Dżentelmeni zrobieni w bambuko str. 2

Drogowa pułapka str. 8

Nie, bo nie? - czyli wiele hałasu o działkę str. 19

Jak wygasła niewygasająca dotacja str. 20

Strefa nierównego traktowania str. 21

Nr 6 (1958)

cena **3,20 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

5-11.02.2020

Wątpliwości pojawiały się, ale kiedy mowa o raku, nikt nie ma odwagi zadawać kłopotliwych pytań.

Leczenie Agaty

collage MS

Agata założyła konto w serwisie pomagam.pl. Portal ten nie żąda żadnych dokumentów. Zbierać można na dowolny cel: leczenie, budowę domu czy wakacje. Agata zbierała na leczenie nowotworu pochwy oraz guzów na pęcherzu i wątrobie.

Czytaj str. 4,5

Prezydent naskarżył na radnego policjanta do Komendy Głównej Policji. Zaprzecza jednak, że jest to skarga.

Nazywam się Cabaj, Janusz Cabaj

Biuro Kontroli Komendy Głównej Policji wszczęło postępowanie w sprawie policjanta i siedleckiego radnego Janusza Cabaja po skardze, napisanej na niego przez prezydenta Andrzeja Sitnika.

CZYTAJ STR. 2

– Jesteśmy skłóceni – mówią nauczyciele SP 4 w Siedlcach. – Nawet na przerwach jeden pilnuje drugiego.

Proszą Sitnika, by był jak Salomon

W Szkole Podstawowej nr 4 od kilku miesięcy panuje bardzo nerwowa atmosfera. Skłóceni są nauczyciele i rodzice. Wszyscy chcą już uspokojenia sytuacji.

CZYTAJ STR. 3

Bombowy wieczór na komendzie

W sobotni wieczór 1 lutego dwaj mieszkańcy Siedlec przynieśli na policję torbę, którą, jak powiedzieli, znaleźli na swojej posesji. Ich zdaniem, był to ładunek wybuchowy.

Policjanci zdecydowali się zamknąć część ul. Starowiejskiej, gdzie mieści się Komenda Miejska Policji, i czekali na patrol minerski z Warszawy.

Przybyły na miejsce patrol minerski potwierdził, że znajdujące się w torbie elementy mogą stanowić ładunek wybuchowy. Na miejscu zneutralizowano niebezpieczny element i całość została zabrana do badania.

Jak poinformowała nas kom. **Agnieszka Świerczewska**, rzecznik prasowy KMP, mężczyźni, którzy przynieśli torbę, byli w wieku 30 i 39 lat. Zostali zatrzymani, przesłuchani i zwolnieni. Sprawą zajmie się prokuratura. (**ak**)

R E K L A M A

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

R E K L A M A

Siedlecka Pogoń dostała 800 tysięcy zł mniej niż chciała.

Dżentelmeni zrobieni w bambuko

Między prezydentem Andrzejem Sitnikiem a radnymi: PiS, STS i PO doszło do kolejnego konfliktu. Tym razem chodzi o 1,5 mln zł.

Radni twierdzą, że zawarli z prezydentem dżentelmeńską umowę i w 2020 roku na sport będzie przeznaczone 4,8 mln zł. Tymczasem on przedstawił dokument, z którego wynika, że jest to ponad 3 mln zł, czyli najniższa kwota od lat. Radni twierdzą, że umowa dżentelmeńska była, prezydent – że o niej nie słyszał.

– Zostaliśmy oszukani – twierdzi **Mariusz Dobijański** z PO.

– Po prostu zrobieni w bambuko – nie przebiera w słowach **Robert Chojecki** z PiS.

AŻ ISKRY LECĄ

Od początku kadencji między radnymi a Andrzejem Sitnikiem toczy się dyskusja, dotycząca finansowania sportu w mieście. Każdy ma swoją wizję jego rozwoju. Prezydent, tłumacząc się oszczędnościami i koniecznością spłaty kredytów, zaciąganych w poprzednich latach, próbuje ograniczać miejskie wydatki, również w sporcie.

W maju ubiegłego roku radni postanowili zreformować cały system finansowania miejskiego sportu. Stworzyli koszyk dyscyplin priorytetowych (z największymi sukcesami, liczbą, kibiców itd.), które miały mieć zapewnione finansowania przez trzy lata.

– Wtedy też ustaliliśmy, że w 2020 roku na sport w budżecie miasta ma się znaleźć około 4,8 mln zł – mówi Robert Chojecki.

– Miał to być 1% budżetu, który wtedy szacowano na ok. 480 mln zł – dodaje radny Mariusz Dobijański.

Radni PiS, PO i STS wspominają spotkanie, na którym, ich zdaniem, zapadły takie ustalenia z prezydentem Andrzejem Sitnikiem. – Skarbnik przekonywał nas, że z budżetu potrzeba odliczyć dotacje i subwencje – mówi radny Robert Chojecki. – My upieraliśmy się przy kwocie około 4,8 mln zł. Mariusz Dobijański stwierdził więc, że „zapiszmy 1,4%". Na co skarbnik Paryła odpowiedział, że zapiszmy w takim razie „nie mniej niż 1%", a wszyscy i tak będą wiedzieć, że chodzi kwotę 4,8 mln zł. I my się na to zgodziliśmy.

Fakt istnienia dżentelmeńskiej umowy potwierdza również **Maciej Nowak** z PiS. Prezydent jednak zaprzecza.

– Nie było żadnej dżentelmeńskiej umowy – stwierdza kategorycznie.

I zapowiada, że od teraz wszystkie spotkania będą protokołowane.

MNIEJ DLA POGONI

Andrzej Sitnik dziwi się również zdziwieniu radnych.

– Przecież, uchwalając budżet, widzieli, ile jest przeznaczone na sport. I protestowali.

On sam postanowił przeznaczyć na sport 3,3 miliona zł, czyli 1% budżetu po odliczeniu subwencji i dotacji. I mimo próśb radnych, kwoty nie zwiększył.

Środki dzieliła komisja grantowa, w której znalazło się: trzech radnych, jeden przedstawiciel prezydenta i jeden z organizacji pozarządowych.

Kwotę podzielili oni między kluby sportowe, które złożyły wnioski o dotację. Praktycznie każdy dostał tyle, ile chciał, oprócz MKP Pogoń, która wnioskowała o 2,1 mln zł, a dostała 1,3 mln zł.

– Po prostu nie mieliśmy więcej pieniędzy – tłumaczy radny Mariusz Dobijański. – Postanowiliśmy, że dotacja dla MKP Pogoń ma wystarczyć klubowi na zakończenie wiosennej rundy rozgrywek i musi wystarczyć na prowadzenie grup dziecięcych i młodzieżowych. Na sport seniorów klub musi szukać sponsorów.

Radni mają też inne argumenty: Pogoń się skompromitowała po tym, jak 7 jej piłkarzy oskarżono o przyjmowanie dopingu. Niejasna jest w tym rola trenera i lekarza klubu.

– Nic nie stoi na przeszkodzi, by w ciągu roku i po wyjaśnieniu sytuacji z dopingiem prezydent podjął decyzję o przeznaczeniu dodatkowych pieniędzy na sport – dodaje Mariusz Dobijański.

A PREZYDENT CZEKA

Z takim podejściem nie zgadza się Andrzej Sitnik, tym bardziej, że w tej chwili nie ma wpływu na decyzję komisji grantowej. Do ubiegłego roku mógł jednym podpisem zmienić tę decyzję. I korzystał z tego. Radni tak zmienili uchwałę, by prezydent miał tylko dwa ruchy – podpisanie propozycji komisji lub cofnięcie jej do ponownego rozpatrzenia. Sam nic zmienić nie może. Zaskarżył więc uchwałę do RIO i czekał na decyzję. Wraz z nim czekały też kluby sportowe w mieście.

– Wiemy, że niektórzy płacili już za działalność klubu z prywatnych pieniędzy – irytował się Robert Chojecki. – Przecież tak długo się nie da!

Na ostatniej komisji sportu próbowali interweniować m.in. rodzice biegaczy narciarskich, którzy tłumaczyli, że klub nie ma pieniędzy na działalność.

Prezydent w piątek zaczął podpisywać umowy z klubami.

JUSTYNA JANUSZ

Prezydent naskarżył na radnego policjanta do Komendy Głównej Policji. Zaprzecza jednak, że jest to skarga.

Nazywam się Cabaj, Janusz Cabaj

Biuro Kontroli Komendy Głównej Policji wszczęło postępowanie w sprawie policjanta i siedleckiego radnego Janusza Cabaja po skardze, napisanej na niego przez prezydenta Andrzeja Sitnika.

Prezydent przyznaje, że pismo do komendy głównej wysłał, ale twierdzi, że wcale nie była to skarga, która miała przestraszyć radnego. Innego zdania są radni: PiS, STS i PO, którzy każą się prezydentowi wstydzić za jego zachowanie.

CZY JEST BEZPIECZNIE?

Janusz Cabaj jest radnym miejskim, wybranym z list PiS. Jest również policjantem z kilkudziesięcioletnim stażem, do niedawna pracującym w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach, a od kilku miesięcy – w Komendzie Głównej Policji. Radny, ze względu na swoje kompetencje, jest członkiem komisji miejskiej, zajmującej się bezpieczeństwem. Na jednym z posiedzeń sesji radny pytał o stan bezpieczeństwa w mieście po tym, jak zmniejszono środki na dodatkowe patrole w mieście (pieniądze na ten cel co roku pochodziły z budżetu miasta).

Dostał odpowiedź, że martwić się nie musi, a z bezpieczeństwem siedlczan wszystko jest w porządku. Wszyscy myśleli, że sprawa się zakończyła. Kilka tygodni później Janusz Cabaj dowiedział się, że Biuro Kontroli KGP prowadzi postępowanie w jego sprawie. Pokazano mu pismo prezydenta **Andrzeja Sitnika**.

– Jak je zobaczyłem, to długo brałem oddech – mówi Janusz Cabaj. – Prezydent zwraca głowę komendantowi głównemu naszymi sprawami!

W piśmie Andrzej Sitnik pisze, że z „wielkim niepokojem odbiera napływające coraz liczniej sygnały od mieszkańców Siedlec zaniepokojonych stanem bezpieczeństwa na terenie miasta Siedlce. Powodem niepokoju siedlczan są powtarzane na komisji i sesji Rady Miasta przez jednego z radnych miasta Siedlce p. Janusza Cabaja (co istotne – czynnego funkcjonariusza policji) słowa, z których wynika, że stan bezpieczeństwa mieszkańców Siedlec jest poważnie zagrożony (...)". Zaraz potem prezydent zapewnia komendanta głównego, że mimo problemów finansowych miasto przeznaczyło 40 tysięcy złotych na dodatkowe służby patrolowe policjantów i dołożyło 50 tys. złotych do zakupu dwóch motocykli.

SZCZUĆ I SKARŻYĆ?

Andrzej Sitnik pisze też, że słyszy dwugłos w samej policji. Bo z jednej strony słyszy głos komendanta miejskiego policji, który mówi, że z bezpieczeństwem w Siedlcach jest wszystko w porządku, a z drugiej strony głos zaniepokojonego policjanta Janusza Cabaja. Na koniec prezydent prosi komendanta, by zastanowił się nad zwiększeniem budżetu siedleckiej komendy.

Janusz Cabaj fot. Aga Król

– Jaki cel miał pan w tym, żeby na mnie szczuć i skarżyć? – pytał na sesji radny Cabaj prezydenta Sitnika.

Mówił też, że wszystkie sprawy powinni załatwiać we własnym gronie.

– My tu powinniśmy usiąść, napić się ... wody mineralnej i porozmawiać.

Janusz Cabaj zwraca również uwagę, że prezydent często mówi o nim per „radny-policjant".

– A ja mam na imię Janusz, a na nazwisko Cabaj!

Prezydent tłumaczy z kolei, że wcale nie skarżył.

– Chciałem tylko, by zwiększono budżet komendy. To wcale nie była skarga. Jeśli pan radny czuje się urażony, to przepraszam. Zaraz wyślę kolejne pismo do komendy głównej z informacją, że to nie była skarga i nie muszą prowadzić żadnego postępowania.

Postawa Andrzeja Sitnika spotyka się ze zmasowaną krytyką radnych.

– Mnie jest prezydenta po prostu żal – stwierdziła **Anna Sochacka** (STS). – Jak można pisać skargę na radnego do przełożonego?! Nie wiem, jakich ma pan doradców!

Radny **Maciej Nowak** twierdzi z kolei, że Andrzej Sitnik zastosował wobec Janusza Cabaja cios poniżej pasa.

– Jakby rzeczywiście chodziło o pieniądze, to prezydent napisałaby, że chodzi o pieniądze. To jest po postu próba zamknięcia radnemu ust i praktyki niegodne funkcji prezydenta.

JUSTYNA JANUSZ

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Za, a nawet przeciw

„Życie Siedleckie" o ewentualnym podziale Mazowsza na dwa województwa: ***Województwo warszawskie miałoby się składać z miasta stołecznego oraz sąsiadujących gmin i powiatów. Wówczas prezydent stolicy po wydzieleniu województwa warszawskiego stałby się automatycznie jego marszałkiem, a rada stolicy sejmikiem***.

„Życie Siedleckie" o tym, jakie byłyby koszty podziału Mazowsza: ***Dwa województwa to podwójna administracja: dwa urzędy wojewódzkie, dwa urzędy marszałkowskie, dwa sejmiki***.

A po co dwa urzędy marszałkowskie i dwa sejmiki, skoro prezydent stolicy stanie się marszałkiem, a rada stolicy sejmikiem?

Sypie się

Na drodze krajowej nr 63 w gminie Sabnie z przejeżdżającej przyczepy na długości około kilometra na drogę wysypało się zboże.

Kiedyś był taki wierszyk o tym, jak *idzie Grześ przez wieś, / Worek piasku niesie. / A przez dziurkę... / Piasek ciurkiem... / Sypie się za Grzesiem...*

Od tamtego czasu na wsi nastąpił wyraźny postęp. Współczesny rolnik nie idzie, a jedzie. Nie z workiem na plecach, a z przyczepą na kołach. Nie przez wieś, lecz drogą krajową, i nie piasek mu się sypie, lecz zboże. No i pewnie sam tego nie będzie sprzątał, bo zrobią to za niego strażacy. Cywilizacja!

Ustawy?

„Życie Siedleckie" cytuje radnego Mariusza Dobijańskiego, który upominał się u prezydenta Siedlec, Andrzeja Sitnika o obiecane pieniądze na sport: ***Rozumiem, że pan nie dołoży brakującej kwoty, a dżentelmeńskie umowy są diabła warte. Gwarantuję jednak, że uchwała wprowadzająca w postaci zapisu o nie mniej niż 1,5% wkrótce zostanie wprowadzona do porządku obrad. Gwarantuję też, że radni oburzeni pana postępowaniem przyjmą tę ustawę...***

Skoro radni chcą przyjmować ustawy, to znaczy, że sprawy w Siedlcach zaszły już bardzo daleko. W pozostałych samorządach radni zadowalają się uchwałami.

Okulista Trzeci

eprint.pl7eb9fa6454

– Jesteśmy skłóceni – mówią nauczyciele SP 4 w Siedlcach. – Nawet na przerwach jeden pilnuje drugiego.

Proszą Sitnika, by był jak Salomon

W Szkole Podstawowej nr 4 od kilku miesięcy panuje bardzo nerwowa atmosfera. Skłóceni są nauczyciele i rodzice. Wszyscy chcą już uspokojenia sytuacji, ale czy się doczekają?

Prezydent twierdzi, że nauczyciele postępują niezgodnie z prawem i po raz kolejny wskazuje **Wojciecha Mamcarza** jako swojego kandydata na stanowisko dyrektora tej szkoły. Czy po raz piąty nauczyciele nie będą chcieli się wypowiadać w sprawie jego kandydatury?

GENEZA STANU WOJENNEGO

Stan napięcia w Szkole Podstawowej nr 4 panuje już od czerwca ubiegłego roku. Wtedy dotychczasowy dyrektor **Przemysław Anusiewicz**, po dwóch pięcioletnich kadencjach, wystartował w kolejnym konkursie. Mimo że był jedynym kandydatem, nie zdobył wystarczającej liczby głosów. Powinien ich mieć co najmniej 6, a dostał 5. Prezydent **Andrzej Sitnik** postanowił skorzystać ze swoich uprawnień i zamiast kolejnego konkursu wskazać swojego kandydata na stanowisko dyrektora. Zaproponował to dotychczasowemu wicedyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 5 – Wojciechowi Mamcarzowi. Zgodnie z prawem, kandydaturę wskazaną przez prezydenta powinna zaopiniować rada pedagogiczna szkoły (konieczna jest sama opinia – nieważne czy pozytywna, czy negatywna). Nauczyciele znaleźli jednak sposób – i za każdym razem, gdy prezydent wnioskował o opinię, zdejmowali ten punkt z porządku obrad. Domagali się też kolejnego konkursu. Wydawało się, że w grudniu ubiegłego prezydent odpuścił – rozpisał drugi konkurs. W jedenastoosobowej komisji konkursowej prawie całkowicie wymienił się skład – były w niej tylko dwie te same osoby i dziewięć nowych – po trzech przedstawicieli prezydenta i Kuratorium Oświaty, po dwóch przedstawicieli rady rodziców i rady pedagogicznej i jedna osoba ze związków zawodowych.

Zarówno za Wojciechem Mamcarzem, jak i Przemysławem Anusiewiczem zagłosowało po 4 przedstawicieli komisji. W przypadku obu kandydatów cztery osoby nie zagłosowały w ogóle, a trzy wstrzymały się od głosu. Żeby wygrać konkurs, jeden z kandydatów potrzebował 6 głosów. Mimo że głosowanie powtarzano trzykrotnie, wynik za każdym razem był taki sam.

NA SIŁĘ?

Zaraz po konkursie Andrzej Sitnik po raz kolejny wskazał Wojciecha Mamcarza jako swojego kandydata. Część nauczycieli jest oburzona.

– Przecież nie wygrał konkursu. Czemu prezydent go promuje? Jesteśmy oburzeni tym, że na siłę chce nam wcisnąć swojego kandydata. Nic nie mamy do pana Mamcarza, ale do postępowania prezydenta już tak.

Nauczyciele przyznają, że sytuacja w szkole jest patowa.

– Podzieliliśmy się na dwa obozy. Jedni pilnują drugich. Nawet w czasie dyżurów nie możemy chwilę ze sobą porozmawiać, choćby korytarz był pusty. Atmosfera jest nie do zniesienia.

Dziesięciu rodziców z 25-osobowej rady rodziców napisało z kolei list do radnych, w którym piszą, że prezydent chce wymusić swoją wolę „forsując kandydata, który słabo zaprezentował się przed komisją konkursową m.in. nie odpowiadając na konkretne pytania przedstawicieli kuratorium odnośnie prawa oświatowego (...) Jako rodzice, jesteśmy zaniepokojeni, że osoba nieznająca przepisów prawnych może sprawować funkcję dyrektora szkoły".

Taką oceną Wojciecha Mamcarza oburzony jest wiceprezydent Siedlec **Robert Szczepanik**.

– Byłem jednym z członków komisji konkursowej i nie odniosłem wrażenia, żeby pan Mamcarz słabo znał przepisy.

Zapytaliśmy o tę kwestię samego Wojciecha Mamcarza. Porozmawiał z nami spokojnie, wytłumaczył swoje racje, ale kilka minut po rozmowie przysłał SMS-a z zakazem publikacji jej treści.

DAJCIE TRZECIEGO

Przewodnicząca siedleckiego ZNP i jednocześnie nauczycielka w SP 4 **Maria Szmeja** zaproponowała powołanie okrągłego stołu w tej sprawie.

– Ta trudna sytuacja w szkole trwa już ósmy miesiąc. Czy ktoś zdaje sobie sprawę, w jakiej atmosferze pracując ludzie? Skoro rada pedagogiczna miesiąc w miesiąc mówi panu Mamcarzowi „nie", skoro prezydent nie chce Przemysława Anusiewicza, to zastosujmy Salomonowe rozwiązane – niech prezydent zaproponuje trzeciego kandydata.

Tę propozycję popiera radny **Mariusz Dobijański**.

– Wejść do tak skłóconej szkoły to duże ryzyko i duża odpowiedzialność. Tylko trzeci kandydat będzie w stanie to zrobić. To, co się dzieje, jest wręcz nieprzyzwoite. Czy ambicja jednego człowieka ma decydować o losie tej szkoły?

Prezydent Andrzej Sitnik pewnie się jednak nie ugnie.

– A jaką ja mam gwarancję, że trzeci kandydat zostanie zaakceptowany? Po pierwszym konkursie rodzice i nauczyciele domagali się kolejnego, więc go ogłosiłem. Teraz im nadal coś nie pasuje.

Prezydent uważa również, że rada pedagogiczna łamie prawo, bo jej obowiązkiem jest zaopiniowanie kandydata.

We wtorek, 4 lutego, nauczyciele po raz kolejny mieli opiniować kandydaturę Wojciecha Mamcarza. Na stronie internetowej „TS" i w kolejnym numerze gazety poinformujemy o ich decyzji.

JUSTYNA JANUSZ

Elektryzujący Moniuszko

Przed Urzędem Miasta 28 stycznia odbył się happening „Elektryzujący Moniuszko", zorganizowany przez uczniów ZSP nr 1 w Siedlcach, popularnie zwanego „Elektrykiem". Na spotkanie ze Stanisławem Moniuszką został zaproszony prezydent Siedlec, Andrzej Sitnik.

Happening był częścią przedsięwzięcia Moniuszko w mazowieckich szkołach i przedszkolach, realizowanego w 200. rocznicę urodzin ojca polskiej opery narodowej przez Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli wraz z Teatrem Wielkim - Operą Narodową. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Siedlcach przystąpił do tej inicjatywy, mającej przypomnieć kompozytora, jego twórczość i postawę patriotyczną.

Happening „Elektryzujący Moniuszko" został przygotowany przez: **Annę Wyrzykowską, Łukasza Jóźwiaka** i **Małgorzatę Olczak**. Klasy wojskowe wyraziły hołd artyście, wiwatując na jego cześć, szkolni artyści wykonali „Prząśniczkę", „Kozaka", „Ojcze z niebios" oraz „Krakowiaka". (**ak**)

Więcej na stronie tygodniksiedlecki.com

fot. Aga Król

Andrzej Sitnik w towarzystwie „Stanisława Moniuszki z żoną", obok dyrektor ZSP nr 1 Jerzy Kopański i uczniowie klas wojskowych.

Totalna opozycja w Siedlcach?

Podczas ostatniej konferencji prasowej (odbywają się po każdej sesji Rady Miasta) prezydent A**ndrzej Sitnik** kilkakrotnie użył określenia „totalna opozycja" w stosunku do radnych: PiS, STS i PO.

– Czy przejmuje pan retorykę PiS -u? – zapytaliśmy Andrzeja Sitnika. Do tej pory to bowiem przedstawiciele PiS określali rządową opinię mianem „totalnej".

– Nie przejmuję – stwierdził Andrzej Sitnik. – Proszę tylko zobaczyć, jak się zachowują radni PiS: jak ich zapraszam, to nie przychodzą na spotkania. Żaden z radnych też nigdy nie przyszedł i nie chciał się umówić na spotkanie ze mną.

– Słucham?! – dziwi się radny **Krzysztof Chaberski** (PO). – Po świętach Bożego Narodzenia zostaliśmy zaproszeni na spotkanie z prezydentem. Oczywiście poszedłem. Byłem tam tylko z radnym **Maciejem Nowakiem**, nawet radni Bezpartyjnych Siedlec nie przyszli. (**jj**)

Siedlczanin będzie zarządzał dużą spółką energetyczną.

Z gabinetu ministra do biznesu

Siedlczanin **Paweł Mazurkiewicz** został p.o. prezesa Zarządu spółki PGE Energia Odnawialna – spółki zależnej PGE. Jak sam mówi, najpierw wygrał konkurs na członka zarządu, a w zeszłym tygodniu rada nadzorcza spółki powierzyła mu pełnienie funkcji prezesa.

PGE Energia Odnawialna zatrudnia około 500 pracowników. Jej przychody za 2018 rok wyniosły około 700 milionów złotych.

Paweł Mazurkiewicz przez wiele lat był Szefem Gabinetu Politycznego ministra energii **Krzysztofa Tchórzewskiego** (PiS).

Paweł Mazurkiewicz

Jest absolwentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Ma doktorat z zakresu nauk humanistycznych. Ukończył również Europejskie Studium Administracji Samorządowej w Fundacji im. Konrada Adenauera Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.Po studiach pracował jako nauczyciel i wykładowca akademicki, specjalizując się w wykładach z zakresu historii gospodarczej, a także rozwoju myśli ekonomicznej. Przez wiele lat był rzecznikiem prasowym ówczesnego prezydenta Siedlec **Wojciecha Kudelskiego.** Był członkiem rad nadzorczych spółek kapitałowych. (**jj**)

R E K L A M A

eprasa.pl

Wątpliwości pojawiały się, ale kiedy mowa o raku, nikt nie ma odwagi zadawać

Leczenie Agaty

Agata założyła konto w serwisie pomagam.pl. Portal ten nie żąda żadnych dokumentów. Zbierać można na dowolny cel: leczenie, budowę domu czy wakacje. Agata zbierała na leczenie nowotworu pochwy oraz guzów na pęcherzu i wątrobie.

Co miesiąc zwiększała kwotę zbiórki. Gdy w drugiej połowie stycznia 2020 r. do zaplanowanych ostatecznie 370 tys. zł brakowało zaledwie 2 tysiące, opublikowała kolejny film. Połykając łzy, mówiła, że musi przyjąć kolejne 4-5 wlewów leku Kadcyla. Zwiększyła wtedy kwotę zbiórki do 453 tys. zł. – Błagam, pomóżcie, ratujecie mi życie – płakała w internetowych filmikach.

Wątpliwości pojawiły się, gdy okazało się, że Kadcyla to lek, stosowany w leczeniu raka piersi.

– Nie ma mowy, żeby zastosowano go w innym nowotworze – mówi lekarz z Siedlec, **Mariusz Mioduski**.

Poza tym lek jest już refundowany.

– Od 1 stycznia 2020 roku – potwierdza rzecznik mazowieckiego oddziału NFZ, **Andrzej Troszyński**.

Czy prawie 7 tysięcy osób, które wpłaciły pieniądze na leczenie, dało się nabrać? Czy Agata na pewno się leczyła na złośliwy nowotwór? Informacje, do których udało nam się dotrzeć, budzą poważne wątpliwości. W dodatku Agata nie przedstawiła ani jednego dokumentu, świadczącego o jej dwuletniej walce z rakiem. Sprawę zgłosiliśmy w prokuraturze.

Pieniądze na leczenie zbierała od maja ubiegłego roku. Poruszeni jej historią ludzie wpłacili blisko 400 tysięcy zł. O Agacie można się było dowiedzieć z filmików, zamieszczanych w internecie. Mówiła o chorobie i o dzieciach, które dodają sił do walki. Miała dla kogo żyć. Nadzieję dawał lek, niestety drogi i nierefundowany – ponad 20 tys. zł za jedną dawkę. Niemal za każdym razem po policzkach płynęły jej łzy. – Chcę żyć, ale nie mam już siły na walkę z chorobą – mówiła. – Gdyby nie pomoc, już dawno bym umarła.

„UWIERZCIE MI, ŻE CHOROBA TO NIE JEST PRZYJEMNOŚĆ"

Opisywaliśmy historię Agaty w maju 2019 r. Wtedy jej ojciec przesłał nam link do internetowej zbiórki pieniędzy. Kwota docelowa była ustawiona na 25 tysięcy złotych.

Do pomocy włączyło się wielu ludzi, w tym dawne koleżanki z liceum.

– Agata potrzebuje kolejnej dawki – rozsyłały sobie wiadomości, podając prywatne konto koleżanki. Walka o Agatę była też walką z czasem. „Brakuje 4 tys. zł! Jeśli do godz. 20 nie wpłaci pieniędzy na konto apteki, to lekarstwo zostanie odesłane do Stanów Zjednoczonych" – przekazywała wieści koleżanka, która była w kontakcie z Agatą. Wtedy akcja przyspieszała.

Z Agatą do klasy licealnej chodziła nasza dziennikarka **Milena Celińska**.

– Dowiedziałyśmy się, że Agata jest ciężko chora. Wpłacałyśmy pieniądze na jej prywatne konto. Chciałyśmy pomóc.

Koleżanki chciały również zorganizować koncert charytatywny w centrum miasta. Nie udało się, bo urzędnicy domagali się potwierdzenia z fundacji, że Agata jest pod opieką, gdyż sami nie mogli żądać dokumentów medycznych. A wszystko przecież trzeba zweryfikować. Koleżanki poprosiły Agatę, żeby zgłosiła się do jakiejś fundacji. – Pisała, że nie ma na to siły, że jest obolała i wykończona. Miał to zrobić mąż lub siostra. W końcu odpuściłyśmy. Koncert się nie odbył – wspominają przyjaciółki.

„ZOSTAŁO MI MAŁO CZASU"

Kilka tygodni temu nabraliśmy wątpliwości. Zaczęliśmy sprawdzać informacje, rozmawiać z lekarzami. W tej historii nic się nie kleiło. Od pewnego czasu wątpliwości miały także działaczki z siedleckiego stowarzyszenia kobiet, chorujących na raka RakOut, które znajoma Agaty poprosiła o pomoc.

– Żadnej kobiecie nie odmawiamy. Nie mogłyśmy dać pieniędzy, bo ich nie miałyśmy, ale zaproponowałyśmy, że nagramy dla niej film, promujący zbiórkę – mówią członkinie stowarzyszenia.

– Agata, daj nam dokumenty – mówiły. Chciały prosić lekarzy o konsultację jej przypadku. Ale nigdy żadnego dokumentu nie dostały: a to miała je akurat wziąć siostra, potem kuzynka... Dziwiło je to.

– Każda z nas swojej teczki z historią choroby pilnuje jak oka w głowie! Gdybyśmy się źle poczuły i trzeba by było szybko jechać do szpitala, to teczkę musimy mieć. Często wysyłamy dokumenty do konsultacji, ale zawsze ksero, nigdy oryginał.

Agata miała przynieść dokumenty na nagranie filmiku promocyjnego, wspierającego zbiórkę pieniędzy. Istotnie, jest w nim scena, w której Agata przegląda dokumentację medyczną. Ale nie swoją...

– Znowu powiedziała, że wysłała dokumenty na konsultacje. I...wstyd się przyznać. Jedna z nas dała jej swoją teczkę... W życiu byśmy nie pomyślały, że ona swojej może nie mieć!

Coraz więcej faktów budziło zdziwienie kobiet z RakOut. Większość z nich leczyła się w Centrum Onkologii na Ursynowie. Tam też miała się leczyć Agata. Gdy pytały ją o lekarza prowadzącego, nie potrafiła powiedzieć, kto to jest. Twierdziła, że zazwyczaj ten, który ją akurat przyjmie.

– Nie ma mowy, aby nie mieć lekarza prowadzącego! – dziwiły się.

Agata wszystkie internetowe filmiki, w których prosiła o pomoc, nagrywała w domu. Nigdy w szpitalu. Gdy kobiety ze stowarzyszenia zaczęły zadawać niewygodne pytania, poinformowała je, że zapisała się na prywatną wizytę do polecanego przez nie profesora. Podała poradnię i dzień wizyty – wtorek. Tymczasem profesor przyjmuje tam jedynie w piątki.

Czyżby zmienił termin przyjęć? Zadzwoniły do poradni. Sekretarka powiedziała, że profesor niezmiennie przyjmuje w piątki, ale przez dwa kolejne tygodnie będzie na urlopie. Agata nie mogła się więc do niego zapisać.

„NIKT Z NAS NIE WIE, CO GO SPOTKA I KIEDY"

Tymczasem Agata ogłosiła (w poniedziałek, 24 stycznia), że za dwa dni jedzie na wycięcie guza na pęcherzu. Miało jej nie być przez trzy dni. W środę rozmawiała z jedną z kobiet z RakOut, informując, na którym oddziale leży i co dostała na kolację, której nie zjadła, bo się denerwuje. Działaczki poprosiły koleżankę, przebywającą akurat w tym samym szpitalu, żeby odwiedziła Agatę i wsparła ją na duchu. Koleżanka poszła, ale usłyszała, że takiej pacjentki nie ma na oddziale. To był szok.

Następnego dnia Agata miała być operowana jako trzecia. Po południu kobiety ze stowarzyszenia napisały do niej, że ktoś może ją odwiedzić. Agata odpisała o godzinie 14, że już wraca do Siedlec. – Jak to? – pytały. – Po wycięciu guza nowotworowego na pęcherzu wypuścili cię od razu?!

– Jestem osłabiona, ale wracam – odpisała.

Panie ze stowarzyszenia chciały tę sprawę wyjaśnić do końca. Pojechały wieczorem do domu Agaty. Zdziwiła się na ich widok. Znowu poprosiły o dokumenty, zapytały o port dożylny, który miała mieć pod plastrem na klatce piersiowej: „Pokaż port, pokaż nam cokolwiek! Chcemy wierzyć, że nas nie okłamałaś!". Agata drżącą ręką odkleiła plaster. Pod spodem była gładka skóra. A po porcie zostaje blizna: od 2 do 5 centymetrów.

– Agata, powiedz prawdę! Co ty robisz?! Czy jesteś chora?!

– Ja nic złego nie zrobiłam – powtarzała.

Po chwili spytała: Jak pokażę wam

Rozmowa z Agatą

■ **Czy jest Pani chora?**
– Tak.

■ **Na nowotwór?**
– Tak.

■ **Od kiedy?**
– Od 2017 roku.

■ **Ile razy kupowała Pani lek Kadcyla?**
– 15 razy.

■ **Gdzie?**
– W aptece.

■ **Pani Agato, nie można kupić Kadcyli w żadnej aptece, bo żadna nie może sprzedać tego leku.**
– Ale ja kupowałam.

■ **Czyli ktoś sprzedawał go Pani nielegalnie?**
– Nie wiem.

■ **W których aptekach kupowała Pani lek?**
– W Warszawie i Siedlcach.

■ **Proszę podać adresy.**
– Przedstawię dokumenty.

■ **Kiedy?**
– Jak je zbiorę.

■ **Jak płaciła Pani za lek?**
– Wypłacałam pieniądze z bankomatu i szłam do apteki.

■ **Czy wypłaciła Pani wszystkie pieniądze z serwisu pomagam.pl?**
– Przelałam na swoje konto i wypłaciłam.

■ **Dlaczego nie ma Pani żadnego dokumentu, poświadczającego chorobę?**
– Bo wysłałam je do fundacji. Wszędzie szukam pomocy. Miałam je skserować, ale mi zabrakło tuszu w drukarce.

■ **Co Pani robiła z lekiem Kadcyla, kupionym w aptece?**
– Szłam do Centrum Onkologii na Ursynowie, na drugim piętrze na oddziale ginekologii dawałam pielęgniarce, podpinała mnie do kroplówki. Wlew trwał 90 minut, kolejne 60 siedziałam na oddziale.

(Od redakcji: Rzecznik prasowy Centrum Onkologii na Ursynowie Mariusz Gierej, którego zapytaliśmy, czy jest możliwość podania leku pacjentce, która przyniesie ten lek sama, odpisał nam: Lek o nazwie Kadcyla jest lekiem podawanym tylko w przypadku leczenia nowotworu piersi. Każde podanie leku jest w naszym szpitalu rejestrowane. W tej konkretnej Klinice Ginekologii Onkologicznej w naszym ośrodku na Ursynowie nigdy nie był podawany ten lek żadnej pacjentce.)

■ **Pani Agato, czy widzi Pani, że ta historia ma wiele niejasności? Przecież nie mogła Pani sama kupić Kadcyli.**
– To znaczy, że nie jestem chora? Ja nie mam siły wstawać z łóżka. Mam dość wszystkiego.

■ **Czy miała Pani operacje?**
– Tak.

■ **Czy przechodziła Pani chemioterapię i radioterapię?**
– Tak.

■ **Dlaczego nie wypadły Pani włosy?**
– Bo miałam czepek chłodzący.

■ **Czy ma Pani kartę kontrolną, którą w Centrum Onkologii dostaje każdy pacjent?**
– Mam. Muszę poszukać w domu.

■ **Czy kiedykolwiek Pani mąż lub ktoś z Pani rodziny był z Panią na zabiegu, chemioterapii czy radioterapii?**
– Nigdy tego nie chciałam. Jestem skryta. Mąż czekał pod szpitalem.

■ **Pani Agato, ludzie domagają się wyjaśnień, dokumentów. Zaufało Pani prawie 7 tysięcy osób, które wpłaciły pieniądze na Pani leczenie.**
– Wiem, ja te dokumenty przedstawię, jak je zbiorę.

■ **Pani Agato, sprawa zostaje zgłoszona do prokuratury.**
– Wiem. Podobno grozi mi 8 lat więzienia. Ja chcę oddać te pieniądze. Nie wiem, kiedy, ale chcę oddać. Teraz jestem zaszczuta, nie mam już siły. ■

kłopotliwych pytań.

jedną fakturę za lek, to się odczepicie?

Nie pokazała.

Wyszły.

„CAŁĄ NOC NIE SPAŁAM Z NERWÓW I Z BÓLU"

– Spotkałyśmy się wieczorem – dziennikarka TS i kobiety z RakOut. Poskładałyśmy te „puzzle". Zapadła decyzja: trzeba powiadomić prokuraturę.

W tym samym czasie Agata zamieściła na swoim profilu na Facebooku „Pomóż mi wyzdrowieć" dramatyczny post, w którym żaliła się, że kobiety z Rakout posądziły ją o oszustwo. – Nie mam już na nic siły – pisała. – Kończę zbiórkę.

Za chwilę jednak post zmieniła. Wykasowała słowa o zakończeniu zbiórki. Na konto nadal płynęły pieniądze.

Na kobiety z RakOut wylał się natychmiast internetowy hejt: jak mogły nękać chorą kobietę? Niektórzy zaczęli jednak doradzać, aby Agata pokazała jakikolwiek dowód choroby lub wpłatę za lek. Prosiła o to także **Natalia Serementa**, która prowadziła „Licytacje dla Agaty".

– Agata napisała mi, że ma trzy paragony, ale wyblakłe. Prosiłam: zrób zdjęcie, coś rozczytamy, utrzemy wszystkim nosa. Odpisała, że nic nie widać. Wtedy pomyślałam: skąd wie, że to akurat te paragony? Raz pytałam ją o dokumenty, powiedziała, że dała je właścicielowi firmy farmaceutycznej, który jej pomaga.

Pani Natalia przyznaje, że też nie sprawdziła dokumentów. – Rozpoczęłam licytacje, gdy na koncie pani Agaty było już 240 tys. zł. Do głowy mi nie przyszło, że coś może być nie tak. Sama prosiłam o pomoc firmy i ludzi. Co ja mam im teraz powiedzieć?!

Agata zamieściła następnego dnia na swoim profilu fakturę z apteki Gemini w Warszawie za lek Kadcyla kosztujący 20 865,60 zł. Faktura mogła budzić wątpliwości. Wyglądała jak napisana przez kogoś, kto się na tym nie zna. Sprawdziliśmy ją, dzwoniąc do apteki.

– Nigdy nie mieliśmy w ofercie tego leku. Jest dostępny wyłącznie w lecznictwie zamkniętym – zdziwiła się pracownica apteki. – Nie wystawialiśmy takiej faktury. Nigdy.

– Nie ma możliwości, żeby tak silnie działający lek był sprzedawany w aptekach – potwierdza doktor Mioduski.

Wiadomo już było, że faktura została sfałszowana. Ktoś napisał o tym na stronie Agaty. Rozpętała się burza. Ci, którzy jeszcze poprzedniego dnia jej bronili, zamilkli.

– Wszyscy byliśmy w szoku – mówi Natalia Serementa.

W piątek ok. godz. 14 Agata zamknęła zbiórkę w serwisie pomagam.pl. Zebrała 373 047 zł. Pieniądze wpłaciło tam ponad 6 300 osób, w tym pan Bartosz.

– Przekazałem około 2 tys. zł. To pieniądze, które zostały mi z leczenia mojej 4-letniej córeczki, która zmarła na raka. Pomyślałem: niech ratują dzieciom matkę.

Na leczenie Agaty zbierali również rodzice ze szkoły i zespołu, w którym tańczą jej dzieci (prawdopodobnie ok. 15 tys. zł).

– Niektórzy z nas z wywiadówki wybiegali do bankomatu – wspominają.

Odbył się również Maraton Zumby.

– Prosiłyśmy panią Agatę, żeby dała nam dokumenty z fundacji – mówi organizatorka wydarzenia **Marzena Tymińska**. – Ciągle mówiła, że ktoś to załatwi. Zwlekała do ostatniego dnia. Nie mogliśmy odwołać imprezy. Zebraliśmy 1,7 tys. zł, napisaliśmy protokół, pieniądze daliśmy osobie z jej rodziny.

„BARDZO SIĘ BOJĘ"

W nagrywanej za zgodą rozmowie telefonicznej ojciec Agaty tłumaczył nam, że córka nie ma dokumentów, bo dała je lekarzowi ze Szwajcarii, którego spotkała w centrum onkologii. Mówił, że gdyby nie ta choroba, byliby szczęśliwą rodziną.

W niedzielę, 2 lutego, spotkaliśmy się z Agatą, jej mężem i ojcem.

– Agatka od lat ledwo wstaje z łóżka – mówi jej ojciec. – Jest obolała. Oboje z żoną się zapożyczyliśmy, żeby jej kupować lek. Przecież nie wymyśliła sobie tej choroby!

Co Agata mówi o całej sytuacji?

– Rzeczywiście, sfałszowałam fakturę – przyznaje. – Dlaczego? Poniosły mnie emocje. Żałuję.

Jak tłumaczy fakt, że nie było jej w szpitalu?

– Bo byłam w innym. Podejrzewałam, że kobiety z RakOut mnie sprawdzają. Specjalnie je zmyliłam. Mam prawo sobie nie życzyć, żeby ktoś mnie odwiedzał. One niby były dla mnie miłe, a w rzeczywistości podstępne. I tak, skłamałam, że założono mi port. Czasem mówi się takie rzeczy, człowiek też przeżywa różne emocje. Plaster naklejałam sobie czasem, miałam podrażnioną skórę.

Prokuratura będzie wyjaśniać okoliczności zbiórki pieniędzy na leczenie Agaty. Ojciec i mąż rzekomo chorej kobiety przyznają, że nigdy nie widzieli żadnych dokumentów leczenia, ale wierzą, że Agata jest ciężko chora.

JUSTYNA JANUSZ

Śródtytuły pochodzą z filmów, nagrywanych przez Agatę i zamieszczanych w internecie

Półki uginały się od części pochodzących z kradzieży.

Ładna firma, nie ma co

Części motoryzacyjne, a nawet cały samochód ukradziony w Anglii został znaleziony na terenie powiatu łukowskiego. Wartość towarów, pochodzących z kradzieży, oszacowano na ok. 90 tys. zł.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie razem z funkcjonariuszami Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej złożyli służbową wizytę w jednej z firm, zajmujących się handlem artykułami motoryzacyjnymi. Wcześniej mundurowi dowiedzieli się, że firma ta może zajmować się upłynnianiem części z kradzieży.

Właściciel firmy zapewniał funkcjonariuszy, że we wszystkie części zaopatruje się u kontrahentów na zachodzie Europy. Według jego zeznań, miały one pochodzić z aut, przeznaczonych do recyklingu.

Już na wstępie kontroli okazało się, że jedna z pokryw bagażnika samochodu marki Ford Focus pochodziła z auta, skradzionego dwa miesiące temu w Warszawie. To odkrycie skłoniło funkcjonariuszy do dokładnego przyjrzenia się wszystkim częściom a także busowi, stojącemu na terenie firmy.

Okazało się, że firma miała na składzie silniki samochodowe z usuniętymi numerami, deski rozdzielcze i ponad 200 sterowników silników samochodowych, które pochodziły ze skradzionych i rozmontowanych aut. Natomiast zaparkowany przy firmie ford transit został ukradziony w Anglii.

– Jeszcze trwa dochodzenie. Sprawdzamy m.in., gdzie, kiedy i od kogo właściciel firmy dokonywał zakupów części samochodowych – wyjaśnia asp. szt. **Marcin Józwik**. oficer prasowy KPP w Łukowie. – Na razie oszacowaliśmy, że zabezpieczone części i auto pochodzące z kradzieży są warte ok. 90 tys. zł. (**pgl**)

Pani Marianna to jedna z najstarszych mieszkanek Polski

106. urodziny!

fot. arch. UM Garwolin

Jest nie tylko najstarszą mieszkanką Garwolina i całego powiatu garwolińskiego, ale także jedną z najstarszych osób w Polsce. Pani **Marianna Rękawek** urodziła się 25 stycznia 1914 roku. Kilka dni temu obchodziła więc swoje 106. urodziny.

Z tej okazji jubilatkę odwiedzili: burmistrz Garwolina, **Marzena Świeczak**, przewodniczący Rady Miasta **Jarosław Jaskuła** a także przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta i pracownicy Urzędu Miasta. I wszyscy byli pod wrażeniem doskonałej kondycji pani Marianny, a także jej wyjątkowego poczucia humoru.

Jubilatka całe swoje życie spędziła w Garwolinie. Ma dwoje dzieci, dziewięcioro wnucząt i szesnaścioro prawnucząt. Wszyscy życzą jej kolejnych lat w doskonałym zdrowiu i otoczeniu kochającej rodziny. (**Z.J.**)

Sonda „TS"

Czy osobom zagrożonym przez zmiany klimatu powinno, jak chce ONZ, przyznawać się w innych krajach tzw. azyl klimatyczny?

Oddano głosów: 139

W tym tygodniu pytamy:

Opuszczenie UE, twoim zdaniem, przyniesie Wielkiej Brytanii w ciągu kilku lat...

- więcej korzyści
- więcej strat
- trudno powiedzieć

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

R E K L A M A

eprasa.pl 7

MOIM ZDANIEM...

Koronawirus. Czy powinniśmy się go obawiać?

RENATA KALATA, matka dwóch synów, siedlczanka

Szczerze mówiąc, nie wiem, bo nie wiem też, na ile doniesienia o śmiercionośnym wirusie są prawdą, a na ile to medialna gorączka i spekulacje. Ja zawsze inwestuję w poprawienie odporności swoich dzieci, bo wtedy będą po prostu chronione przed różnymi chorobami. Świetnym sposobem jest na przykład wywar z: imbiru, goździków i cynamonu. Taką mieszankę należy zalać wodą, a potem pić. Odporność podnosi również pierzga, czyli substancja wytwarzana przez pszczoły. Moi synowie niestety chorują dość często. Młodszy ma astmę oskrzelową, ostatni tydzień spędziliśmy w domu, bo chorował. Z kolei starszy Tymek ma dystrofię mięśniową. Chłopcy z tą chorobą podczas chorób wirusowych często dostają krwotoków z nosa. To jest bardzo osłabiające, czasem kończy się wezwaniem pogotowia. Dla mnie, jako matki, to bardzo dramatyczne.

WALDEMAR KRASKA, lekarz, wiceminister zdrowia

W tej chwili w Polsce nie ma jeszcze potwierdzonych przypadków zachorowania na koronawirusa. Musimy jednak liczyć się z tym, że wcześniej czy później one się pojawią. Jesteśmy na to przygotowani. Mamy kilkanaście osób hospitalizowanych i około 500 osób pod obserwacją sanitarną, czyli przebywających w swoich domach, ale monitorowanych przez Sanepid. W zeszłym tygodniu Państwowy Zakład Higieny uzyskał już zdolność oznaczania koronawirusa, a na początku tygodnia będziemy musieli uzyskać taką zdolność w laboratorium w szpitalu zakaźnym w Warszawie. Wszystkie procedury, wyznaczone przez Światową Organizację Zdrowia, już kilka tygodni temu wprowadziliśmy w Polsce. Nie mamy więc większego powodu do obaw. W piątek premier, po naszej rekomendacji, postanowił zawiesić loty do Chin. Ja bardziej bym się obawiał wirusa grypy, szczególnie teraz. W tym roku już 3 osoby zmarły z powodu powikłań pogrypowych. Jest to kolejny argument za tym, żebyśmy się szczepili. Ja zawsze się szczepię.

MONIKA POLAK, dyrektor Niepublicznego Przedszkola Słoneczna Dolina w Siedlcach

Gdybyśmy wszyscy mieli takie nawyki jak przedszkolaki, to nie byłoby się czego obawiać. Żeby ten wirus się nie rozprzestrzeniał, konieczna jest higiena. Dzieci w przedszkolu wielokrotnie w ciągu dnia myją ręce. Im nawet nie trzeba tego przypominać. One wiedzą, że trzeba myć ręce po każdym skorzystaniu z toalety, po jedzeniu, przed jedzeniem, że podczas kaszlu trzeba zasłaniać ręką usta. Gdyby te nawyki miały osoby dorosłe, byłoby dużo lepiej. Teraz nie mamy szczególnej absencji w przedszkolu. Oczywiście co jakiś czas zdarzają się choroby. Jakiś czas temu była ospa, potem szkarlatyna. Za każdym razem informujemy o tym rodziców, by baczniejszą uwagę zwracali na swoje dzieci.

DOROTA BROJEK, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno -Epidemiologicznej w Garwolinie

Odradzamy panikę, zalecamy zachowanie zdrowego rozsądku i przestrzeganie podstawowych zasad higieny, w szczególności częstego mycia rąk. Zalecamy unikanie kontaktu z osobami chorymi, z objawami ze strony układu oddechowego. Zaleca się również nieprzebywanie w zatłoczonych miejscach publicznych, szczególnie w obecnym czasie. Najbardziej zagrożone są osoby starsze oraz osoby o obniżonej odporności. Jak co roku zalecamy szczepienia ochronne przeciwko grypie. Wszelkie informacje na temat koronawirusa zamieszczamy na bieżąco na naszej stronie internetowej PSSE w Garwolinie, na Twitterze oraz są dostępne na stronie GIS-u. Do podmiotów leczniczych w powiecie garwolińskim wysyłamy bieżące informacje na temat sposobu postępowania z osobą podejrzaną o zachorowanie wywołane koronawirusem. Zgodnie z wytycznymi lekarz kieruje podejrzanego pacjenta do szpitala zakaźnego. Nie odnotowaliśmy dotychczas żadnych pytań i wątpliwości od mieszkańców naszego powiatu na temat nowego koronawirusa 2019-nCoV. (**jj**)

rys. M. Andrzejewski

Walentynki z „Tygodnikiem Siedleckim”

Zakochane selfie

Uwaga Zakochani! Już tylko do niedzieli 9 lutego możecie wysyłać zgłoszenia do konkursu za „Walentynki z Tygodnikiem Siedleckim”.

Do tej pory na konkurs otrzymaliśmy prawie 100 zgłoszeń! Wciąż czekamy na więcej! Waszym zadaniem jest zrobienie sobie zdjęcia, czyli „zakochanego selfie”. To Wy decydujecie, jak pokażecie siebie i Waszą miłość. Warunek: zdjęcie powinno być wykonane w konwencji „selfie” (autoportret zrobiony z ręki) i być dobrej jakości. Można zgłosić tylko jedną fotografię. Do zdjęcia możecie dołączyć historię Waszej miłości.

Zdjęcia wysyłajcie **do 9 lutego**, do północy, na adres: tygodnik@siedlecki.pl lub przez fanpage „TS” na facebook'u. Podajcie też koniecznie swój numer telefonu. Do udziału w zabawie zachęcamy Czytelników z powiatów: siedleckiego, sokołowskiego, mińskiego, łukowskiego, węgrowskiego, garwolińskiego i łosickiego. Regulamin konkursu znajdziecie na www.tygodniksiedlecki.pl

Jury wybierze pięć najlepszych zdjęć, które zostaną nagrodzone. A nagrody są fenomenalne! Będą to romantyczne kolacje wraz z noclegiem w najlepszych restauracjach w Siedlcach. Ugoszczą Was: Hotel Aleksandria, Hotel i Restauracja Janusz, Hotel i Restauracja Kamienica, Hotel Villa Park. Z kolei Wersal Siedlecki dla jednej z par ufunduje nie tylko nocleg, ale też zaprosi ją na Bal Walentynkowy. Bal i kolacje odbędą się w piątek 14 lutego. Jeśli bierzecie udział w konkursie – nie zapomnijcie tego dnia zarezerwować sobie wolnego wieczoru. Naprawdę warto!

■ **Wersal Siedlecki** znajduje się tuż za Siedlcami, w Grabianowie na ul. Łukowskiej 74. Ten lokal to eleganckie wnętrze, wspaniała kuchnia i wyjątkowa dbałość o gościa. Wszystko za sprawą trzech osób: właścicielki **Hanny Borkowskiej**, szefa kuchni **Leszka Kowalczyka** oraz **Marzeny Troć**, która jako menager sprosta oczekiwaniom każdego, kto wybierze Wersal Siedlecki na: chrzciny, komunię, wesele. Wersal Siedlecki to przede wszystkim świetna kuchnia. Jakość potraw zapewniają najlepsze jakościowo produkty. Można się o tym przekonać w każdą niedzielę, bo w Wersalu Siedleckim co tydzień przygotowywane są obiady rodzinne. Szef kuchni szczególnie poleca tatara wołowego, którego podaje z kroplą koniaku. Wersal słynie również z wielu dań kuchni polskiej i przepysznego tortu bezowego, podawanego z musem truskawkowym. Specjalnością tego lokalu są także różnego rodzaju domowe ciasta, pieczone na miejscu przez **Magdę Zbieć**.

■ **Villa Park Hotel&Restaurant** to wyjątkowe miejsce w Siedlcach przy ul. Nauczycielskiej 12. Nowoczesne i eleganckie wnętrza robią wrażenie. Ale Villa Park Hotel&Restaurant to przede wszystkim wyśmienita kuchnia, gdzie serwuje się dania kuchni polskiej oraz kuchni europejskiej. Co ważne, menu zmienia się co pół roku, a co pewien czas można skosztować dań spoza karty, specjalnie przygotowywanych przez szefa kuchni. Przebojem restauracji Villa Park stały się niewątpliwie steki, przyrządzane z wołowiny na gorącym kamieniu oraz różne dania, przygotowywane z owoców morza. W Villa Park właściciele i cały personel dbają o każdy szczegół, tak by zadowolić gości.

Oprócz niesamowitej kuchni w Villa Park czeka na gości 17 hotelowych pokoi. Każdy z nich ma inny, niepowtarzalny wystrój. Wyśmienita kuchnia, kulinarna pasja, przytulne wnętrza i wspaniała atmosfera – to przepis na udane przyjęcie rodzinne, spotkanie biznesowe czy romantyczną kolację we dwoje.

MILENA CELIŃSKA

Samorządowiec i Firma Roku 2019

Głosujemy tylko do 9 lutego!

Wciąż ważą się losy tego, komu przypadną prestiżowe tytuły Samorządowca i Firmy Roku 2019 w plebiscycie „Tygodnika Siedleckiego”. Wpłynęło już ponad 1000 głosów, ale różnice w czołówce nie są duże. Wszystko może się jeszcze przetasować!

Głosowanie trwa tylko **do 9 lutego** do północy! W obu kategoriach nominowanych jest po 10 kandydatów. Wspieramy swoich faworytów, wysyłając SMS-a na numer 7148. W treści należy wpisać symbol, podany przy nazwisku samorządowca bądź nazwie firmy. Koszt SMS-a z VAT to 1,23 zł. (**PŚ**)

TOP 10 SAMORZĄDOWIEC ROKU 2019

- **Ewa Besztak** (ts.s1)
- **Henryk Brodowski** (ts.s2)
- **Waldemar Cyran** (ts.s3)
- **Jerzy Garucki** (ts.s4)
- **Marcin Jakubowski** (ts.s5)
- **Bogusław Karakula** (ts.s6)
- **Albina Łubian** (ts.s7)
- **Jan Ługowski** (ts.s8)
- **Andrzej Skolimowski** (ts.s9)
- **Krzysztof Warda** (ts.s10)

TOP 10 FIRMA ROKU 2019

- **Bozamet** Sp. z o.o. (ts.f1),
- **Dobra Pralnia** (ts.f2),
- **Mal-Pol** (ts.f3),
- **MKL BAU** (ts.f4),
- **Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus** (ts.f5),
- **Słodkie Ciasteczka** (ts.f6),
- **Stadler Polska** Sp. z o.o. (ts.f7),
- **TOPAZ Zbigniew Paczóski** (ts.f8),
- **Zakład Mięsny Mościbrody** Sp. z o.o. (ts.f9),
- **Zentis Polska** (ts.f10).

Tygodnikowy kącik z książką

Weź udział w konkursie i wygraj ciekawą książkę! Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: „**Czy życie w kłamstwie może człowieka niszczyć?**”. Napisz odpowiedź na zamieszczonym kuponie i wyślij go lub przynieś do redakcji („TS”, ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Autorzy najciekawszych odpowiedzi mogą wygrać w tym tygodniu książki: **„A jeśli ciernie” Virgini C. Andrews.** Na odpowiedzi czekamy **do 14 lutego**. PO ODBIÓR KSIĄŻEK ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!

Do rozlosowania mamy 2 egzemplarze dzięki uprzejmości Wydawnictwa Prószyński i S-ka!

Prószyński i S-ka — Tygodnik SIEDLECKI

imię, nazwisko: .....

adres do korespondencji .....

telefon .....

Czy życie w kłamstwie może człowieka niszczyć?

.....

.....

PO ODBIÓR KSIĄŻEK ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!

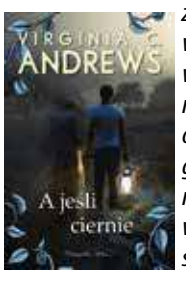

Cathy i Chris ukrywają wstrząsającą, mroczną prawdę, aby chronić dzieci. Ktoś jednak zna ich sekret. I nie przestaje ich obserwować.

Cathy, w dzieciństwie więziona na strychu przez okrutną matkę i babkę, dziś razem z Christopherem tworzy ciepły, kochający dom dla swoich dzieci: przystojnego i utalentowanego Jory'ego, obdarzonego bujną wyobraźnią Barta i uroczej adoptowanej córeczki. Wszystko się zmienia, gdy do domu obok wprowadza się starsza kobieta w towarzystwie ekscentrycznego lokaja. Bart zaczyna ją odwiedzać, a ona rozpieszcza go słodyczami i nalega, by nazywał ją babcią. Z każdą wizytą chłopiec coraz bardziej się zmienia, aż w końcu Cathy i Chris uświadamiają sobie, że koszmary z przeszłości wróciły. Czy stracą to, co dla nich najdroższe?

■■■

„Aryjskie papiery” Jerzego Dynina wędrują do: **Jadwigi Jóźwik** z Wojcieszkowa i **Katarzyny Paciorek** z Łupin. Piszcie, wysyłajcie kupony, wygrywajcie!

Miłego czytania! (**MZ**)

Biorąc udział w konkursie, wyrażacie zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, w tym na publikację nazwisk osób

ms

Jeszcze przed rozpoczęciem sesji nadzwyczajnej rady gminy Siedlce praktycznie...

Wszystko było pozamiatane

W żadnej gminie na terenie powiatu siedleckiego przyjęcie uchwały o stawkach za odbiór śmieci nie miało tak burzliwego charakteru, a do tego pełnego nagłych i nieoczekiwanych zwrotów, jak w gminie Siedlce.

Urząd gminy zaproponował, by stawka podstawowa za śmieci wzrosła z 9 do 14 zł, a stawka podwyższona (dla tych, którzy niewłaściwie segregują śmieci, wynosiła 42 zł). Tak zwana ulga za kompostowanie miała wynieść 2 zł.

16 stycznia odbyła się pierwsza z sesji, na której podjęto „śmieciową" uchwałę. Jak się miało okazać, nie ostatnią. Dyskusja na temat stawek i ulg trwała blisko 3 godziny. Na stołach radnych pojawiły się bowiem aż dwa projekty uchwał, znacznie się od siebie różniące. Pierwsza uchwała to projekt wójta, drugą zaproponowała komisja planowania, budżetu i finansów rady gminy. To właśnie ta wersja wprowadzała większe ulgi za kompostowanie, a przede wszystkim ulgi dla piątej i każdej następnej osoby w gospodarstwie.

CO SIĘ ZMIENIŁO?

Niektórzy radni byli nieco poirytowani faktem, że mają przed sobą wersję UG, a nie tę, którą wypracowała komisja.

– Czy w czasie kilku dni od posiedzenia komisji planowania ustawa „śmieciowa" się zmieniła? – pytał radny **Roman Chojecki.** – Po co my się w takim razie spotykamy i dyskutujemy, jak potem wszystko jest przewracane do góry nogami?

Dyskutowano jednak zawzięcie. W efekcie podjęto uchwałę, która zmniejszała ulgę za kompostowanie do 2 zł, ale gwarantowała ulgę (2 zł) dla piątej i każdej następnej osoby w gospodarstwie. Była to więc wersja znacznie bardziej liberalna w porównaniu z tą, którą pierwotnie zaproponował urząd gminy. I kiedy się wydawało, że sprawa została definitywnie rozstrzygnięta, na 31 stycznia zwołano sesję nadzwyczajną. Poprzedziło ją spotkanie komisji planowania, budżetu i finansów.

REKOMENDACJA KOMISJI

– Potrzebę zwołania tej sesji zgłosił wójt – poinformował przewodniczący RG, **Andrzej Rymuza**. – Głównym jej punktem jest podjęcie uchwały w sprawie stawek za odpady komunalne. Rada zdecydowała, aby jeszcze raz pochylić się nad tą uchwałą.

Przewodniczący odniósł się do zakończonego tuż przed sesją posiedzenia komisji planowania i budżetu (w którym uczestniczyli prawie wszyscy radni). Jak się okazało, to właśnie ustalenia, które zapadły „na komisji" miały decydujące znaczenie. Mówiąc wprost, już przed samą sesją w sprawie ustawy „śmieciowej" było praktycznie „pozamiatane".

– Przyglądaliśmy się po raz kolejny różnym wyliczeniom i symulacjom – mówił przewodniczący. – I dzisiaj powstał kolejny projekt uchwały, który likwiduje ulgę dla licznych rodzin, czyli to, co było uchwalone 2 tygodnie temu. Ale taka była rekomendacja komisji...

– Było bardzo dużo dyskusji, wariantów i zmian – mówił radny Roman Chojecki. – Przewidywały one ulgi dla licznych rodzin, większe zniżki za kompostowanie. I co? Wracamy do tego, co na początku zaproponował urząd gminy.

KONKRETNE WYLICZENIA

Od samego początku długiej debaty w sprawie opłat za śmieci o ulgi dopominała się radna **Aneta Olszak**. To samo robiła na sesji nadzwyczajnej, ale posłużyła się już bardzo konkretnymi wyliczeniami.

– Zaproponowana podwyżka stanowi 64 procent poprzedniej ceny – informowała radna. – Bardzo mnie jednak dziwi, że gmina nie chce uhonorować rodzin wielopokoleniowych. Dysponuję precyzyjnymi danymi, z których wynika, że wprowadzenie 2-złotowej ulgi dla rodzin, w których jest 5 i więcej domowników, kosztowałoby 4146 złotych miesięcznie. To nie jest dużo dla tak bogatej gminy. Zastanówmy się jeszcze, bo ludzie będą nas oceniać.

fot. ZBJ

Aneta Olszak: Bardzo mnie dziwi, że gmina nie chce uhonorować rodzin wielopokoleniowych.

Radna przytoczyła też dane, że miesięcznie z opłat za śmieci będzie wpływać 223.426 złotych. Przy zastosowaniu ulg dla licznych rodzin byłoby to 219.280 złotych.

– Szanowna pani radna, pani myli pojęcia – zabrał głos wójt, **Henryk Brodowski**. – To nie gmina dopłacałaby te 2 złote do licznych rodzin, ale pozostali mieszkańcy gminy. Bo gmina nie ma własnych pieniędzy na gospodarkę śmieciową. Do systemu wpływają tylko pieniądze, wpłacane przez mieszkańców. I, jak się okaże, że system się nie domyka, to trzeba będzie po raz kolejny podjąć uchwałę, zwiększającą stawki.

Kto naprawdę potrzebuje pomocy?

Andrzej Rymuza pozwolił sobie na kilka zdań dość osobistego komentarza.

– Dzisiaj komisja planowania pokazała, że z jakichś znanych sobie powodów, znaczna jej część zagłosowała inaczej. – Co się zdarzyło przez te 2 tygodnie? Tego nie wiem. Nie będę tego tematu drążył, bo to bezproduktywne.

– Ulgi dla dużych i biednych rodzin trzeba dawać – stwierdził Henryk Brodowski. – Jednak ulga „śmieciowa" dla piątej i następnej osoby w gospodarstwie nie jest ulgą dla rodzin biednych. Bo z takiej ulgi korzystałby wójt, przewodniczący rady gminy i jeszcze kilku radnych. Ulgi dla biednych rodzin możemy stosować, włączając w to GOPS. I on „wyłapie", rodziny, które naprawdę potrzebują pomocy.

Za przyjęciem uchwały w zaproponowanym kształcie (14 zł stawka podstawowa, 42 zł stawka zwiększona i 2 zł zniżki za kompostowanie) głosowało 8 radnych, 3 było przeciw (Aneta Olszak, Ludwik Kamiński, Roman Chojecki) i 3 wstrzymało się od głosu (Bogusława Gorzała, Albert Gochnio i Andrzej Rymuza). Czy to już ostatnia odsłona długiej batalii w sprawie uchwały „śmieciowej"?

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Sprostowanie

W poprzednim numerze „TS" błędnie przypisaliśmy wójtowi gminy Korczew **Sławomirowi Wasilczukowi** przynależność do partii politycznej. Wójt nie był członkiem żadnej partii.

Za pomyłkę przepraszamy.

Redakcja

Święty Boże nie pomoże

Straż Miejska w Siedlcach ma cztery samochody. Dwa z nich jeżdżą. Dwa pozostałe stoją na parkingu i nie jeżdżą. I pewnie nigdy już nigdzie nie pojadą. Chyba że na złomowisko.

– Wycofałem je z użytkowania, bo są w tak złym stanie, że już święty Boże nie pomoże – mówił podczas ostatniej sesji Rady Miasta komendant Straży Miejskiej **Sławomir Garucki.**

Jeden samochód ma 26 lat, a drugi jest trzy lata młodszy. Jeden ma przebieg 600 tysięcy kilometrów, a drugi – 400 tysięcy.

Dwa samochody, pozostające do dyspozycji strażników (jeżdżące!), pierwszą młodość też już mają za sobą. Mają 14 i 15 lat i przebiegi rzędu 300 tysięcy kilometrów.

– Znając stan taboru, poleciłem zrobienie rozeznania, byśmy mogli kupić nowy samochód – zapewnia prezydent Siedlec**, Andrzej Sitnik**.

Na razie nie wiadomo, kiedy taki zakup mógłby zostać zrealizowany. (**jj**)

W busie pijany kierowca bez prawa jazdy.

Wyjechałem tylko po paliwo

Kierowca samochodu marki Renault Trafic był porządnie pijany w chwili, gdy podjechał swym autem na jedną z łukowskich stacji paliw przy ul. Międzyrzeckiej. Ktoś już wcześniej zauważył jadącego ulicą wężykiem i powiadomił policję. Funkcjonariusze łukowskiej drogówki złapali delikwenta przy dystrybutorze. Miał w organizmie ponad 2,5 promili alkoholu.

Przy dokładniejszym zbadaniu sprawy zatrzymanego 42-letniego mieszkańca Łukowa okazało się, że w ubiegłym roku na 3 lata stracił on prawo jazdy za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości i aktualnie nie wolno mu prowadzić aut. Kierowca wyjaśniał policjantom, że jedynie wyjechał zatankować paliwo do samochodu.

– Wkrótce 42-latek usłyszy kolejny zarzut. Tym razem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i w okresie obowiązywania sądowego zakazu, grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności i dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi – wyjaśnił asp. szt. **Marcin Józwik**, oficer prasowy KPP w Łukowie. (**pgl**)

Kierowcy ciężarówek mają do wyboru – respektowanie przepisów drogowych albo paraliż komunikacyjny dużej części Siedlec.

Drogowa pułapka

Betoniarka przejeżdżająca pod wiaduktem w Ujrzanowie 15 stycznia zaczepiła o górną część konstrukcji. Zginął kierowca ciężarówki, a wiadukt został uszkodzony. Na miejscu pojawiła się komisja ekspertów, by dokonać oględzin konstrukcji. Uznała, że nie ma potrzeby wyłączenia wiaduktu z ruchu, co uniemożliwiłoby ruch kolejowy na linii Siedlce-Czeremcha.

Bezpośrednio po zdarzeniu zmniejszono prędkość pociągów osobowych, przejeżdżających torem nad uszkodzoną belką wiaduktu, a pociągi towarowe przesunięto na drugi tor. Później uznano jednak, że wiadukt nie ucierpiał na tyle, by utrzymywać takie środki bezpieczeństwa. Ruch kolejowy odbywa się więc normalnie.

Co innego z ruchem samochodów na ul. Brzeskiej.

Po wypadku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w pobliżu wiaduktu z obu stron ustawiła znaki, zakazujące przejazdu pod wiaduktem pojazdów o wysokości ponad 3,9 m. Takie ograniczenie ma zasadnicze znaczenie dla pojazdów ciężarowych. Do czasu wypadku dopuszczalna wysokość pojazdów, przejeżdżających pod wiaduktem, wynosiła 4,4 ma. To, nawet ze znacznym zapasem, wystarczało, aby przejeżdżały pod nim TIR-y z naczepami. Teraz, przynajmniej formalnie, wiadukt jest dla nich niedostępny.

KIEROWCY ZASKOCZENI

Do naszej redakcji dzwonili kierowcy ciężarówek, informując, że taki zakaz stanowi dla nich prawdziwą pułapkę. W praktyce nie mają innego wyboru, jak łamać wprowadzony zakaz.

– Wysokość standardowego samochodu ciężarowego z naczepą, na przykład popularnego TIR-a, wynosi około 4 metrów – mówi pan Jacek, który od lat jest kierowcą ciężarówki. – Wszyscy, którzy dojeżdżają do wiaduktu w Ujrzanowie, są zaskoczeni ustawionym tam znakiem. Decydują się na przejazd pod wiaduktem, bo nie mają innego wyjścia. W tym miejscu nie da się zawrócić samochodem ciężarowym, tym bardziej z naczepą. W ten sposób narażają się na mandaty.

Dotyczy to naprawdę bardzo wielu samochodów, bo pod wiaduktem w Ujrzanowie (droga krajowa) odbywa się intensywny ruch ciężarówek. Część jeździ wprawdzie obwodnicą, ale wiele musi wjechać na ulicę Brzeską, przy której znajdują się liczne centra handlowe, hurtownie i przedsiębiorstwa.

– Wystarczy, że nawet jeden kierowca TIR-a zdecyduje się na respektowanie zakazu, zatrzyma się, a duża część Siedlec zostanie sparaliżowana – przekonuje kierowca TIR-a. – Każdy wie, co oznaczałoby zablokowanie ulicy Brzeskiej.

Mimo zakazu ciężarówki przejeżdżają pod wiaduktem. I to ze sporym „zapasem", wynoszącym kilkadziesiąt centymetrów. Bo belka w konstrukcji wiaduktu została uszkodzona, ale jej fragment został naderwany i wystaje w dół tylko, na oko, o kilka-kilkanaście centymetrów.

– Jeśli drogowcy uznali, że dopuszczalną wysokość pojazdów pod wiaduktem należy ograniczyć, to może rzeczywiście tak jest. To w końcu fachowcy – mówi pan Jacek. – Tylko dlaczego nie ustawili znaków o ograniczeniu wysokości przejazdu odpowiednio wcześniej, choćby przy wjeździe na obwodnicę. Wtedy daliby kierowcom możliwość reakcji i wybrania innej trasy.

TYMCZASOWO, CZYLI JAK DŁUGO?

Zapytaliśmy o to Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie.

– Zmniejszyliśmy dopuszczalną wysokość pojazdów z 4,4 do 3,9 metra, bo z konstrukcji wiaduktu wystaje stalowy element – wyjaśnia **Małgorzata Tarnowska** z GDDKiA. – Chodziło więc o bezpieczeństwo. Rzeczywiście, w praktyce przejazd jest nieco wyższy, ale formalnie musieliśmy go zmniejszyć właśnie aż o pół metra, bo zobowiązują nas do tego przepisy.

Prawo nie zabrania ustawienia oznakowania odpowiednio wcześniej. Okazuje się jednak, że nie jest to takie proste. Nie wystarczy ekipa drogowców, którzy w parę minut ustawią kilka znaków. Obowiązują procedury.

– Aby ustawić takie znaki, trzeba przygotować projekt tymczasowej organizacji ruchu – informuje GDDKiA. – A wykonanie takiego projektu wymaga czasu. Następnie projekt trzeba zaopiniować w kilku instytucjach, między innymi na policji. Dopiero potem można zlecać ustawienie odpowiedniego oznakowania.

Jak poinformowała GDDKiA, ustawienie znaków przy wiadukcie było możliwe natychmiast, bo dotyczyło sytuacji awaryjnej. Są to zresztą znaki tymczasowe. Ale „tymczasowość" bywa u nas dosyć trwała.

– Znaki przy wiadukcie będą do momentu jego naprawy – dodają w GDDKiA. – Jesteśmy w stałym kontakcie z PKP, które mają jej dokonać. Na razie kolej wykonuje ekspertyzę obiektu. Jeśli naprawa wiaduktu będzie przeciągała się, wtedy przygotujemy tymczasową organizację ruchu.

Zakład Linii Kolejowych też nie działa zbyt „gwałtownie". Musi powołać rzeczoznawcę, który określi zakres robót. Potem projektant przygotuje szczegółowy projekt. Wtedy można już ogłosić przetarg. Skromnie licząc, przebrnięcie przez te procedury zajmie około pół roku. A sam remont też będzie oznaczał konieczność wprowadzenia przy wiadukcie ruchu wahadłowego.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

fot. Aga Król

GDDKiA ustawiła znaki, zakazujące przejazdu pod wiaduktem pojazdów o wysokości ponad 3,9 m. Powyżej uszkodzona konstrukcja wiaduktu.

TEKST PŁATNY

Kampania społeczna „Jesteś widoczny – jesteś bezpieczny"

Tym razem w Bojmiu

Kampania społeczna „Jesteś widoczny – jesteś bezpieczny" jest prowadzona przez samorząd województwa mazowieckiego i poszczególne Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego. Wspiera ją Policja oraz strażacy. Oczywiście angażują się w nią także poszczególne placówki oświatowe. I dopiero wspólne działanie tylu osób sprawia, że kampania przynosi coraz większe efekty. Na naszych drogach widać więcej dzieci i młodzieży, którzy noszą elementy odblaskowe. I choć to może już truizm, ale te niewielkie naszywki czy przywieszki naprawdę ratują życie.

Na terenie regionu siedleckiego akcja jest prowadzona bardzo aktywnie. W ciągu kilku ostatnich lat dotarła do kilkudziesięciu, często niewielkich, szkół podstawowych. 31 stycznia cała ekipa wspierająca bezpieczeństwo wśród najmłodszych, zagościła w Zespole Szkół w Bojmiu w gminie Kotuń. Uczniów odwiedzili między innymi: dyrektor siedleckiego WORD **Dariusz Napiórkowski**, kierownik Wydziału Szkoleń i Bezpieczeństwa Drogowego **Dariusz Stopa**, szefowa siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego **Magdalena Sałata**, a także siedleccy strażacy i policjanci z naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Siedlcach, podinspektorem **Markiem Myszkiewiczem**.

Wszyscy goście przygotowali dla dzieci konkretne zajęcia, także w formie zabawy, których celem było podniesienie bezpieczeństwa najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Tradycyjne był rowerowy tor sprawnościowy i interaktywny wykład o zasadach bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym. Dzieci uczyły się także zasad udzielania pierwszej pomocy, a dla najmłodszych zorganizowano konkurs plastyczny o bezpieczeństwie na drodze. Wielką atrakcją był też symulator jazdy motocyklem. Jak zwykle, wszyscy otrzymali także zestaw elementów odblaskowych.

– Wydaje wam się pewnie, że jak wy widzicie samochód, to także kierowca was widzi – rozmawiał z uczniami Dariusz Napiórkowski. – A tak wcale nie jest. Zaraz pokażę wam to przy użyciu magicznej tuby. Poproszę trzech ochotników. Tych zgłosiło się aż dziewięciu, łącznie z dyrektorem Zespołu Szkół w Bojmiu, **Dariuszem Kuciem.** I wszyscy widzieli w tubie tylko jednego ludzika. Kiedy dyrektor WORD zdjął osłonę z urządzenia, okazało się, że ludziki są dwa.

– Widzieliście tylko tego, który miał elementy odblaskowe – tłumaczył Dariusz Napiórkowski. – Ten drugi, bez odblasków, był niewidoczny. Tak samo dzieje się na drodze. Dlatego noszenie odblasków jest tak ważne.

– Dostaliście zestawy, zawierające po kilka odblasków, dlatego nie tylko noście je sami, ale dajcie także waszym rodzicom czy dziadkom – prosił uczniów Marek Myszkiewicz. – Niech także oni będą bezpieczniejsi.

Wiktoria z klasy VI ma kartę rowerową, którą zdobyła w szkole. I bardzo lubi jeździć rowerem.

– Mieszkam w Sionnie i do szkoły dojeżdżam autobusem szkolnym – mówi Wiktoria. – Ale często jeżdżę rowerem w swojej wsi. Są tam chodniki i oznaczone przejścia dla pieszych. Moje koleżanki z klasy, które mieszkają w Bojmu – Tosia, Marysia i Julia – mają do szkoły blisko i przyjeżdżają rowerami. I na pewno korzystają z odblasków.

– Nasza szkoła każdego roku organizuje kursy na kartę rowerową – mówi dyrektor Dariusz Kuć. – Część dzieci przyjeżdża rowerami, ale większość korzysta z autobusu szkolnego, w którym jest także opiekun. Organizujemy też spotkania z policjantem, który uczy dzieci zasad bezpieczeństwa. Szkoła leży jednak w sąsiedztwie ruchliwej drogi krajowej. Są wprawdzie dwa przejścia dla pieszych, ale oczywiście przydałaby się sygnalizacja świetlna. Podobnie, jak chodnik od szkoły do przedszkola. ■

fot. Zbj

To miały być narkotyki i grubsza afera.

Tiger i inne sprawy

Co się dzieje, gdy u odbywającego karę pozbawienia wolności zostaną znalezione narkotyki? W takiej sytuacji nikt się nie patyczkuje, a na osadzonego spadają dodatkowe kary. Jednak, jak opowiada 25-letni siedlczanin Damian, w jego przypadku było nietypowo.

– Najpierw w ZK wymierzono mi karę regulaminową za rzekome posiadanie „fety". Nawet nie czekano na zakończenie postępowania, prowadzonego przez policję. Znaleźli w moich rzeczach tabletki i od razu chwalili się w mediach, że to extasy i amfetamina. Kiedy okazało się, że to suplement diety o nazwie „Tiger", ani nie przeproszono mnie za oczernianie w gazetach i internecie, ani nie anulowano nałożonej na mnie w więzieniu kary – żali się Damian.

MIŁY OBRAZ ZRESOCJALIZOWANEGO

Damian anioła nie udaje. Przyznaje, że popełnił kiedyś przestępstwo i słusznie został za nie skazany na karę 4 lat więzienia. Odbywał ją w siedleckim zakładzie karnym. Nie sprawiał tam problemów i miał pozytywne opinie służb więziennych.

Gdy zbliżał się koniec kary, zezwolono mu na pracę poza murami więzienia i zatrudniono w Zakładzie Mięsnym „Wierzejki" w Płudach w gminie Trzebieszów. Był zadowolony z pracy, a pracodawcy nie narzekali na niego. Istniało duże prawdopodobieństwo, że po wyjściu na wolność nadal by tam pracował. Obraz życie zresocjalizowanego więźnia zmąciło jednak wydarzenie, do którego doszło na terenie zakładu pracy 25 lipca ub.r.

Z policyjnego komunikatu, jaki trafił wówczas do mediów, wynikało, że w szafce na odzież w zakładowej szatni policjanci znaleźli sporą liczbę tabletek. Podejrzewano, że to extasy i amfetamina. To była szafka Damiana.

PRZEKROCZENIA DYSCYPLINARNE

Jak stwierdził oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, asp. szt. **Marcin Józwik**, policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości narkotykowej otrzymali informacje o tym, że więzień pracujący w „Wierzejkach" może mieć narkotyki. Pojechali to sprawdzić. W szafce użytkowanej przez Damiana znaleźli kilkadziesiąt tabletek w dwóch plastikowych pojemniczkach. Jedne były koloru różowego z wyciśniętymi na nich literami „BD", drugie białe, w pojemniczku z napisem „Tiger".

– Gdy do zakładu przyjechała policja, akurat wymieniali się pracownicy I i II zmiany. Pracowałem na I zmianie. Tuż przed interwencją zdążyłem wykąpać się po robocie i przebrać – opowiada Damian. – W chwili przeszukiwania mojej szafki przez policję, jak co dzień czekałem już na parkingu na busa, który odwoził wszystkich pracujących osadzonych do Zakładu Karnego w Siedlcach – wspomina Damian. – Tego dnia do ZK nie pojechałem jednak busem. Dowiozła mnie tam policja. Przekazano administracji zakładu, że jestem podejrzany o posiadanie narkotyków. Od razu spadły na mnie więzienne sankcje.

Jak informuje rzeczniczka prasowa dyrektora Zakładu Karnego w Siedlcach, kpt. **Edyta Starostka** (jednocześnie więzienny psycholog), osadzony stanął przed komisją penitencjarną. Ta nie orzekała w sprawie przestępstwa narkotykowego, bo to nie zostało jeszcze stwierdzone. Oceniano jedynie nieregulaminowe zachowanie osadzonego.

– Dotychczas, odbywając karę w naszym zakładzie, zachowywał się dobrze, ale właśnie 25 lipca ub. r. stwierdzono, że przekroczył nałożoną nań dyscyplinę. Między innymi samowolnie opuścił miejsce wykonywanej pracy – informuje rzeczniczka ZK. – Każdy osadzony ma prawo składania wyjaśnień podczas posiedzenia komisji penitencjarnej. Ma również możliwość zaskarżenia decyzji komisji do sądu penitencjarnego.

Damian tego nie uczynił, chociaż decyzją komisji za przekroczenia dyscyplinarne z zakładu półotwartego został przeniesiony do zakładu zamkniętego. Co to dokładnie znaczy?

– Przede wszystkim straciłem prawo do pracy poza zakładem karnym. Nie mogłem ubiegać się o przepustki. Ograniczono liczbę widzeń z bliskimi i odbywały się one przez szybę. Nawet na jakiś czas straciłem prawo do otrzymywania paczek – informuje Damian.

CI Z „PRZESZŁOŚCIĄ"

26 września łukowska KPP wydała oficjalny dokument, w którym napisano, że badania laboratoryjne zarekwirowanych w lipcu tabletek nie wykazały, by zawierały one substancje psychoaktywne. W tym samym dokumencie jest informacja o tym, że mają być zwrócone Damianowi.

– Od początku wyjaśniałem, że nie są to moje specyfiki – mówi Damian. Jego zdaniem ktoś najpierw podrzucił mu tabletki do szafki w zakładzie pracy, a później zawiadomił policję. – Podejrzewam o to któregoś ze współpracowników z wolności. Oni za nami tam w „Wierzejkach" nie przepadają. Uważają za ludzi gorszych, za kryminalistów. Chociaż wykonujemy tam kawał dobrej roboty, co kierownictwo firmy ceni, niektórzy zrobiliby wszystko, by się pozbyć osadzonych z zakładu – tłumaczy Damian.

fot. A. Król

Nieoficjalnie udało się nam potwierdzić spostrzeżenia młodego siedlczanina. Okazało się, że w „Wierzejkach" ludzie obawiają się nawet takich, którzy za przestępstwa odpokutowali i są wolnymi ludźmi, choć z tzw. przeszłością.

– Nasza współpraca z Zakładem Karnym w Siedlcach opiera się na szczegółowej umowie, w której zawarte są procedury postępowania z pracującymi skazanymi. Każde zachowanie osadzonego niezgodne z tymi zasadami wiąże się z odsunięciem go od wykonywanej pracy – stwierdził **Marek Zdanowski**, współwłaściciel „Wierzejek".

DOBRA WOLA SĄDU

Dowiedzieliśmy się, że policja dysponuje nagraniem z zakładowego monitoringu. Film ma dowodzić, że Damian w czasie przeznaczonym na mycie po pracy najpierw wybiega z szatni, a po chwili wraca i wkłada do swej szafki dwa niewielkie pakunki, bardzo podobne do tych, w których znaleziono dziwną substancję, uznaną za narkotyki.

Damian nie wierzy w istnienie tego nagrania i wciąż przekonuje, że ktoś mu zrobił świństwo. Kto ma rację?

Dla Damiana ta więzienna przygoda tym razem zakończyła się nie najgorzej. Tabletki znalezione w szafce w „Wierzejkach" nie były narkotykami. Policja umorzyła postępowanie. Zdarzenie nie przekreśliło więc możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie z końcówki odbywania kary pozbawienia wolności. Sąd penitencjarny wykazał dobrą wolę i pozytywnie ocenił efekty resocjalizacji. Po przesiedzeniu za kratami ponad 3 lat od niedawna Damian jest już wolnym człowiekiem.

PIOTR GICZELA

W rankingu nagrodzonych kickbokserzy przed zapaśnikami i futbolistami.

Kasa dla chodzących w dresach

Wyróżniający się zawodnicy łukowskich klubów sportowych oraz ich trenerzy otrzymali od burmistrza miasta stypendia sportowe na 2020 r. i nagrody.

Wśród uhonorowanych w ten sposób znalazło się 34 zawodników i 11 szkoleniowców. Kandydatów do sportowych stypendiów burmistrza wyłoniła specjalnie powołana komisja. Miasto z własnego budżetu na pieniężne wyróżnienia zawodników i trenerów przeznaczyło 81 tys. zł.

Zawodnicy reprezentujący w 2019 r. miasto na wysokich rangą zawodach, zdobywający tytuły mistrzowskie i zdobywający medale będą otrzymywali stypendium co miesiąc. Wyróżnienie dla ich trenerów ma charakter jednorazowej nagrody.

Kwoty stypendiów dla sportowców wahają się od 120 do 450 zł miesięcznie. Otrzymało je: 14 kickbokserek i kickbokserów, 2 bokserki, 3 ciężarowców, 8 zapaśniczek i zapaśników, 1 piłkarka ręczna, 4 futbolistów, 1 szachista i 1 zawodnik warcabów. Szczegółowe tabele ze stawkami uzyskanych stypendiów publikujemy na naszej stronie www. tygodniksiedlecki.com.

Jednorazowe nagrody trenerskie to kwoty, sięgające od 550 do 1500 zł. Nagrodę w maksymalnej stawce przyznano trenerowi boksu i kickboksingu - **Zenonowi Pawlikowskiemu**. Tuż za nim z nagrodą w wysokości 850 zł jest trener podnoszenia ciężarów - **Robert Dołęga**.

Ogółem burmistrz nagrodził: 1 trenera kickboksingu i boksu, 1 trenera podnoszenia ciężarów, 4 trenerów futbolu, 2 trenerów zapasów, 2 trenerów piłki ręcznej i 1 trenera szachów. (**pgl**)

Maraton zumby w Mordach

W ramach ministerialnego programu „Infrastruktura domów kultury" złożono aż 549 wniosków. Dofinansowanie otrzymało tylko 61 placówek, w tym, jako jedyny w naszym regionie, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach.

Dzięki pozyskanym pieniądzom przez kilka ostatnich lat remontowano i wyposażano MGOK, który dzisiaj pracuje już w doskonałych warunkach. Niedawno zakończono czwarty etap modernizacji placówki, także dzięki wsparciu finansowemu z gminy. W ostatnim etapie wykonano remont sali plastycznej, zakupiono wyposażenie, niezbędne do prowadzenia zajęć oraz oświetlenie sceniczne.

Tak przygotowana placówka stara się wykorzystywać swoje możliwości. Wśród kilku zorganizowanych tu ostatnio imprez warto wymienić między innymi maraton zumby, który zgromadził kilkadziesiąt żywiołowych pań. Poza wspólną zabawą była też okazja do spalenia zbędnych kalorii, o co zimą szczególnie trudno.

Inicjatorką tego wydarzenia była **Marzena Tymińska**, wykwalifikowana i doświadczona instruktorka zumby. W prowadzeniu maratonu wspierały ja też instruktorki: **Marta Suwara, Joanna Pomarańska, Angelika Ponińska** i **Kamila Niedziałek**. To dzięki nim mieszkanki gminy Mordy przekonały się osobiście, że zumba nie tylko wprawia w doskonały nastrój, ale także obniża poziom stresu. Dlatego też stała się jedną z najpopularniejszych form ruchu. (**Z.J.**)

eprasa.pl 7

Czy wiecie, że apogeum liczby pijanych na drogach mamy przed Wielkanocą? I że najbardziej musimy uważać na gminnych drogach...

Co poszło nie tak?

Z naczelnikiem wydziału ruchu drogowego siedleckiej komendy policji MARKIEM MYSZKIEWICZEM rozmawia Mariola Zaczyńska.

■ *** Przerażające jest to, co teraz dzieje się na naszych drogach. Strach gdziekolwiek jechać, bo nie wiadomo, czy na wprost nie jedzie pijany kierowca.**

- Liczba kierujących pod wpływem alkoholu wzrosła także na naszym terenie. W minionym roku wszczęliśmy 219 postępowań przygotowawczych za to przestępstwo.

■ **Jak to możliwe, że czytam w policyjnych kronikach o pijanych kierowcach, zatrzymanych po raz drugi i trzeci za jazdę z promilami, i to pomimo orzeczonego zakazu kierowania pojazdami? To jakiś absurd! Co poszło nie tak?! Nie powinno ich być na drogach!**

- Za niskie kary i za niska ściągalność kar. Teoretycznie konsekwencje jazdy po alkoholu powinny być dotkliwe, bo sąd obligatoryjnie orzeka grzywnę na Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej, zaczynającą się od 5 tysięcy złotych. Oprócz tego dochodzi grzywna stosowna do wagi przestępstwa.

■ **Obligatoryjne 5 tysięcy złotych? Przecież to dużo. Za powtórne takie przestępstwo musi być już 10 tysięcy, a kara może dojść nawet do 60 tysięcy.**

- Ściągalność tego świadczenia wynosi, niestety, tylko 50%. Nawet komornicy nie chcą się bawić w odzyskiwanie takich sum. A jeśli ktoś nie zapłacił i nic się z tego powodu nie stało...

■ **Jedzie po pijaku jeszcze raz.**

- W tym roku ma powstać specjalna komisja, która zajmie się tym problemem. Powołuje ją Ministerstwo Sprawiedliwości.

■ **Nasz powiat nie jest zamożny, a wydawałoby się, że jeżdżą tu sami bogacze, których stać na kilkudziesięciotysięczne nawiązki.**

- Jeśli nawiązki na fundusz nie płacą, a sędzia uzna, że jedyny żywiciel rodziny z niewysoką pensją ma zapłacić tylko 1-2 tysiące złotych grzywny, to niektórym na grzywnę wystarczy z 500 plus. Mamy bardzo opiekuńcze państwo, ale chciałoby się, aby było do tego konsekwentne w egzekwowaniu kar.

Kary za jazdę po spożyciu alkoholu (od 0,5 promila alkoholu w organizmie) - 10 pkt karnych, grzywna ustalona stosownie do dochodów oraz od 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej, zakaz prowadzenia samochodu – min. 2 lata, a także kara pozbawienia wolności – do 2 lat. Co więcej, jeśli spowodujesz wypadek samochodowy, w którym ktoś zginie lub poniesie poważne obrażenia, wówczas możesz zostać skazany na 12 lat pozbawienia wolności, bez możliwości skrócenia kary czy też jej warunkowego zawieszenia.

fot. Aga Król

■ **Takie 500 minus? Ja jestem za. Które drogi w naszym regionie są bardziej niebezpieczne? Krajowe z szybkim i dużym ruchem czy gminne i powiatowe?**

- Zdecydowanie gminne i powiatowe, tam zatrzymujemy więcej pijanych kierowców. Najgorsze są letnie weekendy i... czas tuż przed Wielkanocą. Nie wiem, na czym to polega, ale bijemy wtedy niechlubne rekordy. Przed Bożym Narodzeniem nie ma takiego problemu, ale przed Wielkanocą...

■ **Niesamowite! Końcówka postu? Pozimowa depresja?**

- Nie potrafię tego wytłumaczyć. Ale tradycyjnie od lat biorę służby przed Wielkanocą i tradycyjnie mnie to zdumiewa.

■ **Nasi czytelnicy zasugerowali kiedyś, że w gminach nadbużańskich spotyka się najwięcej pijanych kierowców. Wskazują na silne tradycje pędzenia swojskiego bimberku po lasach. Niby żart, ale jestem ciekawa, czy statystki potwierdzają, że tam powinno się bardziej uważać na drogach.**

- Takich analiz nie prowadziliśmy, ale istotnie, zatrzymujemy tam wielu nietrzeźwych za kółkiem. Generalnie w środowiskach wiejskich panuje większe społeczne przyzwolenie na jazdę po alkoholu. Czasem sąsiedzi nawet pomagają w zatuszowaniu przestępstwa: a to ściągną uszkodzone auto na posesję, a to zgłasza się ktoś inny i mówi, że to on kierował...

■ **Co najbardziej pana wkurza, już jako człowieka, gdy zatrzymuje pijanego kierowcę?**

- Nie mogę pogodzić się z tym, że giną niewinni ludzie. Do tej pory pamiętam kobietę, która zginęła w Zbuczynie. Osierociła małe dzieci. Wjechał w nią kierowca będący pod wpływem alkoholu i środków odurzających.

■ **Może problemem tych kierowców jest uzależnienie, więc dodatkową karą powinno być skierowanie na przymusowy odwyk?**

- W Polsce leczenie odwykowe jest tylko dobrowolne. Natomiast w ostatnich latach zdecydowanie wzrosła dostępność do alkoholu. Jest on niemal na każdej stacji benzynowej.

■ **Co powinniśmy zrobić, aby wyeliminować pijaków z naszych dróg?**

- Wysokie kary i ich bezwzględne egzekwowanie, nawet zabezpieczanie pojazdów na poczet grzywny. Bez względu na to, czy to jedyny żywiciel, czy nie. Jeśli stać go na alkohol i na samochód, to powinno być go stać i na grzywnę. Ktoś powie, że wtedy karze się bardziej rodzinę pijanego kierowcy... Wówczas trzeba pomyśleć o rodzinach tych, którzy zginęli w wypadkach albo zostali trwale okaleczeni. Postawa najbliższych jest ważna. Powinni wywierać presję: pijesz, to nie jedź, masz problem z piciem, zwróć się po pomoc.

■ **Nie zakończę tej rozmowy optymistycznie, bo zdaję sobie sprawę, że wasze statystyki nie odzwierciedlają prawdziwej skali problemu. Gdyby na naszych drogach było więcej policjantów i kontroli, liczba zatrzymanych kierowców też byłaby większa, prawda?**

- Powinno nas być więcej. Liczba samochodów wzrosła ogromnie, a policji przybył jeden. Na pewno jest czarna liczba tych, którzy jeżdżą po alkoholu, ale nie wpadli, bo nie trafili na patrol. ■

Mają do dyspozycji 14 najnowszych radiowozów, głównie marki BMW. Stale są obecni także na drogach powiatu garwolińskiego.

Speed znaczy prędkość

Zdarzało się, że policjanci, czasem w dość wysłużonych radiowozach, wąchali tylko spaliny po mijających je z dużą prędkością samochodach, a jeszcze częściej po motocyklach. Trudno im było walczyć z piratami drogowymi, którzy czuli się bezkarnie.

Aby policjanci mogli działać skuteczniej i podnieść poziom bezpieczeństwa na drogach, mazowiecka policja powołała zespół pod nazwą „Speed". Zajmuje się on szczególnie agresywnymi zachowaniami na drogach i eliminuje najbardziej niebezpiecznych kierowców. Chodzi przede wszystkim o tych, którzy znacznie przekraczają dopuszczalną prędkość.

Mazowiecka Grupa „Speed" została powołana w lipcu ubiegłego roku i jest już dobrze znana drogowym piratom – mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie, asp. szt. **Marek Kapusta**. – Bardzo aktywnie działa ona także na terenie powiatu garwolińskiego. Świadczą o tym choćby wyniki działania garwolińskiej grupy „Speed" w ciągu kilku ostatnich dni stycznia tego roku.

Tylko w ciągu tygodnia, policjanci skontrolowali 61 pojazdów i nałożyli 49 mandatów, aż 40 właśnie za przekroczenie prędkości. Zatrzymali też 2 dowody rejestracyjne i 2 prawa jazdy – kierowcom, którzy w terenie zabudowanym znacznie przekroczyli dozwoloną prędkość. „Speed" stara się być obecny w miejscach, gdzie do tego typu zdarzeń dochodzi najczęściej.

Patrole „Speed" mogą się pojawić na każdej drodze na Mazowszu – informuje policja. – I są bardzo skuteczne. Grupa składa się bowiem z najbardziej doświadczonych funkcjonariuszy ruchu drogowego aż z 12 jednostek, wchodzących w skład garnizonu mazowieckiego. W ciągu pół roku, od kiedy grupa została powołana, zatrzymała aż 95 kierowców, którzy prowadzili pojazdy pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. W ręce policjantów wpadło też 15 kierowców, którzy prowadzili pojazdy, choć wcześniej cofnięto im uprawnienia. I wreszcie zatrzymali 6 kierowców, którzy nie wykonali polecenia zatrzymania pojazdu, czyli w praktyce podczas pościgu.

W wyniku działań „Speed" zatrzymano ponad 850 dowodów rejestracyjnych. W sumie ujawnili około 14600 wykroczeń drogowych. Aż 67 procent z nich stanowiły naruszenia, związane w przekroczeniem dopuszczalnej prędkości.

Co 20 kierujący przekroczył prędkość w terenie zabudowanym, co najmniej o 50 kilometrów – informuje policja. – W takich sytuacjach konsekwencją jest zatrzymanie prawa jazdy na 3 miesiące. „Speed" często reaguje też na tak zwaną jazdę „zderzak w zderzak", czy ciągle niestety popularne „mruganie światłami".

Zespół „Speed" działa na terenie całego powiatu garwolińskiego – mówi Marek Kapusta. – I kierowcy mogą się spodziewać kontroli w każdym miejscu i o każdej porze. W swoich działaniach „Speed" kieruje się też informacjami od mieszkańców, którzy zauważają niebezpieczne zachowania w ruchu drogowym. Warto też wiedzieć, że w skład Zespołu wchodzą nie tylko funkcjonariusze drogówki, ale także policjanci z pionów kryminalnych oraz do walki z cyberprzestępczością. Ich zadaniem jest między innymi monitorowanie stron www i portali społecznościowych. Dzięki temu uzyskują informację o nielega;-nych wyścigach lub osobach, uprawiających popisową i niebezpieczną jazdę w warunkach normalnego ruchu drogowego. „SPEED" działa więc także bardzo profilaktycznie i w porę eliminuje potencjalne zagrożenie.

Dużą siłą Grupy jest też fakt, iż policjanci z poszczególnych garnizonów patrolują drogi nawet z pominięciem granic administracyjnych powiatów – dodaje rzecznik. – Może się więc zdarzyć, że w tym samym czasie na jednej drodze będzie współpracować nawet kilka partoli, zarówno w oznakowanych, jak i nieoznakowanych radiowozach.

Cała grupa „Speed" składa się z około 50 policjantów z różnych jednostek policji. Oddano im do dyspozycji 14 najnowszych radiowozów, głównie marki BMW, oraz 11 nieoznakowanych wideorejestratorów. Poza tym policjanci do pomiarów prędkości używają nowoczesnych mierników laserowych, posiadające funkcję zapisu obrazu. Jednym słowem „Speed" to prędkość, nowoczesność i technika.

Wszelkiego rodzaju informacje o zagrożeniach drogowych można zgłaszać na skrzynkę mailową: stopagresjidorgowej.kwp@mazowiecka.policja.gov.pl.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Na medycynie nie wiedzieli, że studiuje równocześnie na politechnice. Bo powiedzieliby, że się nie da.

Udowodniła, że jednak się da!

Siedlczanka Aneta Borkowska jest jedną z lekarek, występujących w serialu dokumentalnym „Młodzi lekarze”.

fot. TVP

Aneta Borkowska

Jest też specjalistą radioterapii i pracuje na jedynym w Polsce oddziale, zajmującym się leczeniem mięsaków tkanek miękkich i czerniaków. Jak wynika z filmu, jest lekarką lubianą przez pacjentów i bez wątpienia oddaną swojej pracy. Interesują ją nowe technologie w połączeniu z medycyną. Uważa, że rozwijając się w tym kierunku, może pomóc jeszcze większej liczbie ludzi.

LEKARZ – INŻYNIER

Aneta Borkowska jest absolwentką siedleckiego „Prusa”. Po maturze dostała się na medycynę i na . . . Politechnikę Warszawską, gdzie studiowała inżynierię materiałową.

– Zawsze marzyłam o tym, by być inżynierem. Uważałam, że to ludzie bardzo racjonalni i myślący logicznie.

Przyszła lekarka i inżynier studiowała dwa trudne kierunki równocześnie. Jak jej się to udawało?

– Na politechnice wiedzieli, że równocześnie studiuję medycynę. Tam każdy student jest traktowany jak przyszły współpracownik, pomogli mi pogodzić dwa kierunki. Na medycynie nie wiedzieli, że równocześnie studiuję na politechnice. Bo powiedzieliby, że się nie da.

Gdy po studiach medycznych przyszło do wyboru specjalizacji, nie wiedziała, na co się zdecydować. Wydrukowała listę wszystkich możliwych specjalizacji. W sumie było ich kilkadziesiąt.

– Wykreślałam z listy po kolei te, co do których byłam pewna, że nie są dla mnie. Wśród tych, które zostały, była m.in. radioterapia. Została na liście, bo po prostu nie znałam szczegółów, dotyczących tej specjalizacji, więc nie mogłam jej wykreślić.

Lekarka przyznaje, że od zawsze chciała być chirurgiem.

– Wiedziałam jednak, że będąc kobietą chirurgiem, bardzo trudno będzie mieć życie prywatne. A radioterapia to trochę taka chirurgia przy kawie.

Radioterapia to dziedzina medycyny, która zajmuje się napromienieniem przede wszystkim miejsc zmienionych przez nowotwory. Lekarz tej specjalizacji ocenia badania obrazowe, m.in.: tomografię, rezonans i PET. Zaznacza obszar do napromienienia, przepisuje dawkę. Potem następuje współpraca z fizykiem, który tworzy plan leczenia. To bardzo precyzyjna robota, bo współczesna technologia pozwala na bardzo precyzyjne napromienianie – co do części milimetra.

Aneta Borkowska pracuje na oddziale Nowotworów Tkanek Miękkich, Kości i Czerniaków w Centrum Onkologii na warszawskim Ursynowie. To jedyny taki oddział w Polsce.

– Bo też i są to rzadkie choroby. Na tym oddziale prowadzimy leczenie na światowym poziomie.

OLA ŻYJE

W drugim sezonie „Młodych lekarzy”, czyli dokumentalnej serii o medykach na początku swojej zawodowej drogi, brał udział kolega pani Anety.

– Zdarzało się, że razem z ekipą piliśmy kawę. Wtedy zaczęli mnie pytać, czy ja też bym nie chciała wystąpić. Oczywiście o radioterapii wiedzieli niewiele.

Jak sama mówi, serial nie jest reżyserowany, pokazuje to, co dzieje się naprawdę.

– Nigdy nie dostałam żadnego scenariusza. Ekipa przychodziła po prostu na oddział czy do poradni, zakładali mi mikrofon i nagrywali to, co robiłam.

W jednym z odcinków pani Aneta przygotowuje do radioterapii małą dziewczynkę, 5-letnią Olę z nowotworem układu nerwowego. Dziecko po raz pierwszy zachorowało, gdy miało 3 lata.

Mała ciężko chora dziewczynka z łysą po chemioterapii głową wzbudziła ogromne zainteresowanie widzów.

– Mamy to szczęście, że radioterapia nie boli, więc dzieci nas się nie boją. Każda frakcja trwa około 10-15 minut.

Ale w trakcie napromieniania trzeba leżeć bez ruchu, dlatego każdy pacjent ma przygotowaną indywidualną maskę, by za każdym razem układać się w tej samej pozycji i się nie poruszać. Ważna jest tu dokładność co do milimetra.

Dramatyczna historia Oli wycisnęła łzy u niejednego widza.

– Gdy ktoś mnie rozpoznaje z tego serialu, to od razu pyta, czy Ola żyje. Uspokajam: żyje, ma się dobrze.

Najmłodsze dziecko, które miała pod opieką, miało około roku.

– Starsi lekarze mówili, że na radioterapię dla dzieci powinnam pójść, zanim będę miała swoje, bo to kompletnie rozwala psychicznie. Ja miałam wrażenie, że dzieci czasem stają się pocieszycielami dla swoich rodziców.

Jednym z trudniejszych etapów w karierze lekarki była praca w hospicjum.

– Zgodziłam się za namową koleżanki. Nie wiedziałam, co mnie czeka. Tego, co tam widziałam, nikt by nie wymyślił. Historie ludzi, którymi się zajmowałam, trochę mnie ustawiły życiowo. Pokazały, że nasze problemy często są naprawdę błahe w stosunku do tego, co przechodzą inni.

LEKARKA JAK TŁUMACZ

Jako inżynier zaangażowała się również w tworzenie projektów na styku nowych technologii i medycyny.

– Bardzo mnie to interesuje. Przeliczyłam sobie, że podczas całej swojej lekarskiej kariery mogę pomóc około 30 tys. chorych. Jeśli powstanie projekt z zakresu genetyki czy biomateriałów, to możemy pomóc zdecydowanie większej liczbie ludzi.

We współpracy z zespołami badawczymi pomagają podwójne studia.

– Jestem takim łącznikiem między inżynierami a lekarzami. Ci drudzy mówią, czego potrzebują, a ci pierwsi to robią. Tyle że czasem mam wrażenie, że inżynierowie mówią po chińsku, a lekarze po niemiecku. I ja staram się znaleźć dla nich wspólny język.

Oprócz pracy w szpitalu i nad projektami badawczymi Aneta Borkowska . . . pisze również doktorat. Jak znajduje na to wszystko czas?

– Jak byłam w gimnazjum, malowałam obrazy farbami olejnymi, potem studiowałam na dwóch kierunkach, teraz pracuję i uczestniczę w projektach. Nigdy nie robiłam w życiu jednej rzeczy. Moja głowa odpoczywa od pracy lekarza podczas tworzenia projektów technologicznych i odwrotnie.

JUSTYNA JANUSZ

Serial „Młodzi lekarze” to serial wyświetlany w 2. Programie TVP w poniedziałki i wtorki o godz. 22.30.

Jubileusz grupy Fotogram

20 lat jak jeden dzień

20 lutego o godz. 18.00 odbędzie się wernisaż 20. dorocznej wystawy fotografii Grupy Twórczej Fotogram.

Na większości z nich członkowie grupy pokazywali najlepsze ich zdaniem i najbliższe ich sercu prace, wykonane w poprzednim roku. Ale to nie są jedyne wystawy, na jakich w Galerii Fotografii Fokus można oglądać zdjęcia, zrobione przez członków „Fotogramu”.

W ciągu 20 lat istnienia grupa wyjechała na 18 plenerów edukacyjnych. Plon każdego z nich można było podziwiać na wystawach poplenerowych.

Wszystkim wystawom towarzyszą katalogi. Prace członków Grupy nierzadko są też drukowane w albumach i kalendarzach.

– Na szczególne wyróżnienie zasługują autorzy wystaw prezentowanych w ostatnim roku w Galerii „w Bramie”: Lech Iwiński („Gdzieś w Polsce”) oraz Barbara Biarda, Magdalena Kasprzykowska, Lena Skarus i Adam Krasuski („sLOVENia – po słonecznej stronie Alp”). W Małej Galerii Sztuki MOK swoją wystawę „Bo siła jest kobietą” zaprezentowała Agnieszka Król. Pierwsze miejsce w konkursie „Zdjęcie z Tatą” zajął Aleksander Skums – informuje **Andrzej Ruciński**.

Wystawa będzie czynna **do 20 marca**. Wstęp bezpłatny.**(Ana)**

fot. Barbara Biarda z grupy Fotogram

Oczami Kobiet

Wejściówki na „Kłamstewka”

Patronat „TS”

Komedię, nakręconą na podstawie prawdziwego kłamstwa, będzie można obejrzeć w najbliższą środę, **5 lutego o godz. 19.00** w ramach cyklu Oczami Kobiet. Czy istnieje dobre kłamstwo? A kłamstwo w dobrej wierze?

„Kłamstewka” to m.in. opowieść o różnicach między Wschodem i Zachodem. Ludzie Zachodu myślą, że są panami swojego życia, na Wschodzie życie człowieka należy do wspólnoty, do rodziny. „W życiu nie chodzi tylko o to, co robisz, ale o to, jak to robisz, głuptasie” - podpowiada mieszkającej na co dzień w Nowym Jorku Billi ukochana babcia Nai Nai. I wie, co mówi...

Pięć pierwszych osób, które wybiorą się 5 lutego do kasy NoveKino z najnowszym numerem „TS”, otrzyma bezpłatne wejściówki na ten film. (**Ana**)

Niemen akustycznie

16 lutego, w 81. rocznicę urodzin Czesława Niemena, Ambitus Trio zagra w Sali Białej MOK najbardziej znane kompozycje legendy polskiej piosenki.

Koncert rozpocznie się **o godz. 17.00.**

Radosław Świderski, Krzysztof Chromiński i **Tomasz Rogalski** zagrają akustyczne aranżacje utworów Niemena, skomponowanych do tekstów m.in.: A. Mickiewicza, J. Tuwima, A. Asnyka, J. Iwaszkiewicza oraz C. K. Norwida. (**Ana**)

eprasa.pl 7[illegible]

Starostwa w Sokołowie Podlaskim nie trzeba przekonywać, że na te rozwiązania czekało wielu mieszkańców.

Autobusy wracają do gry

Urząd Wojewódzki przekazał powiatowi sokołowskiemu ponad pół miliona na dofinansowanie 15 linii autobusowych. Zdaniem starosty Elżbiety Sadowskiej, zyskają na tym nie tylko mieszkańcy, ale i miejscowy PKS, który powoli wychodzi na prostą.

27 stycznia pani starosta, jej zastępca **Ryszard Domański** i skarbnik **Iwona Odrobińska** podpisali umowę na dofinansowanie lokalnych połączeń autobusowych w ramach programu, prowadzonego przez rząd. 30 stycznia na nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu pieniądze te zostały wpisane do tegorocznego budżetu.

WIĘCEJ I CZĘŚCIEJ

Jak mówi **Elżbieta Sadowska**, była to już druga taka umowa z powiatem. Pierwsza obowiązywała od września do grudnia 2019 r., obecna obejmuje cały bieżący rok.

- Dzięki obu dofinansowaniom mogliśmy przywrócić linie sokołowskiego PKS-u, które w poprzednich latach skasowano ze względów finansowych. Były nierentowne, a na dodatek Przedsiębiorstwo znajdowało się w trudnej sytuacji. Na koniec 2018 r. miało aż 2,9 mln zł długu - dodaje pani starosta.

Tym razem powiat sokołowski otrzymał 517.755 zł - czyli równo złotówkę za tzw. wozokilometr wszystkich 15 linii. Brakujące 15 gr, które potrzeba, by wyjść na zero, musi dołożyć z własnego budżetu. Dzięki dotacji nie tylko zwiększono częstotliwość kursów na już istniejących liniach, ale i stworzono 7 nowych. Sokołowski PKS będzie też częściej jeździć w dni wolne. Elżbiety Sadowskiej nie trzeba przekonywać, że na te rozwiązania czekało wielu mieszkańców powiatu.

JEST DOBRZE

Jej zdaniem powody do zadowolenia ma też sokołowski PKS.

- Przez kilka lat Przedsiębiorstwo było niewłaściwie zarządzane i zostało, co mówię z pełną odpowiedzialnością, zrujnowane. Brakowało tam dobrego gospodarza oraz dbałości o zyski, które mogą przynosić: myjnia, punkt diagnostyczny i stacja benzynowa. Na szczęście teraz, dzięki naszemu wsparciu i nowym władzom firmy z prezesem Mirosławem Szwintą, który patrzy na wszystko gospodarskim okiem, jest naprawdę dobrze - podkreśla starosta.

Elżbieta Sadowska przypomina, że poprzedni Zarząd Powiatu przekazywał PKS-owi pomoc, a obecny w 2019 r. udzielił milionowej pożyczki, której termin spłaty niedawno przedłużył.

- Dofinansowanie z Funduszu pozawala Przedsiębiorstwu na bieżącą działalność. Dzięki dofinansowaniu może zamknąć rok wynikiem dodatnim i nie generować strat. Liczę na to, że takie będą pieniądze, przydzielane też w kolejnych latach - mówi starosta.

Nazwa dofinansowanej linii	Ile kilometrów
1. Sokołów P. - Jabłonna Lacka - Gródek	24
2. Sokołów P. - Przywózki - Bielany - Sokołów Podlaski	23
3. Sokołów P. - Sterdyń - Przewóz Nurski - Rytele	53
4. Sokołów P. - Nowa Wieś - Wólka Miedzyńska	11
5. Sokołów P. - Przywózki - Wiechetki Małe - Dmochy	23
6. Sokołów P. - Ostrówek - Wyrozęby - Skrzeszew	47
7. Sokołów P. - Sawice - Czaple A.	31
8. Sokołów P. - Skibniew - Sokołów Podlaski	45
9. Sokołów P. - Wyrozęby - Skrzeszew	29
10. Sokołów - Sabnie - Sterdyń	23
11. Sokołów P. - Skibniew - Kosów Lacki	26
12. Sokołów P. - Kosów L. - Ceranów - Bojary	48
13. Sterdyń - Białobrzegi - Sokołów Podlaski	75
14. Sokołów P. - Sterdyń - Ratyniec	29
15. Sokołów P. - Jabłonna L. - Nowomodna - Sokołów P.	51

Jak dodaje, Zarząd Powiatu planuje też restrukturyzację majątku PKS-u. Już teraz władze firmy podjęły decyzję o sprzedaży jednej ze swoich działek. Starostwo liczy, że uzyskane w ten sposób pieniądze zainwestuje w tabor.

- Na pewno nie pozwolę, żeby to było przejedzone. Na bieżące utrzymanie będą musieli we własnym zakresie zarobić - kończy Elżbieta Sadowska.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Rocznica bitwy pod Węgrowem

Kilkadziesiąt osób wzięło udział w uroczystym apelu przed pomnikiem, poświęconym bohaterom bitwy powstania styczniowego, która rozegrała się na przedpolach Węgrowa.

Uroczystości związane z 157. rocznicą bitwy obchodzono w niedzielę 2 lutego (bitwa rozegrała się 3 lutego 1863 r.). Przed południem w Bazylice Mniejszej w Węgrowie została odprawiona msza w intencji poległych powstańców (eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił ks. prał. Leszek Gardziński). Potem mszy uczestnicy przejechali przed pomnik.

2 lutego przed pomnikiem

fot. Sej

IMPULS DO NIEPODLEGŁOŚCI

Burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** podkreślił, że przez kilka dni (od 23 stycznia 1863 roku) Węgrów był wolny, a na dzisiejszej Bazylice Mniejszej powiewał powstańczy sztandar. Ale czy ten niepodległościowy zryw miał sens, kiedy wróg był silniejszy, lepiej uzbrojony i wyszkolony?

- Możemy się sprzeczać jako historycy, czy ta walka miała podstawy militarnego sukcesu, ale bez tej ofiary powstańców, którzy zbuntowali się przeciwko zaborcy, trudno sobie wyobrazić późniejsze legiony i ich bohaterstwo w czasie wielkiej wojny, która w 1918 roku dała nam niepodległość - powiedział Paweł Marchela.

Senator **Maria Koc** podkreśliła, że powstanie styczniowe było wielkim manifestem wolności Polaków. Choć militarnie poniosło klęskę, a na Polaków spadły carskie represje, przygotowało ono kolejne pokolenia do walki o odzyskanie niepodległości.

– Z perspektywy czasu wiemy, że krew bohaterów nigdy nie jest na darmo. Ona zawsze wydaje owoce – powiedziała Maria Koc.

O wartościach, które są dziedzictwem powstania styczniowego i o bohaterach bitwy pod Węgrowem mówili też: poseł **Maciej Górski**, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego **Magdalena Sałata** oraz starosta **Ewa Besztak**.

PRZYSIĘGA HARCERZY

Zgodnie z tradycją, zapoczątkowaną w 1946 roku, węgrowska młodzież wstępująca w szeregi harcerskie składa przyrzeczenia harcerskie przed pomnikiem powstańców styczniowych. Tak było i w tym roku. Przyrzeczenie złożyło czworo harcerzy z I Specjalnościowej Drużyny Harcerskiej „Grom" im. Cichociemnych Spadochroniarzy Armii Krajowej (hufiec ZHP Doliny Liwca w Węgrowie im. Edmunda Zarzyckiego): Anna Dylba-Kamińska, Zuzanna Laskowska, Blanka Piasecka i Gabriel Rychlik.

Przyrzeczenie odebrał komendant szczepu ZHP w Węgrowie **Grzegorz Jasiurski**, a krzyże harcerskie wręczyła harcerzom druhna **Wanda Kosińska**.

CHOPIN I INNI

W Węgrowskim Ośrodku Kultury odbył się okolicznościowy koncert, w którym wystąpiła uzdolniona młodzież z węgrowskich szkół: Kornelia Oleszczuk, Anna Piotrowska, Natasza Łozowska, Natalia Zawadzka, Ola Zajkowska, Kinga Rychlik, Amelia Kowal, Wiktoria Rowicka, Joanna Tchórzewska, Helena Panzo, Natalia Kocon, Lena Łozowska, Ewelina Paderewska, Gabriela Rychlik i Maria Rychlik. Piękne piosenki oraz wykonywana na fortepianie muzyka (m.in. Fryderyka Chopina) bardzo podobały się publiczności, która rzęsistymi barwami nagrodziła młodych artystów.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Wspólne kolędowanie

W Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach 28 stycznia br. odbył się koncert kolęd i pastorałek, zorganizowany przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Stoku Lackim. Patronat honorowy nad tym wydarzeniem objął starosta siedlecki - **Karol Tchórzewski**.

Na scenie teatralnej talenty wokalne oraz grę na instrumentach zaprezentowały dzieci i młodzież z różnych placówek naszego regionu: ośrodków szkolno-wychowawczych, przedszkoli (w tym także przedszkoli z oddziałami integracyjnymi), szkół podstawowych, gimnazjów.

Wspólne kolędowanie łączy pokolenia. Koncert uświetniły: schola „Trzy Korony" z parafii pod wezwaniem św. M. Kolbego w Siedlcach, zespół ludowy „Podlasianki" z Mordów oraz uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych ze swoimi nauczycielami. (**ak**)

więcej na stronie www.tygodnik-siedlecki.com

Dlaczego za śmieci płacimy tak drogo?

Taniej już było

Rozmowa z Michałem Tontarskim, prezesem Zakładu Gospodarski Komunalnej w Stoczku.

■ **Czy opłaty za odpady komunalne muszą być tak wysokie? I dlaczego ciągle rosną?**

- Opłaty nie będą niższe, nic na to nie wskazuje. Można powiedzieć: taniej już było. Na cenę za odbiór odpadów wpływa kilka czynników: opłaty za energię, opłaty środowiskowe za składowanie śmieci (280 zł za każdą tonę, jeszcze kilka lat temu było to kilkadziesiąt zł) i cena tzw. frakcji palnych.

■ **Frakcje palne – co to takiego?**

- Dziś wszystkie odpady, które mają kaloryczność powyżej 6 MJ (megadżuli) nie mogą być składowane. Muszą być przetworzone w sposób termiczny, czyli spalone. Ale w Polsce mamy zaledwie osiem spalarni. Jest ich za mało, więc dyktowane przez nie ceny są wysokie. Dodam, że położona najbliżej nas spalarnia mieści się w Białymstoku.

■ **Jakie odpady zalicza się do frakcji palnych?**

- Odpady wielkogabarytowe, papier, plastik, a nawet niedopalony popiół. Wszystko, co się da spalić.

■ **Czy powodem wzrostu cen odpadów nie było zamknięcie małych wysypisk śmieci?**

- W części na pewno tak, bo choćby przewożenie odpadów na dalsze odległości ma wpływ na cenę. Ale małe wysypiska nie spełniłyby dzisiejszych wymogów. No i tych wysypisk już nie ma. Zostały zrekultywowane.

■ **Jak pan ocenia reformę śmieciową z 2013 r.?**

- Dzięki tej reformie ludzie uświadomili sobie, że odpady są problemem. I trzeba go rozwiązać. Jeszcze kilkanaście lat temu większość gospodarstw na wsi nie miała umów na odbiór odpadów. Śmieci były palone w piecach bądź trafiały do lasów. Dzięki nowym przepisom to zjawisko zostało ograniczone. Mieszkańcy płacą za odpady, więc nie wywożą ich do lasów, tylko wystawiają w workach przed bramą. Do ludzi dotarło też, że segregacja odpadów jest konieczna. Ale przy wprowadzaniu reformy nie udało się ustrzec błędów, które teraz się mszczą. Bo jeśli np. zabraniamy składowania na wysypiskach frakcji palnej, powinniśmy wcześniej przygotować na to rynek. Gdyby była wystarczająca liczba spalarni, ceny za odbiór odpadów mogłyby być niższe.

Michał Tontarski

fot. sej

■ **W 2013 r. gospodarka odpadami została powierzona gminom. Ale szybko się okazało, że samorządy mają na nią niewielki wpływ. Rola gmin została sprowadzona do rozpisania przetargu na odbiór odpadów, określenia wysokości tzw. opłaty śmieciowej i czuwania, by mieszkańcy zapłacili. Ale na cenę odbioru śmieci gminy nie mają wpływu. W praktyce decydują o tym firmy przystępujące do przetargów.**

- Nie chciałbym oceniać, czy to dobrze, czy źle, że rynek odbioru odpadów został uwolniony. Ale obecny stan prawny pozwala gminie na powołanie spółki komunalnej, która w jej imieniu będzie zajmować się gospodarką śmieciową. Oczywiście taka spółka nie otrzymuje zleceń z urzędu. Musi, tak jak inne podmioty, stawać do przetargu. Czy to dobre rozwiązanie? Jedni twierdzą, że tak newralgiczny dział jak gospodarka śmieciowa i ekologia powinien być pod kontrolą państwa i samorządów. Inni uważają, że wprowadzenie koncesji byłoby błędem i że podmioty prywatne lepiej radzą sobie na tym rynku.

■ **Jak taka mała firma jak Zakład Gospodarki Komunalnej radzi sobie na rynku? Czy możecie konkurować z większymi od siebie firmami odbierającymi odpady?**

- Jak w każdej dziedzinie gospodarki, małe przedsiębiorstwa mają plusy i minusy. Osoba zarządzająca taką firmą, w tym wypadku ja, zna każdego pracownika i na bieżąco wie, co się dzieje w zakładzie. Minusem jest na przykład dostęp do firm, zajmujących się recyklingiem. Tu liczy się ilość dostarczanych odpadów, większy jest lepszy. Ale jakoś sobie radzimy.

■ **W ilu gminach ZGK odbiera odpady?**

- Z gospodarstw domowych - w czterech. W dwóch - od podmiotów gospodarczych. Dodam, że na temat odbioru odpadów od podmiotów gospodarczych prowadzimy rozmowy w kolejnych dwóch gminach.

■ **Ostatnio ZGK „stracił" gminę Miedzna. Wasza oferta została odrzucona w przetargu.**

- Nie znam w powiecie węgrowskim przypadku, że drugi przetarg na odbiór odpadów był droższy od pierwszego. Zawsze jest tańszy, bo firmy chcą mieć pracę dla ludzi, funkcjonować na rynku. Wójt Miedzny podpisał umowę z firmą z pierwszego przetargu. My też wtedy startowaliśmy, ale nasza oferta została odrzucona z przyczyn proceduralnych, choć była tańsza. Po prostu przez pomyłkę nie wpisaliśmy terminu płatności. Z formalnego punktu widzenia wójt miał pełne prawo naszą ofertę odrzucić. Ale patrząc przez pryzmat budżetu gminy, jeżeli kolejna oferta, w tym przypadku nasza, byłaby o 60 tys. zł tańsza, przetarg z czystym sumieniem można było unieważnić i rozpisać nowy. Tym bardziej, że deklarowaliśmy na piśmie, iż na pewno do niego przystąpimy.

■ **Jest szansa, że kiedyś mieszkańcy będą płacić mniej za śmieci?**

- Nie mówiłbym o obniżce, a raczej o zatrzymaniu wzrostu opłat. Ale władze gmin i firm, które zajmują się odbiorem odpadów, nie mają na to wpływu. Potrzebne są rozwiązania na szczeblu centralnym. Nie wyobrażam sobie, żeby ktoś chciał zainwestować np. w budowę spalarni, nie mając stabilnych przepisów i zapewnionych dostaw odpadów. Dodam, że mieszkańcy mogą wpłynąć na cenę wywozu śmieci, jeszcze lepiej je segregując i zmniejszając ilość odpadów, ulegających biodegradacji.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Do cen śmieci wrócimy w jednym z najbliższych „TS".

W Kałuszynie

Małe najbardziej szczekliwe

Dzielnicowy miasta i gminy Kałuszyn dostaje coraz więcej skarg na bezpańskie psy. Oczywiście to nie psy są winne, ale ich niefrasobliwi właściciele.

- Takich skarg mamy średnio dwa lub trzy w miesiącu - mówi dzielnicowy **Robert Bucholski**. Najwięcej zgłoszeń pochodzi z Patoku (m.in. w sprawie biegających po okolicy owczarków), ale są też np. z: Olszewic, Trzcianki i Kałuszyna. Warto podkreślić, że w większości przypadków zwierzęta te mają opiekunów, a określenie „bezdomne psy" odnosi się do faktu, że nie są dopilnowane przez swoich właścicieli.

- Dużo zwierząt nie jest zamykanych na podwórkach - podkreśla dzielnicowy miasta i gminy. - Właściciel wyjeżdża samochodem, zostawia otwartą bramę, a pies ucieka z posesji. I bardzo często wbiega na inną, sąsiednią, która też jest otwarta. Tego typu skarg mamy sporo.

Co ciekawe, skargi te nie dotyczą psów, należących do ras uznawanych za agresywne. Jak tłumaczy dzielnicowy, najczęściej są to małe pieski, a takie, jak wiadomo, są najbardziej szczekliwe, nierzadko biegają w gromadkach (po pięć czy sześć) i robią dużo hałasu. Dzieci się ich boją. Większość skarg jest podyktowana właśnie troską o dzieci.

fot. Aga Król

Urząd Miejski i kałuszyńska policja przygotowały specjalną akcję. Dzielnicowy informuje właścicieli czworonogów o obowiązkach, które nakłada na nich prawo. Policjant w najbliższym czasie będzie spotykał się z sołtysami i przekazywał im ulotki. Na tablicach informacyjnych pojawią się także plakaty.

Przypomnijmy: właściciel czworonoga powinien zadbać o odpowiednie zabezpieczenie posesji, jak również o trzymanie psa na smyczy podczas spacerów. Art. 77 Kodeksu wykroczeń mówi: „Kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, podlega karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany".

Miasto Kałuszyn wydaje rocznie na bezpańskie psy 15 tys. zł. Procedury są zawsze takie same. Najpierw poszukuje się właściciela błąkających się zwierząt. Jeśli nie jest możliwe ustalenie opiekuna, szuka się osoby, która chciałaby takiego czworonoga zaadoptować. W przypadku braku chętnych do adopcji psy są odławiane i przekazywane do schroniska w Radysach. - W tej chwili przebywają tam trzy psy, odłowione w mieście i gminie Kałuszyn - informuje magistrat.

TOMASZ MARKIEWICZ

Uczniowie z: Łochowa, Siedlec i Garwolina w elitarnej „dwudziestce".

Najlepsi w regionie

Uczniowie z 20 szkół będą rywalizować w finale wojewódzkim olimpiady o ubezpieczeniach społecznych. Wśród tego elitarnego grona są uczniowie z: Łochowa, Siedlec i Garwolina.

ZUS ogłosił wyniki pierwszego etapu olimpiady wiedzy o ubezpieczeniach społecznych. Wśród najlepszych znaleźli się uczniowie z całego województwa. Perfekcyjny wynik, tzn. 60/60 pkt. uzyskali uczniowie m.in. z ZSP w Łochowie (**Karol Brok, Bartłomiej Kołodziejek** i **Natalia Matusik**) oraz ZSP nr 2 w Siedlcach (**Justyna Wysokińska**, **Richard Chodoraniuk i Karolina Skaruz**). Niewiele mniej, bo 58 pkt., zdobyli uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Garwolinie (**Damian Piętka, Piotr Strachota** i **Anna Nowak**).

W pierwszym etapie olimpiady wszyscy uczniowie pisali samodzielnie testy. Po ich ocenie wybrano prace trzech najlepszych uczniów. Teraz utworzą zespoły, które 20 marca w Warszawie będą realizowały w etapie wojewódzkim.

Olimpiada wiedzy o ubezpieczeniach społecznych to konkurs, organizowany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Uczniowie rywalizują w nim wiedzą, którą zdobyli dzięki wzięciu udziału w projekcie „Lekcje z ZUS" - cyklu czterech zajęć o ubezpieczeniach, składkach, emeryturze i prowadzeniu firmy. Młodzież może wygrać w olimpiadzie wiele cennych nagród: laptopy, tablety i czytniki e-booków. Laureaci finału ogólnopolskiego konkursu mogą liczyć na indeksy lub dodatkowe punkty w rekrutacji na dobrą uczelnię, np.: Uniwersytet Gdański, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Warszawski, czy Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego. **(sej)**

Liczący więcej niż 60 lat mieszkańcy gminy Sokołów Podlaski są...

Gotowi na życie z plusem

Od miesiąca w Czerwonce działa Klub „Senior+". Placówka ruszyła z błogosławieństwem **Krystyny Paczuskiej**, byłej szefowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach.

Jak mówi **Małgorzata Górska**, koordynatorka Klubu, w gminie od lat brakowało miejsca, gdzie ludzie, którzy przepracowali całe życie, mogliby się spotkać oraz dzielić się doświadczeniami.

W DAWNEJ SZKOLE

- I gdzie mogliby realizować swoje pasje, poszerzać zainteresowania, uczyć się czegoś nowego czy po prostu spędzić miło czas w towarzystwie przyjaznych im osób - dodaje.

Tak narodził się pomysł na przystąpienie do Programu Wieloletniego „Senior+" na lata 2015-2020. W jego ramach w 21019 r. gmina Sokołów Podlaski otrzymała na stworzenie klubu ponad 127 tys. zł. W bieżącym roku złożono wniosek o dofinansowanie na zapewnienie funkcjonowania placówki w ramach tego samego programu.

Gminny klub „Senior+" powstał w budynku po dawnej szkole podstawowej w Czerwonce. Zajmuje tu dwie sale, z których jedna ma charakter wypoczynkowo-rekreacyjny, a druga - szkoleniowo -warsztatowy. W klubie jest też urządzona kuchnia oraz toalety.

Uczestnikami Klubu „Senior+" są osoby nieaktywne zawodowo, w wieku powyżej 60 lat, które mieszkają w gminie. Do tej pory zgłosiło się ich ponad 20. Aby dołączyć do tej grupy, wystarczy wypełnić deklarację i złożyć ją w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Sokołowie (ul. Wolności 44).

BOGATY PROGRAM

Pierwsze spotkanie odbyło się w grudniu. Gościła na nim Krystyna Paczuska - była dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach, a obecnie sołtys wsi Kosierady Wielkie. Przedstawiła możliwości, płynące z uczestnictwa w Klubie. Regularne zajęcia ruszyły w styczniu. Seniorzy spotykają się dwa razy w tygodniu - we wtorki i czwartki. Niedawno wybrali przewodniczącego, zastępcę i skarbnika Klubu.

Wachlarz zajęć, które proponuje ta nieduża przecież placówka, robi wrażenie. Podczas zajęć kulinarnych seniorki przygotowały potrawy oraz wymieniały się swoimi doświadczeniami i przepisami. Zorganizowano również zajęcia integracyjne, relaksacyjne i rozwijające kreatywne myślenie, a jedna z pań poprowadziła naukę szydełkowania. Poza tym w programie znalazły się spotkania profilaktyczne. Podczas pierwszego policjanci z sokołowskiej komendy mówili o niebezpieczeństwach, jakie czyhają na osoby starsze, i radzili, co robić, aby nie dać się oszukać. Bohaterem drugiego ze spotkań był komendant gminny Ochotniczej Straży Pożarnej. Odbyły się też Jasełka, przygotowane przez uczniów Zespołu Oświatowego z Nowej Wsi i wspólne kolędowanie.

fot. UG Sokołów Podlaski

W klubie w Czerwonce seniorzy uczyli się m.in. szydełkowania.

A to dopiero początek. - W następnych miesiącach chcemy zorganizować zajęcia z uczniami z zespołów oświatowych z terenu gminy, ale też z terapeutą zajęciowym, fizjoterapeutą, dietetykiem czy psychologiem oraz naukę pierwszej pomocy. Ponadto planujemy wyjazd integracyjny, pogadanki i wykłady z ciekawymi ludźmi - wylicza z dumą Małgorzata Górska.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Książka, którą warto przeczytać

Dawno nie pisałem recenzji innych książek niż naukowe – historyczne. W przypadku powieści „ON" zrobię wyjątek. Skłoniło mnie do tego kilka powodów. Po pierwsze, jej autor Janusz Wojciech Kowalski jest od lat mieszkańcem Siedlec, po drugie przez wiele lat był jednym z najbardziej rozpoznawalnych siedleckich dziennikarzy, tj. takich, których artykuły wywołują skrajne emocje czytelników: od uwielbienia po nienawiść. To też człowiek, który opublikował kilka zbiorków poezji, pisał bajki, a w 1993 r. otrzymał nagrodę Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich „polskiego Pulitzera" za najlepszy tekst dziennikarski w dziedzinie społecznej.

„On" nie jest pierwszą powieścią Kowalskiego, w 2012 r. wydał „List do straconej". Uważna lektura obu książek zdradza, że obecnie wydana powieść jest znacznie poszerzoną wersją poprzedniej. Trudno zakwalifikować jednoznacznie najnowszą książkę Janusza Wojciecha, bo znajdujemy w niej zarówno elementy powieści sensacyjnej, obyczajowej, literatury faktu, jak popularnej pracy historycznej. Niezależnie od ocen i opinii literaturoznawców, którzy mogą zastawiać się, do jakiej kategorii ją zaliczyć, jest książką, którą czyta się od „deski do deski". Dla mnie najlepszym określeniem będzie „literatura popularna" czy też „literatura wagonowa", gdyż z przyjemnością czyta się ją podczas podróży pociągiem, choć gdy zaczniemy ją czytać wieczorem, to noc „mamy z głowy".

Autor w sposób znakomity przedstawił realia nauki w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza Kościuszki we

Janusz Wojciech Kowalski, „On", Novae Res 2019

Wrocławiu na początku lat 80. XX w. Należy zaznaczyć, że autor wie, co pisze, gdyż, jak sam przyznaje w rozmowie prywatnej, w omawianym okresie był słuchaczem tejże szkoły i rzeczywiście odszedł niej w czasie stanu wojennego po napisaniu… 17 raportów o zwolnienie. Zasadniczą służbę wojskową zakończył w Opolu.

Książka jest oparta na faktach z najnowszej historii Polski, z dziennikarską precyzją opisany jest proces nauczania w Zmechu, w tym „fala". Swoją drogą do dziś byłem przekonany, że dotyczyła jedynie żołnierzy z poboru, a nie kandydatów na oficerów. Doskonale scharakteryzowane zostały wydarzenia stanu wojennego (udział wojska, reakcja ulicy, wspólne patrole ZOMO i WP, propaganda władz partyjno-państwowych). Niezwykle ciekawy jest również ukazany przez Kowalskiego obraz konspiracji studenckiej.

Autor umiejętnie połączył prawdę historyczną z fikcją literacką - mimo że sporo wiem o opisywanych wydarzeniach, to nie zawsze jestem w stanie oddzielić jedno od drugiego. Na moje pytanie, ile jest prawdy, a ile fikcji literackiej w książce, autor stwierdził: 80% opisywanych wydarzeń zdarzyło się naprawdę, z tym, że losy głównego bohatera Jana Wojciecha Wierusza to połączone w jedno losy kilku innych postaci. Nie śmiałem zapytać, ile prawdy jest w niezwykle intrygującym wątku miłosnym.

Uważny czytelnik znajdzie w książce nawiązania do życiorysów kilku polityków po 1989 r. i ich problemów z przeszłością. Nie wszyscy mieli tak piękną kartę działań w opozycji, jak ją przedstawiali przez lata i kilka karier przedstawicieli nowej już władzy runęło z dnia na dzień po ujawnieniu list tajnych współpracowników.

Ci czytelnicy, którzy żyli wówczas, z pewnością zauważą wiele podobieństw do wydarzeń, w których sami brali udział, natomiast ci, których nie było wtedy na świecie, po przeczytaniu tej powieści sięgną mam nadzieję do książek historycznych, by zweryfikować informacje, podane przez autora. Można się zgadzać lub też nie z opiniami autora, ale pamiętając o tym, że jest to powieść a nie praca naukowa, przeczytać ją warto tym bardziej, że czyta się ją „jednym tchem".

Pochwała należy się też firmom, które wsparły wydanie książki, siedleckiej firmie APiS i Fundacji Artystycznej ERINA B.

Rafał Dmowski

Obrazy Haliny Cholewki

Od 6 lutego (wernisaż o godz. 18.00) w Galerii Teatralnej Miasta Siedlce będzie można oglądać prace malarskie **Haliny Cholewki**. Wystawa, zatytułowana „Obrazy", będzie czynna **do 16 marca.**

Autorka prezentowanych prac jest osobą skromną, a jednocześnie bardzo lubianą. Wyważoną i zaskakującą zarazem. W swoich pracach pokazuje swoje – jakże niebanalne – spojrzenie na świat. Zawsze intrygujące, zmuszające do zatrzymania i refleksji.

Halina Cholewka ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Lublinie, a następnie studia na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dyplom z grafiki artystycznej uzyskała w pracowni prof. Edmunda Piotrowicza, w 1976 r.

Swoje prace z dziedziny grafiki i rysunku prezentowała na wystawach indywidualnych i zbiorowych. W latach 1986-2014 była wykładowcą Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Za pracę dydaktyczną i organizacyjną na uczelni została odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Association Internationale des Arts Plastiques UNESCO. **(Ana)**

Bal w Reymontówce

26 stycznia w Reymontówce było wielu ludzi o dobry sercach. To dzięki wszystkim przybyłym na charytatywny bal dla dzieci udało się zebrać 13 tys. złotych na pomoc **Lence Jażdżewskiej**. Dziewczynka zmaga się z glejakiem. Organizatorką całego „zamieszania" była **Aleksandra Cepek**, która przy współpracy z dyrektorem Reymontówki - **Markiem Błaszczykiem** zorganizowała wspaniałą zabawę dla dzieci, połączoną z pomocą. Pokaz tańców zaprezentował zespół Caro Dance. Pyszne ciasta na poczęstunek przygotowały mama i ciocia Lenki. Była zabawa i licytacje, najdroższy okazał się obraz autorstwa **Marii Dziopak** - 2.500 zł. Po licytacjach odbył się koncert **Aleksandry Węglewicz** przy akompaniamencie **Macieja Turkowskiego**. **(ak)**

więcej na stronie www.tygodniksiedlecki.com

Wojewoda Konstanty Radziwiłł

Z gospodarską wizytą

To była pierwsza wizyta Konstantego Radziwiłła w powiecie węgrowskim po objęciu stanowiska wojewody. Gość z Warszawy spędził na ziemi węgrowskiej niemal cały dzień.

- Widać tu oko gospodarza - zaznaczył wojewoda na kończącym wizytę spotkaniu z samorządowcami w starostwie. I dodał: - Dobrze się dzieje, ale wyzwań jest więcej. Namawiam więc do korzystania z funduszy rządowych, nie tylko tych dotyczących budowy dróg, ale też funduszy społecznych.

Wczesnym przedpołudniem Konstanty Radziwiłł odwiedził gminę Łochów. Przecinał wstęgi, symbolizujące otwarcie zmodernizowanych z pomocą funduszy rządowych łochowskich ulic Mickiewicza i Stawowej oraz drogi powiatowej Baczki-Wieliczna. Wojewodzie towarzyszyli m.in.: senator **Maria Koc**, poseł **Maciej Górski**, starosta węgrowska **Ewa Besztak**, dyrektor siedleckiej delegatury MUW **Anna Kaszuba** i burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**.

- Fundusz Dróg Samorządowych służy odbudowie, przebudowie i naprawie tras komunikacyjnych, więc poprawia jakość życia mieszkańców. Dziękuję samorządowi za współpracę i liczę na dalsze owocne przedsięwzięcia – mówił wojewoda.

DOBRY SZPITAL I OŚRODEK

Kolejnym przystankiem na szlaku wojewody był Węgrów. Konstanty Radziwiłł, oprowadzany przez dyrektora SPZOZ **Artura Skórę**, zwiedził szpital powiatowy. Obejrzał nowoczesny blok operacyjny, nowo zakupiony tomograf oraz część placówki, która ma być dostosowana do potrzeb Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego. Artur Skóra przedstawił m.in. statystyki, dotyczące wykonywanych zabiegów i operacji.

- To jeden ze szpitali na Mazowszu, który nie jest zadłużony. Jest dobrze zarządzany, więc ma dobrą kondycję, a i pacjenci oceniają go pozytywnie – mówił wojewoda.

Potem Konstanty Radziwiłł udał się do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego (po drodze złożył kwiaty przed pomnikiem Powstańców Styczniowych).

W SOSzW spotkał się z dyrektor **Hanną Kasperowicz**, pracownikami i podopiecznymi placówki. Ośrodek realizuje kompleksowy program „Za życiem". W SOSzW działa przedszkole specjalne, specjalna szkoła podstawowa, branżowa szkoła podstawowa I stopnia oraz internat. Z Ośrodka korzysta ponad 200 uczniów i ponad 100 podopiecznych programu „Za życiem".

BĘDĘ REKOMENDOWAŁ

W najbliższych latach SOSzW zmieni siedzibę (przeprowadzi się do dawnego gimnazjum gminy Liw), ale obecnie zajmowane przez Ośrodek budynki nadal będą służyć niepełnosprawnym. Władze powiatu planują, że już w 2023 r. powstanie tu Regionalne Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnością i Zagrożonych Wykluczeniem.

Utworzenie Centrum nie będzie możliwe bez pomocy finansowej rządu. Starosta Ewa Besztak bardzo na to liczy i wierzy w sukces przedsięwzięcia.

Wojewodzie bardzo podobał się pomysł władz powiatu. Ale pierwszym etapem tworzenia Centrum będzie przeprowadzka SOSzW, a na to też są potrzebne pieniądze.

- Mogę zadeklarować, że będę rzecznikiem pozyskania środków na Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. To miejsce szczególne. Nie mam żadnych wątpliwości i będzie tu moja rekomendacja – stwierdził Konstanty Radziwiłł.

JESTEM SKROMNYM URZĘDNIKIEM

Ostatnim punktem wizyty było spotkanie z samorządowcami.

- Jestem skromnym urzędnikiem, który jest gdzieś między rządem i samorządem – rozpoczął Konstanty Radziwiłł. Stwierdził, że wizyty takie jak obecna pomagają mu lepiej pełnić wobec rządu rolę rzecznika województwa.

Wójtowie mieli wiele pytań. Wojewoda zastrzegł, że nie na wszystkie będzie mógł odpowiedzieć od razu (zrobi to później). Więc wójtowie zadawali pytania, a wojewoda pilnie zapisywał je na tablecie.

Wójt gminy Liw Bogusław Szymański chciał wiedzieć, czy będzie wsparcie finansowe na budowę i modernizację wodociągów i ujęć wody (wcześniej wsparcia udzielał WFOŚ, po utworzeniu Wód Polskich temat trochę zniknął). Wójt Grębkowa Bogdan Doliński pytał o wysokość dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych (w tym roku - do 70 proc. kosztów inwestycji) oraz o możliwość kształtowania sieci szkół przez samorządy. Burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** poruszył temat regulacji własności gruntów. Prosił też o lobbowanie w sprawie budowy ścieżki rowerowej ze Starejwsi do Węgrowa (jest w planach GDDKiA).

Wójt Sadownego **Waldemar Cyran** mówił o rosnących cenach odpadów komunalnych. oraz o spółkach wodnych (zdaniem wójta, składki na te spółki powinni płacić wszyscy właściciele gruntów, a nie tylko ci, których nieruchomości znajdują się przy rowach melioracyjnych).

Z kolei wójt Miedzny **Tadeusz Okulus** pytał, czy nie należałoby zmienić kryteriów naboru wniosków do Funduszu Dróg Samorządowych, by można było budować również wąskie (3-4 metry) drogi. Tu Konstanty Radziwiłł stanowczo zaoponował. – Przy pomocy tego Funduszu nie chcemy łatać tego, co jest, tylko dokonać skoku cywilizacyjnego i budować drogi na miarę XXI wieku – stwierdził. I dodał: - Jeżeli gmina ma wąską dróżkę i chcę ją wyasfaltować, niech robi to na własny koszt.

Tekst i zdjęcia
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Spotkanie w starostwie

Konstanty Radziwiłł

Na skraju rzeczywistości

„Na skraju rzeczywistości" to tytuł wystawy malarstwa Andrzeja Sołtysiuka, którą **od 7 lutego** (wernisaż o **godz. 18.00**) będzie można oglądać w A galerii na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach.

Autor prezentowanych prac urodził się w 1945 r. w Białymstoku. W 1965 r. rozpoczął studia w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. W roku 1971 otrzymał tytuł magistra sztuki na Wydziale Malarstwa, Grafiki i Rzeźby ze specjalnością – rzeźba.

Tworzył obrazy, rysunki, rzeźby i medale. Podjął się również rekonstrukcji sztukaterii w budynku Sądu Wojewódzkiego i Kurii Biskupiej w Siedlcach. Andrzej Sołtysiuk pracuje też w zespołach konserwatorskich przy renowacji i konserwacji rzeźby i architektury.

Jedna z prac A. Sołtysiuka

W latach 1973–1978 prowadził jako kierownik, a później jako dyrektor, Muzeum Okręgowe w Siedlcach.

Od 1982 roku pracował jako wykładowca w Wyższej Szkole Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach (dziś Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach) oraz był instruktorem w siedleckim Centrum Kultury i Sztuki. Od 1994 r. do 2015 r. był nauczycielem rzeźby i przedmiotów artystycznych w Liceum Sztuk Plastycznych w Mińsku Mazowieckim. **(Ana)**

Węgrów

Spotkanie autorskie

W najbliższą sobotę **8 lutego o godz. 16** w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Węgrowie odbędzie się spotkanie autorskie z Danielem Góralem, autorem książki „Dlaczego?".

Daniel Góral jest uczniem drugiej klasy Technikum Elektrycznego w Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. J. Kochanowskiego w Węgrowie. Interesuje się: elektryką, motoryzacją, budownictwem oraz działalnością biznesową. W niedalekiej przyszłości zamierza otworzyć własną działalność gospodarczą.

Książka, którą napisał, mówi o rozwoju osobistym. Będzie ją można kupić podczas spotkania autorskiego w MBP. **(sej)**

Wystawa, która łączy

W Muzeum Ziemi Mińskiej otwarto wystawę „Niepodległa Suwerenna" z okazji 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Każdy z twórców (35 dzieł) prezentuje prace, zainspirowane ideą niepodległości Polski, lub zrodzone z refleksji nad jej historią i współczesnością. Wystawę, objętą honorowym patronatem Prezydenta RP, będzie można oglądać **do 8 marca**. **(T.MARK)**

Makarówka, powiat łosicki

Wstęga przecięta

fot arch. MUW w Warszawie

Wyremontowana droga w Makarówce (gm. Huszlew) została oficjalnie otwarta w połowie stycznia. Jednak mieszkańcy mogą się cieszyć nową asfaltową nawierzchnią już od ponad miesiąca.

Remont drogi gminnej z Makarówki w kierunku wsi Cełujki (powiat bialski, gm. Biała Podlaska) zakończył się w ubiegłym roku. Wyremontowano 1 km i 360 metrów. Remont ten był możliwy dzięki dofinansowaniu z pieniędzy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych.

Wartość całej inwestycji wyniosła ponad 845,5 tys. zł. Przyznane dofinansowanie to 676 tys. zł, resztę (prawie 170 tys. zł) dołożyła gmina Huszlew z własnego budżetu.

Choć drogą można już jeździć od pewnego czasu, dopiero w styczniu oficjalnie ją otwarto. W uroczystym przecięciu wstęgi wzięli udział m.in.: wicewojewoda **Sylwester Dąbrowski**, wicestarosta **Stefan Iwanowski** oraz wójt gminy Huszlew **Stanisław Stefaniuk**, przewodniczący Rady Powiatu Łosickiego **Marek Gromadzki** i przewodniczący Rady Gminy Huszlew **Grzegorz Wawryniuk**. Byli też przedstawiciele z powiatu bialskiego oraz księża, którzy poświęcili drogę. **(mc)**

Bal w dywizji

– Tam gdzie pojawia się wojsko, zawsze wspiera potrzebujących. Jesteśmy żelazną dywizją, żelaznymi żołnierzami, ale nigdy nie przejdziemy obojętnie obok osób potrzebujących pomocy – powiedział rozpoczynając bal charytatywny dowódca 18. Dywizji Zmechanizowanej gen. dyw. **Jarosław Gromadziński**.

Z okazji 100. rocznicy sformowania 18. Dywizji Piechoty, której tradycje dziedziczy 18. Dywizja Zmechanizowana im. gen. broni Tadeusza Buka, w Siedlcach 24 stycznia odbył się I Charytatywny Bal, z którego dochód był przeznaczony na siedlecką Wioskę Dziecięcą. Na uroczystości licytowano m.in. ryngraf okolicznościowy od ministra obrony narodowej **Mariusza Błaszczaka** i srebrne spinki do mankietów od szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego, **Pawła Solocha**. Dary na licytację przekazali również prezydent Siedlec, **Andrzej Sitnik**, dowódca 18. Dywizji Zmechanizowanej, gen. dyw. Jarosław Gromadziński i dowódcy brygad, wchodzących w skład Żelaznej Dywizji. Dużym zainteresowaniem cieszył się podhalański kapelusz dowódcy 21. Brygady Strzelców Podhalańskich. Hitem licytacji był jeden dzień dla dwóch osób, spędzony z pancerniakami w 1. Warszawskiej Brygadzie Pancernej. Podczas balu udało się zebrać w sumie 25.000 zł. W czasie balu dowódca 18. Dywizji Zmechanizowanej, gen. dyw. Jarosław Gromadziński, wręczył statuetki „Piechur” w podziękowaniu za działalność na rzecz rozwoju 18. Dywizji Zmechanizowanej.

Więcej na stronie www.tygodniksiedlecki.com

Tekst i zdjęcia **A. KRÓL**

Dębe Wielkie

Nie ma skąd brać

W gmina Dębe Wielkie trzeba oszczędzać, bo samorząd musi dokładać do oświaty. Subwencja to za mało...

Na sesji budżetowej pomiędzy wiceprzewodniczącym Rady Gminy **Grzegorzem Wojdą** (nauczyciel wychowania fizycznego w szkole w Dębem Wielkim) a wójtem wywiązała się polemika. Grzegorz Wojda apelował, żeby przy pracach nad projektem kolejnego budżetu (już na rok 2021 rok) uważniej wsłuchać się w potrzeby mieszkańców. Bo, jak stwierdził, są one są różne – inne w miejscowości Dębe Wielkie, a inne w Cygance czy Górkach.

KTO DOSTAJE WIĘCEJ

– Wiadomo, że potrzeby są wszędzie – odpowiedział **Krzysztof Kalinowski**. I poinformował, że dwie najważniejsze i najbardziej kosztowne inwestycje w nowym budżecie nie będą realizowane w Dębem Wielkim. Jedna z nich to modernizacja szkoły w Górkach za milion złotych. – Ale proszę wziąć pod uwagę, że był taki okres, kiedy inwestowaliśmy bardzo dużo w samym Dębem Wielkim i wtedy inne miejscowości mogły się czuć poszkodowane – argumentował wójt.

Grzegorz Wojda nie odpuszczał. – Czy mógłby pan w końcu powiedzieć jasno i otwarcie, ile kosztuje nas oświata w poszczególnych miejscowościach: ile w Dębem, ile w Cygance i ile w Górkach? – pytał dalej.

ZALEŻY, JAK NA TO PATRZYMY

Zdaniem burmistrza wszystko zależy, jak na to patrzeć. Jeżeli kwotowo, to wiadomo, że najwięcej samorząd kosztuje szkoła w Dębem Wielkim (największy budynek, największa liczba uczniów itd.). Ale już koszty jednostkowe w przeliczeniu na ucznia najwyższe są w Szkole Podstawowej w Cygance. Bo rozkładają się na mniejszą liczbę dzieci. Można też patrzeć na to pod kątem inwestycji i wydatków. I wtedy okaże się, że w tym roku – ze względu na pierwszy etap modernizacji budynku – zdecydowanie najwięcej będzie kosztować gminę szkoła w Górkach.

– Nie chciałbym, żebyśmy wrócili do tego, co miało miejsce w poprzednich kadencjach, czyli do porównywania szkół – zamknął dyskusję Krzysztof Kalinowski. Zdaniem włodarza, wszystkie cztery istniejące na terenie gminy placówki (w Dębem, Cygance, Górkach i Rudce) są potrzebne, nie wyobraża więc sobie, żeby ograniczano funkcjonowanie którejkolwiek z nich.

Wójt zwrócił się też do Grzegorza Wojdy: – Pańska uwaga to bardziej wyrzut w stronę władz państwowych, które niedostatecznie dofinansowują oświatę, co sygnalizują samorządy w całej Polsce.

WÓJT JEST ZŁY, JEŚLI NIE CHCE DAĆ

Zdaniem wójta, sytuacja w oświacie dramatycznie się pogarsza. Z roku na rok rosną koszty utrzymania szkół. Rosną też pensje.

– W oświacie to będą duże pieniądze – podkreśla Krzysztof Kalinowski. – Tylko na podwyżki dla pracowników obsługi będziemy musieli wydać w tym roku około 300 tys. zł więcej, a ogółem na wzrost wynagrodzenia około 1,9 mln więcej. Przez to gmina jest zmuszona obniżyć wydatki inwestycyjne.

Rząd rozbudził apetyty i oczekiwania, więc... – Na zebraniach wiejskich ludzie się dziwią, jeśli na coś zabraknie. Mówią: „Wójt jest zły, bo nie chce temu czy tamtemu dać...” A sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Po prostu nie ma już naprawdę skąd brać – tłumaczy Krzysztof Kalinowski.

TOMASZ MARKIEWICZ

R E K L A M A

Już 14 lutego, specjalnie z myślą o wszystkich, mających dość wszechobecnych serduszek i walentynkowej atmosfery, przygotowaliśmy noc pełną mocnych wrażeń.

W zestawie pierwszym pokażemy najmocniejsze polskie hity ostatnich miesięcy. Na początek, chwilę po premierze, „365 dni” - pierwszy polski film erotyczny na podstawie bestsellera Blanki Lipińskiej. Następnie znakomity i zaskakujący „Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa”. Na koniec debiut reżyserski Macieja Kawulskiego - „Underdog”.

Z uwagi na treści, występujące w filmie „365 dni”, na sale nie będą wpuszczane osoby, które nie udokumentują ukończenia 15 r. życia.

Start: 14.02.2020, godz. 23.30 do rana

Zagramy:

■ 365 dni ■ Jak zostałem gangsterem.

■ Historia prawdziwa ■ Underdog

W zestawie drugim czekają na Was cieszący się złą sławą superprzestępcy. Na początek, nominowany do Oscara „Joker”, z niezwykłą kreacją Joaquin'a Phoenix'a. Następnie na naszych ekranach zagości „Legion samobójców”, drużyna najbardziej niebezpiecznych arcyłotrów na świecie. Na koniec Harley Quinn i jej fantastyczna emancypacja w filmie „Ptaki Nocy”. Start: 14.02.2020, godz. 23.30 do rana

Zagramy: ■ Joker ■ Legion samobójców ■ Ptaki Nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn) Jesteśmy przekonani, że taka dawka emocji jeszcze długo po powrocie do domu nie pozwoli Wam zasnąć. Czy jesteście na to gotowi?

Do każdego biletu w kasie kina dołączony będzie kupon, uprawniający do jednorazowej dolewki napoju w kubku (Pepsi, Mirinda, 7up, Ice Tea), sprzedawanego w barze kina Helios. Kupon ważny tylko w czasie maratonu.

Uwaga! Kina nie prowadzą rezerwacji telefonicznej i internetowej. Zapraszamy do zakupu biletów również w kasach kin.

Regulamin NMF oraz zgoda opiekuna prawnego na udział osoby poniżej 15 lat w NMF znajduje się na stronie kina Helios.

Nasze nazwiska (343)

Drejka - por. Drajkarz (Nasze nazwiska 222). Nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków", od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku" pod red. A. Cieślikowej. Rymut wywodzi je od niemieckiej nazwy osobowej, czyli nazwania, Drei lub Dreier, a te od średnio-wysoko-niemieckiego liczebnika drī, później i obecnie drei czyli trzy. Rzeczownik Dreier oznaczał dawniej monetę wartości trzech fenigów, obecnie trójkę np. w lotku, trójkąt (także małżeński). W 1626 r. zostało zapisane w źródłach nazwisko Dreja. Od niego prawdopodobnie jako zdrobnienie powstało Drejka. Współcześnie występujące w Polsce nazwiska, takie jak: Draj, Drej, Dreja, Drejak, Drejański, mają takie samo pochodzenie jak Drejka. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Drejka w 1990 r. posługiwały się w Polsce 203 osoby. Najwięcej w dawnym woj. ciechanowskim – 41. W siedleckim - 20.

Celiński - jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków", powstawało głównie od miejscowości Celiny (dawniej nazwa dość częsta). Znane jest według Rymuta od 1580 r. Wynikałoby z tego, że jako pierwszy mógł się nim posługiwać Mikołaj herbu Zaremba, współwłaściciel wsi Celiny, parafii Trzebieszów. Miano wsi wywodzi Rymut w „Nazwach miejscowych Polski" od słowa celin, ugór. Wieś była notowana w zapiskach w 1440 r. (dziedzic Jan Zaręba) jako Czelyny. Według „Herbarza szlachty ziemi łukowskiej..." M. Wolińskiego nazwisko Celiński znane było wcześniej niż podaje Rymut. W 1520 r. posługiwał się nim Mikołaj herbu Zaremba. Jak pisze S. Uruski w swoim herbarzu „Podług familijnej tradycji (Celińscy tego herbu) mają pochodzić od Mysława Zaremby, wojewodzica sieradzkiego, który po porażce Jadźwingów miał osiąść w wojew. lubelskim, nazwisko zaś wzięli od swojej własności Celiny w pow. łukowskim". Celińscy byli także właścicielami wsi: Krasusze, Łęczna Wola i Bystrzyca w dawnym pow. łukowskim, Wiśniewo (Wiśniew) w pow. siedleckim, Bielice w ziemi sochaczewskiej, Strusino, Lutobórz w ziemi wyszogrodzkiej, Stropieszyn w woj. bielskim, Paprotnia w rawskim, Sulbiny Dolne w pow. garwolińskim. Celińscy herbu Abdank mają pochodzić według Wolińskiego z dóbr Celiny w parafii Tuchowicz. Część tej rodziny należała do herbu Zaremba. Byli jeszcze Celińscy herbu Skrytomir. Nazwisko Celiński mogły także otrzymywać osoby, które z miejscowości Celin, Celiny pochodziły lub przybyły. W niektórych przypadkach nazwisko mogło powstawać również od rzadkiego w Polsce imienia Celina. Według SNWPU, nazwisko Celiński w 1990 roku nosiło 4200 osób. Zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 1361. W warszawskim - 738, bialskim - 379 i lubelskim - 249.

Andrzej Karlikowski

CO W KINACH?

GARWOLIN, kino „Wilga"
7-9 lutego i 10 lutego
godz. 13.00 „Tajni i fajni" (USA/b.o.)
– 10 lutego godz. 10.00 i 13.00
7-11 lutego
godz. 15.20 „Ptaki nocy" (USA/15)
7-11 lutego
godz. 18.00 i 20.00 „365 dni" (Polska/18)

Kino ŁUKÓW
05.02-06.02, godz. 13.15: „Śnieżka i fantastyczna siódemka" (Korea Płd., b.o.)
godz. 15: „Tajni i fajni" (USA, b.o.)
godz. 17: „Śnieżka i fantastyczna siódemka" (Korea Płd., b.o.)
godz. 18.45: „Psy 3. W imię zasad", (Polska, 16)
godz. 21: „Dwóch papieży", (Argentyna-Włochy-Anglia-USA, 15)
7.02, godz. 12.15: „Szybcy i śnieżni" (Kanada, b.o.)
godz. 14: „Śnieżka i fantastyczna siódemka" (Korea Płd., b.o.)
godz. 15.45: „Doktor Dolittle" (USA, b.o.)
godz. 20.30: „1917" (USA-Anglia, 12)
8-13.02, godz. 14.15: „Szybcy i śnieżni" (Kanada, b.o.)
godz. 16: „Śnieżka i fantastyczna siódemka" (Korea Płd., b.o.)
godz. 17.45: „Doktor Dolittle" (USA, b.o.)
godz. 20: „1917" (USA-Anglia, 12)

Siedlce, kino „Helios"
5-6 lutego
POKAZY SPECJALNE:
Kultura Dostępna
„Ostatnia góra" (czw. 13:00, 18:00)
Kino Konesera
„Sokół z masłem orzechowym" (śr. 18:30)
PREMIERY:
„Małgosia i Jaś" (2D, napisy) śr., czw. 19:40, 21:45
„Głębia strachu" (2D, napisy) śr. 20:00, 22:15; czw. 20:00
„Superpies i turbokot" (2D, dubbing) śr. 10:00, 16:45 czw. 10:45, 16:45
FILMY TYGODNIA:
„1917" (2D, napisy) czw. 17:00 śr. 17:10
„1917" (2D, napisy) śr. 8:30
„Bad Boys For Life" (2D, napisy) czw. 13:30, 18:30, 21:15 śr. 13:40, 19:00, 21:45
„Boże Ciało" (2D) śr. 8:50
„Czarownica 2" (2D, dubbing) śr. 9:30
„Doktor Dolittle" (2D, dubbing) śr. 10:10, 13:00, 15:30, 17:30 czw. 10:00, 12:00, 16:15
„Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa" (2D) czw. 11:45, śr. 12:10
„Mayday" (2D, Pol.) czw. 14:15, 19:00, 21:30 śr. 14:15, 20:30
„Psy 3. W imię zasad" (2D) czw. 12:15, 15:15, 17:30, 20:20
FILMY DLA DZIECI:
„Śnieżka i fantastyczna siódemka" (2D, dubbing) śr. 10:45, 15:00 czw. 11:15, 14:45
„Tajni i fajni" (2D, dubbing) śr. 11:30
„Urwis" (2D, dubbing) śr. 12:30, 16:20; czw. 15:00

Siedlce, Novekino 31.01-6.02
KINO Z PASJĄ: „Le Mans '66" 152' 19:00 (czw.)
OCZAMI KOBIET: „Poznajmy się jeszcze raz" 110' 19:00 (śr.)
FILMOWE FERIE: „Kraina Lodu" II - dubbing 103' 10:30 (wt.)
FILMOWE FERIE: „Śnieżna paczka"- dubbing 93' 10:30 (czw.)
„Gang zwierzaków" - dubbing 93' 10:15 10:45 (pt.) 12:45, 14:30
„Małe kobietki" - napisy 134' 16:00, 18:30
„Ptaki nocy" -napisy 100' 15:00, 17:00, 19:00
„365 dni" 115' 16:00, 18:30, 19:00 (bez śr., czw.), 21:00
„Superpies i turbokot" - dubbing 90' 10:15, 12:00 (bez pt.)
„Chłopiec i wilk" 87' 10:15
„Doktor Dolittle" - dubbing 101' 14:00 (bez pt.)
„Śnieżka i fantastyczna siódemka"- dubbing 93' 11:00 (bez wt., czw.) 13:15
„1917" - napisy 120' 12:00 (pt.)
„Psy 3. W imię zasad" 126' 13:45 (bez pt.), 21:15
„Urwis" 88' 12:15 (bez pt.)
„Małgosia i Jaś" -napisy 88' 21:15 (bez czw.)
„Mayday" 113' 21:00
„Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa" 140' 16:20

Sokołów, kino „Sokół"
6-9 lutego, godz. 16.00: „Gang zwierzaków" (premiera!)
6 lutego, godz. 19.00: DKF - „Błąd systemu"
7-9 lutego, godz. 18.00: Przegląd filmów oscarowych - „Judy"
7-9 lutego, godz. 20.00: „Jak zostałem gangsterem. Historia prawdziwa"
10-12 lutego, godz. 16.00: „Baranek Shaun. Farmageddon"

Kino „Kongres" w Węgrowie
kino nieczynne

ODESZLI...

Żona i Dzieci dziękują
wszystkim Państwu, uczestniczącym
w nabożeństwie żałobnym

Śp. Stanisława Jaroszczyka

Ze smutkiem żegnamy zmarłego 26 stycznia 2020 roku

ŚP

Jana Karwowskiego

Radnego Rady Miasta w latach 1990-1994

Rodzinie Zmarłego
wyrazy współczucia składają

Przewodniczący Rady Miasta i Rada Miasta Łuków

Burmistrz Miasta i pracownicy Urzędu Miasta Łuków

USC w Kosowie Lackim
osoba, której akt zgonu został sporządzony od 22 do 31 stycznia

Anna Żochowska, 99 lat

USC w Łosicach
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 27 do 31 stycznia

Tomasz Izdebski, 55 lat
Zygmunt Skolimowski, 96 lat

Łuków
osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 21 do 31 stycznia

Janusz Wolski, 59 lat
Kamil Karwowski, 18 lat
Adam Gajowy, 43 lata
Tadeusz Cienkowski, 58 lat
Halina Machnio, 78 lat
Franciszka Stolarczyk, 88 lat
Adela Sysiak, 90 lat
Alina Kazanecka, 91 lat
Jan Karwowski, 86 lat
Robert Lisiecki, 36 lat
Zbigniew Piwowarczyk, 94 lata
Stanisław Siedlczyński, 53 lata
Czesława Szczuchniak, 79 lat
Zofia Borejko, 82 lata
Jan Antoniuk, 84 lata
Wiesław Zaniewicz, 71 lat
Teresa Kmieć, 86 lat
Józef Szczygieł, 71 lat
Elżbieta Gajownik, 71 lat
Mieczysław Bąbol, 76 lat
Maria Zajączkowska, 83 lata
Stanisław Brzeski, 66 lat
Małgorzata Świderska, 59 lat
Łucja Wyczółkowska, 87 lat
Kazimierz Grądek, 62 lata

USC w Siedlcach
osoby, których akt zgonu został sporządzony od 27 do 31 stycznia

Stanisław Jan Kowalski, 62 lata
Irena Pancerz, 88 lat
Wiesław Wołos, 75 lat
Zbigniew Duszyński, 72 lata
Marian Bujalski, 98 lat
Stanisław Mieczysław Pietrzyk, 86 lat
Janina Szwarc, 73 lat
Barbara Popowska, 61 lat
Sławomir Pachnik, 57 lat
Paweł Tomasz Szczygieł, 42 lata
Wojciech Dębski, 68 lat
Józef Wierciński, 84 lata
Józef Janusz Tchórzewski, 89 lat
Velyhora Oleh, 55 lat
Halina Zuzanna Golec, 82 lata
Iwona Ewa Ogórek, 37 lat
Wojciech Szmurło, 60 lat
Andrzej Suprun, 86 lat
Danuta Janina Karwowska, 69 lat
Janusz Kosieradzki, 84 lata
Wiesław Tadeusz Żylak, 67 lat

USC w Sokołowie Podlaskim
osoby, któych akt zgonu został sporządzony od 24 do 30 stycznia

Eugenia Żółkowska, 90 lat
Zbigniew Gmitrzuk, 76 lat
Stanisław Stefaniak, 60 lat
Eugenia Bolesta, 92 lata
Edmund Przywuski, 67 lat
Mieczysław Soszyński, 91 lat
Alina Steć, 65 lat

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BETANIA
1991
Siedlce
ul. Bpa Świrskiego 53
(obok Katedry)
tel. 25 632 45 76
ul. Starowiejska 12
(naprzeciwko szpitala miejskiego)
tel. 25 644 81 94
tel. 601 299 390, 697 614 660
www.betania-siedlce.pl
Pamięć o tych, którzy odchodzą, nigdy nie umiera...

HADES TANIE POGRZEBY
Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

Obiady po pogrzebie
catering okolicznościowy
„U Anny"
Siedlce,
ul. Garwolińska 83,
tel. 609 620 315, 25 643 44 90

KRONIKA POLICYJNA

POTRĄCENIE NA PRZEJŚCIU

Garwolińscy policjanci ustalają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło 30 stycznia około godz. 6.30 w **Garwolinie** na skrzyżowaniu ul. **Kościuszki** i **Staszica**. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że mężczyzna, kierując samochodem marki Honda, na przejściu dla pieszych potrącił kobietę. Poszkodowana została przewieziona do szpitala na obserwację.

CO MU TAM ZAKAZY...

30 stycznia w Maciejowicach policjanci zatrzymali 31-latka, który kierował audi, nie stosując się do sądowego wyroku, w którym orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Za taki sam czyn odpowie również 25-letni mężczyzna, którego zatrzymano w Maciejowicach, gdy kierował oplem.

NA PODWÓJNYM GAZIE

30 stycznia w miejscowości **Baczki** (**gmina Maciejowice**) zatrzymano 32-letniego mieszkańca powiatu piaseczyńskiego, który kierował samochodem marki Mitsubishi, mając prawie 0,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna nie miał również prawa jazdy. Trzy dni później w Garwolinie w ręce policjantów wpadł 21-latek, który kierował samochodem bmw, mając ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

ZATRUŁ SIĘ CZADEM

30 stycznia wieczorem, najprawdopodobniej w wyniku zaczadzenia, zmarł 51-letni mężczyzna.

Kilka minut po godzinie 18 dyżurny garwolińskiej policji odebrał telefon z informacją o nieprzytomnym mężczyźnie, który został znaleziony w swoim domu w miejscowości Wola Rębkowska. Mężczyzna nie dawał oznak życia. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe. Niestety, pomimo reanimacji, mężczyzna zmarł. Na miejscu pracowali grupa dochodzeniowo-śledcza oraz prokurator. Lekarz wstępnie wykluczył udział osób trzecich. Decyzją prokuratora, ciało zostało zabezpieczone do badania sekcyjnego. Jak wynika z ustaleń, prawdopodobną przyczyną śmierci 51-latka było zaczadzenie. W domu nie znaleziono nikogo więcej. **(jj)**

O powiecie garwolińskim czytaj też na str. 5, 10

APTEKI

3-9 lutego
– ul. Mazowiecka 17
10 -16 lutego
– ul. Kościuszki 49 f

BIURA OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
Garwolin
(na terenie dworca PKS)

Rewitalizacja rynku będzie kosztować prawie 3 mln zł.

Prace znowu ruszą lada dzień

Parysów czekał kilka lat na remont rynku. I się doczekał. Pierwszy etap remontu zakończono w grudnia. Ekipa remontowa za chwilę powróci, by na wiosnę dokończyć inwestycję.

Pierwszy etap remontu objął południową część rynku, do bramy kościoła. Zdjęto bruk i położono kostkę rzymską. Powstał pasaż, przez środek biegnie ulica.

- Dzięki temu w przyszłości zostanie uregulowany ruch na rynku – mówi Bożena Kwiatkowska, wójt gminy Parysów. Chwali ekipę, prowadzącą remont: Pracowali od samego rana do późnego popołudnia, by zdążyć na czas. I udało się. W styczniu zrobili sobie miesiąc przerwy i szczerze… należało im się. Jeśli pogoda pozwoli, to ekipa remontowa zacznie prace już w lutym.

Drugi etap remontu obejmuje: wschodnią, zachodnią i północną część rynku, wokół kościoła. W zakres robót wchodzi budowa: parkingów, oświetlenia, kanalizacji deszczowej oraz przebudowa chodników. Powstanie wydzielone miejsce na targowisko.

Rewitalizacja rynku będzie kosztować prawie 3 mln zł. To więcej niż początkowo planowano. Wstępnie gmina zabezpieczyła na remont 2,4 mln zł (w tym pół miliona ze środków UE). Po ogłoszeniu przetargu okazało się, że najtańsza oferta opiewała na 2,950 mln zł. Zabrakło więc dokładnie 550 tys. zł. Należało podpisać umowę z wykonawcą i zabezpieczyć brakujące fundusze. Radni zgodzili się „na chwilę" zwiększyć deficyt gminy. Na chwilę, bo samorząd niedługo potem otrzymał zwrot kosztów kwalifikowanych za dwie inne inwestycje – 500 tys. zł. **(mc)**

Bożena Kwiatkowska

Wizualizacja rynku w Parysowie

Jedno dziecko - jedno drzewko

Przed każdym mężczyzną stoją trzy wyzwania – spłodzić dziecko, wybudować dom i posadzić drzewo. Przynajmniej w tym ostatnim można znaleźć wsparcie ze strony miasta Garwolin oraz Nadleśnictwa Garwolin. Zawarły one bowiem umowę partnerską i przyłączyły się do ogólnopolskiej akcji „Jedno dziecko - jedno drzewo".

Udział w tym przedsięwzięciu mogą wziąć rodzice dzieci, które urodziły się w ubiegłym roku. Akcja jest skierowana do mieszkańców Garwolina. Jej finał, czyli sadzenie drzewek, odbędzie się 25 kwietnia o godzinie 11 na terenie parku 100-lecia Odzyskania Niepodległości przy ulicy Batalionu Zośka.

Zgłoszenia uczestnictwa należy kierować (**do 2 marca**) na adres: garwolin@warszawa.lasy.gov.pl. Pod tym adresem jest też dostępny regulamin akcji. **(Z.J.)**

Powiat i gminy dołożyły do remontów

24 stycznia oficjalnie oddano do użytku ponad 2,1 km wyremontowanej drogi powiatowej Głosków – Unin – Reducin.

- W gminie Górzno zrobiono odcinek 1,913 km, a w gminie Borowie 250 m.

Całkowity koszt tej inwestycji to ponad 1,5 mln zł – słyszymy w garwolińskim Starostwie.

Drogi zostały zrobione z programu rządowego z tzw. klęskówek. Całkowity koszt wykonanych robót to ponad 1,5 mln zł. Dotacja wyniosła 80%, a resztę kosztów po połowie dołożyły powiat i gminy. **(mc)**

Dzięki czujnikowi czadu nie doszło do tragedii.

Lokatorzy uszli z życiem

Niewiele brakowało, a w Żelechowie doszłoby niedawno (15 stycznia) do zaczadzenia. Ludzi uratowało to, że w jednym z lokali w budynku wielorodzinnym został zamontowany czujnik tlenku węgla, który na czas uruchomił alarm.

Strażacy, których wezwano na pomoc poinformowali, że alarmujący telefon odebrali ok. godz. 17. Przekazano, że czujnik czadu włączył się w pomieszczeniu na parterze budynku.

Od razu dyżurny oficer KP PSP w Garwolinie skierował w teren zastępy z JRG PSP oraz z jednostek OSP. Strażacy na miejscu nie tylko dokonali szczegółowych pomiarów stężenia szkodliwego gazu ale też poszukiwali źródła, z którego wydostawał się tlenek węgla. Interweniujący uznali, że najprawdopodobniej uszkodzony jest któryś z pieców służących do ogrzewania mieszkań.

– Strażacy zakazali ich użytkowania do czasu wykonania przeglądów przewodów dymowych i wentylacyjnych – powiedział st. kpt. Tomasz Biernacki, oficer prasowy KP PSP w Garwolinie. – Gdyby nie to, że w jednym z lokali była zainstalowana czujka tlenku węgla, konsekwencje ulatniania się zabójczego gazu mogły być tragiczne. **(pgl)**

Uwaga na oszustów!

Na terenie Miasta i Gminy Pilawa do domów pukają domokrążcy, podający się za urzędników. Oferują dofinansowanie do montażu instalacji fotowoltaicznych. - Nie mamy z tym nic wspólnego - słyszymy w Urzędzie Miasta i Gminy Pilawa.

Okazuje się, że osoby podające się za urzędników to oszuści. O tym, że pojawiły się w Pilawie i okolicznych miejscowościach, urząd dowiedział się od mieszkańców.

- W związku z pojawiającymi się zgłoszeniami od mieszkańców, dotyczącymi osób oferujących możliwość skorzystania z dofinansowania do montażu instalacji fotowoltaicznych, informujemy, że Miasto i Gmina Pilawa nie współpracuje z żadną firmą ,oferującą usługi audytu, sprzedaży i montażu instalacji fotowoltaicznych – informuje urząd.

Trzeba pamiętać, że dofinansowanie na instalację paneli fotowoltaicznych można otrzymać, składając indywidualny wniosek w programie „Mój prąd", realizowanym przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz w formie niskooprocentowanej pożyczki w programie „Czyste Powietrze", prowadzonym przez Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Informacje, jak uzyskać dofinansowane z tych programów, umieszczone są na stronach internetowych: www.nfosigw.gov.pl („Mój prąd") i www.wfosigw.pl/czyste-powietrze/ („Czyste powietrze"). **(mc)**

Brawo!

Chór Villanella oraz Chór Miasta Garwolina zdobyły pierwsze miejsca podczas Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Rzeszowie.

Chóru Villanella działa przy Szkole Muzycznej I stopnia w Garwolinie, a Chór Miasta Garwolin przy CSiK w Garwolinie. W Rzeszowie oba chóry pokonały rywali i wywalczyły złoto.

Chór Szkoły Muzycznej I stopnia Villanella w ocenach jury uzyskał aż 99 punktów, a Chór Miasta Garwolin tylko pięć punktów mniej.

Gratulujemy! **(mc)**

Pilawa

Zniżka dla letników

Właściciele domków letniskowych oraz nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno-sportowe na terenie miasta i gminy Pilawa zapłacą o ponad 100 zł mniej za odbiór segregowanych śmieci.

Do tej pory letnicy i działkowicze płacili tam 280 zł rocznie za odbiór odpadów segregowanych i 560 zł za śmieci niesegregowane.

W grudniu rada MiG Pilawa zdecydowała, że stawki za odbiór śmieci segregowanych będzie wynosić 169,30 zł rocznie. Jeśli śmieci nie będą segregowane, to właściciel domku zapłaci 560 zł. Nowe stawki obowiązują od początku roku.

- Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy wpłacać bez wezwania do 15 maja danego roku kalendarzowego – słyszymy w UMiG Pilawa. **(mc)**

Nie, bo nie? - czyli wiele hałasu o działkę

Pan Zygmunt Wasiluk uważa, że został źle potraktowany w wydziale geodezji łosickiego starostwa. Sprawa stała się tak głośna, że zajęła się nią starosta Katarzyna Klimiuk.

rys. M. Andrzejewski

Pan Zygmunt chce odrolnić swoją działkę w Korczówce Kolonii (gm. Olszanka) i wybudować tam dom. Północna część działki przylega do drogi powiatowej, wzdłuż której stoi kilka domów. W części środkowej i południowej teren sąsiaduje z polami.

Pan Zygmunt złożył wniosek w urzędzie w Olszance. W sierpniu ubiegłego roku radni uchwali zmiany w studium uwarunkowań gminy. Zgodnie z uchwałą, grunty przewidywane do objęcia projektem miejscowego planu zagospodarowania w obrębie Korczówki Kolonii, w miejscu działki pana Zygmunta, mogą być częściowo przeznaczone pod zabudowę. Zmiany w studium nie oznaczały jednak, że dokonano zmian w miejscowym planie zagospodarowania (MPZ). Dlatego pan Zygmunt wniosek o odrolnienie musiał złożyć w wydziale geodezji w łosickim starostwie.

NIE MA SENSU SKŁADAĆ?

- Przygotowałem taki wniosek, ale kierowniczka geodezji powiedziała mi, że nie ma sensu, bym go składał, bo ona i tak wyda negatywną decyzję. Stwierdziła, że pracowała wcześniej gdzieś tam w urzędzie wojewódzkim i ona nie jest za tym, by odrolniać działki – opowiada **Zygmunt Wasiluk**. - Dlaczego kierowniczka z góry założyła, że nie ma szans na odrolnienie działki? Miałem jej ziemię w reklamówce przywieźć, by zobaczyła, że nie nadaje się ona do uprawy?

- Jak ludzie budują kurniki, to, ot tak, zmienia im się klasyfikację gruntów. A zwykłym ludziom rzuca się kłody pod nogi. Przecież ja zacząłem załatwiać pewne sprawy, związane z odrolniem tej działki, poniosłem koszty – mówi pan Zygmunt. - Dlatego wystąpiłem do rady gminy w Olszance o podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie Korczówki.

RADNI DAJĄ ZIELONE ŚWIATŁO

Radni zajęli się sprawą i przyjęli uchwałę, dzięki której w MPZ zostaną wprowadzone zapisy, pozwalające na budowę domu mieszkalnego z budynkami gospodarczymi w północnej części działki pana Zygmunta.

Na tym jednak sprawa się nie skończyła. Na sesji rady gminy w Olszance mówił o tym przewodniczący **Leszek Wereda**: - Takie przygody miałem kilka lat temu w geodezji i w zupełności rozumiem pana Zygmunta. Ten człowiek został bardzo brzydko potraktowany. Jak można na podstawie własnego widzimisię nie przyjąć wniosku? My przyjęliśmy uchwałę, bo dajemy zielone światło – stwierdził.

Na sesji obecni byli radni powiatowi **Bożena Niedzielak** i **Michał Soszyński**. Radna Bożena Niedzielak postanowiła o całej sytuacji powiadomić starostę. Zrobiła to na sesji w starostwie. - Przepisy prawa wyraźnie wskazują na to, że każdy wniosek powinien być przyjęty, a następnie rozpatrzony. Odmowa przekwalifikowania gruntów mogłaby nastąpić dopiero po zakończonych czynnościach w tej sprawie – zauważyła radna.

Starosta **Katarzyna Klimiuk** zobowiązała się, że sprawę wyjaśni.

A wniosek był?

- Z moich informacji wynika, że panu Zygmuntowi nie odmówiono przyjęcia wniosku. On sam zdecydował, że go nie składa. Mimo to chcemy dokładnie wyjaśnić tę sprawę – wyjaśniła nam kilka dni po sesji starosta Katarzyna Klimiuk.

Zygmunt Wasiluk przyznaje, że wniosku nie złożył.

- Po co miałem go składać, skoro pani kierownik powiedziała, że tak czy siak odmówi mi przekwalifikowania gruntów z rolnych na budowlane? Po prostu tak mnie zdenerwowała, że nie złożyłem wniosku. Nie wiem, może pójdę jeszcze raz. Na razie jestem zniesmaczony. Ale dobrze, że o sprawie zrobiło się głośno. Może to wpłynie na podejście kierowniczki geodezji do interesantów – stwierdza pan Zygmunt.

I PO SPRAWIE?

A jak widzi sprawę **Grażyna Piałucha**, kierownik referatu geodezji, katastru i nieruchomości w łosickim starostwie?

- Do mnie wniosek pana Wasiluka nie wpłynął, więc trudno mi się odnieść do tego, czy grunty na jego działce można przekwalifikować, czy nie. Jak ten pan złoży wniosek, to ruszy procedura. Mówić to można dużo. Ludzie przychodzą, pytają o różne sprawy. Mówią, że chcą zmienić klasyfikację gruntów, bo chcą się budować. Wyjaśniamy wtedy, że muszą to uzasadnić w swoim wniosku. Takie wnioski do pobrania i uzupełnienia wkrótce pojawią się na naszej stronie internetowej – zapowiada pani kierownik.

Grażyna Piałucha wyjaśnia, że na pewno nie odmówiła przyjęcia wniosku od Zygmunta Wasiluka. Przyznaje tylko, że mogła go poinformować, jak wygląda procedura przekwalifikowania gruntów. Czy powiedziała, że tak, czy siak wyda negatywną decyzję?

- Rozmowa to rozmowa. Można powiedzieć, że niebo jest czerwone i o czym to świadczy? Ten pan nie złożył wniosku. Jak go złoży, to będę mogła się merytorycznie do niego odnieść – stwierdza Grażyna Piałucha. Jak sprawdziła, w MPZ gminy Olszanki z 2003 r. są zapisy, że na gruntach klasy IVa (klasa działki pana Zygmunta) nie można się budować.

Gdy informujemy panią kierownik, że rada gminy w Olszance już to zmieniła, dodaje: - Teraz nie ma więc już potrzeby składania wniosku do nas, do geodezji. Jedynie uprawniony geodeta, który będzie interesantowi robił projekt, weźmie od nas mapy do celów projektowych. Ten projekt z wnioskiem o pozwolenie na budowę jest składany do wydziału budownictwa starostwa.

MILENA CELIŃSKA

Festiwal Kolęd i Pastorałek „Łosickie Anioły"

fot. arch. ŁDK

- Niezmiennie wysoki poziom wykonań pozwala zapomnieć, że wszyscy uczestnicy są amatorami. W każde wykonanie wkładali serce, co pozwoliło im porwać publiczność, dając wiele radości i wzruszeń – mówi o festiwalu „Łosickie Anioły" **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK.

Uczestników festiwalu oceniało jury w składzie: **Iwona Kobylińska**, **Dorota Todorska** oraz **Jarosław Wójcik**.

W kategorii szkoły podstawowe klas V-VIII – soliści pierwsze miejsce przyznano (ex aequo) - **Nikodemowi Miłkowskiemu** (SP w Starych Szpakach) i **Karolinie Matejuk** (SP nr 2 w Łosicach). Drugie miejsce zdobyła **Gabriela Rybaczuk** (GOK w Sarnakach), a trzecie **Kinga Tymicka** (ZPPO w Starej Kornicy). W kategorii szkoły podstawowe klas V-VIII – zespoły kolejno nagrodzono: zespół „Kwadrans" (SP w Starych Szpakach), Zespół Pieśni i Tańca Mała Ziemia Łosicka (ŁDK) i zespół „Kantarynki" (GOK w Platerowie).

W kategorii szkoły ponadpodstawowe – soliści pierwsze miejsce przyznano **Natalii Kopańskiej** (ŁDK), drugie **Karolinie Jaszczuk** (ZS nr 3 RCKU w Łosicach). Trzeciego miejsca nie przyznano. W tej samej kategorii wiekowej w kategorii zespoły nie przyznano pierwszego miejsca, a drugim nagrodzono Studio Piosenki ŁDK. Trzecie miejsce zdobył zespół „Hity" (OSW w Łosicach).

W kategorii dorośli – soliści przyznano tylko pierwsze miejsce. Zwyciężczynią została **Mirosława Kozłowska-Nalepa**. W kategorii zespoły pierwsze miejsce przypadło Zespołowi Śpiewaczemu „Aura" (GOK w Sarnakach), drugie - Zespołowi „Korniczanie" (Stara Kornica), a trzecie Zespołowi Wokalnemu UTW (ŁDK).

Zwycięzcy otrzymali statuetki w kształcie aniołów oraz dyplomy. Zwycięzcy wystąpili podczas koncertu kolęd, który odbył się w niedzielę, 26 stycznia.

Organizatorem Festiwalu był Łosicki Dom Kultury, a patronat honorowy objęli nad tą imprezą Burmistrz Miasta i Gminy Łosice oraz Starosta Powiatu Łosickiego. **(mc)**

KRONIKA POLICYJNA

BEZ PRAWKA I Z PROMILAMI

27 stycznia w **Łosicach** na krajowej „dziewiętnastce" 31-letni mieszkaniec gminy Łosice, jadący audi, został zatrzymany do kontroli drogowej. Mężczyzna miał pół promila oraz zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

MĘŻCZYZNA PRZYGNIECIONY AUTOBUSEM

29 stycznia w **Litewnikach Starych** (gm. **Sarnaki**) popsuł się autobus łosickiego PKS. Do naprawy został wezwany uprawniony do tego pracownik PKS. Pasażerowie przesiedli się do drugiego autobusu i odjechali. Gdy pracownik PKS naprawiał autobus, pojazd zsunął się z elementów mocujących i go przygniótł. 58-letni mężczyzna został przetransportowany do szpitala, gdzie zmarł.

ZATRZYMANIE POSZUKIWANEGO

29 stycznia łosiccy kryminalni, działając na podstawie listu gończego, zatrzymali poszukiwanego 53-letniego mieszkańca gminy Sarnaki. Mężczyzna został przewieziony i osadzony w zakładzie karnym.

WYPADEK DROGOWY

31 stycznia **Starych Hołowczycach** (gm. **Sarnaki**) na drodze wojewódzkiej W-811 kierująca samochodem osobowym marki Rover nie zachowała należytej ostrożności i na zakręcie straciła panowanie nad pojazdem, zjechała na pobocze. Samochód przewrócił się na dach, a następnie uderzył w narożnik drewnianego domu. W wyniku zdarzenia kierująca odniosła poważne obrażenia i została przetransportowana śmigłowcem do szpitala. **(mc)**

Porady prawne w Sarnakach

6 lutego w urzędzie gminy Sarnaki będzie można skorzystać z bezpłatnych porad prawnych. Konsultacje z mieszkańcami gminy będzie prowadził mecenas **Piotr Kociubiński** w godzinach **od 10.30 do 12.30**. Piotr Kociubiński jest adwokatem pracującym dla urzędu gminy w Sarnakach. **(mc)**

O powiecie łosickim czytaj też na str.15

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe
ul. Rynek 29, wejście od podwórka, **tel. 83 357 35 70**
Epaka.pl ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00, **tel. 504 221 153**

APTEKI

6-10 luty - ul. Rynek 1, tel. 83 359 03 73
11 luty - ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20
12 luty - ul. Berka Joselewicza 13, tel. 833573523.

R E K L A M A

MITROPOL STACJA KONTROLI POJAZDÓW
ZAKRZE 111 (k. Łosic)
tel. 660 770 570, 796 970 681

KRONIKA POLICYJNA

NARKOTYKI NA CHĄCINIE

27 stycznia patrol policji zatrzymał na os. Chącińskiego w Łukowie 33-letniego mężczyznę z Łukowa. Okazało się, że ma on przy sobie pewną ilość haszyszu.

MEFEDRON I HASZYSZ

Tego samego dnia do podobnego zajścia doszło w Łukowie przy ul. Stodolnej. Tam funkcjonariusze legitymując 30-latka stwierdzili, że ma przy sobie mefedron i haszysz.

DO MIASTA Z NARKOTYKAMI

28 stycznia narkotyki w postaci marihuany i haszyszu zostały znalezione przy 19-letnim mieszkańcu gminy Krzywda i 28-latku z gminy Stanin. Młodzi mężczyźni zostali zatrzymani w Łukowie na os. Unitów Podlaskich.

I PO TELEFONIE

29 stycznia dyżurnego oficera łukowskiej KPP zawiadomiono o kradzieży. Doszło do niej w Łukowie przy ul. Wyszyńskiego. Właściciel smartfona marki Xiaomi o wartości ok. 500 zł informował o tym, że telefon ukradł mu nieznany sprawca.

ZDERZENIE W GOŁĄBKACH

29 stycznia w **Gołąbkach** (gm. Łuków) miał miejsce wypadek drogowy. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że suzuki, którym kierowała 36-letnia łukowianka, uderzyło w ciężarowe volvo, prowadzone przez 55-letniego mężczyznę z Lublina. Ranna kobieta trafiła do szpitala.

KRADZIEŻ NA NARUTOWICZA

1 lutego na **placu Narutowicza** w **Łukowie** została okradziona kobieta. Złodziej zabrał jej torebkę, a wraz z nią dokumenty i portfel, w którym było 200 zł. Funkcjonariusze ustalili podejrzanego o dokonanie tego przestępstwa. Okazał się nim 60-letni mężczyzna, zamieszkały w gminie Łuków.

SPŁONĄŁ DOM

1 lutego w nocy paliło się w jednym z domów jednorodzinnych w Nowych **Kobiałkach** (gm. **Stoczek Łukowski**). Do akcji gaśniczej wyjechał zastęp JRG oraz zastępy z jednostek OSP w Stoczku Łukowskim, Jedlance i Szyszkach. Na miejscu okazało się, że pożar w budynku był już wcześniej, ale, ponieważ to murowany pustostan, zauważono go dopiero, gdy płomienie wydostały się na dach. Pożar zniszczył całą konstrukcję dachu. Strażacy musieli rozebrać zagrażający bezpieczeństwu komin i szczyty ścian. Akcja gaśnicza trwała 3 godziny. Wstępnie stwierdzono, że przyczyną pożaru było zaprószenie ognia. **(PGL)**

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 5, 7, 9

Nie tylko o tym, jak wygasła niewygasająca ponoć dotacja na tomograf dla Łukowa.

Pieniądze ewentualnie będą

Nowy tomograf i cyfrowy mammograf łukowski SPZOZ miał kupić w 2019 r. Miała w tym pomóc dotacja - 2 mln zł dotacji z rezerwy ogólnej budżetu państwa. Na razie nie ma ani sprzętu, ani dotacji.

1 października, a więc w czasie trwającej kampanii wyborczej, odbyła się w Łukowie konferencja prasowa, na której doradca premiera i wojewódzcy oraz powiatowi politycy PiS wręczyli dyrektorowi SPZOZ tekturowy czek - symbol przyznanej dotacji.

Do podpisania umowy dotacyjnej doszło jednak dopiero 5 listopada, czyli już po wyborach. Umowę podpisali wojewoda lubelski **Przemysław Czarnek** oraz starosta **Dariusz Szustek**. SPZOZ zaczął przygotowywać przetarg. Ogłosił go 11 listopada. Okazało się, że jest już za późno, by do końca roku (a w praktyce do 23 grudnia) wyłonić dostawcę urządzeń i przeprowadzić ich montaż. Dlatego 24 grudnia dyrekcja SPZOZ ogłoszony przetarg unieważniła.

Jedni ubolewali nad tym, że pieniądze przepadły, inni zapewniali, że wcale nie, bo dotacja miała być – jak ją nazywano – niewygasająca. Rozpoczęła się też dyskusja o tym, kto jest winny temu, że sprzętu nie kupiono.

Po nowym roku Przemysław Czarnek, już nie jako wojewoda, lecz poseł, w wypowiedzi dla Radia Podlasie stwierdził, że: „nie można było wykorzystać środków przyznanych w ubiegłym roku, bo czasu było niewiele. Ale dotacja na zakup nowego sprzętu na pewno zostanie przyznana". Jak mówił, w tej sprawie rozmawiał już z wiceministrem finansów.

Na swym fejsbukowym profilu poseł zamieścił nagranie wideo, w którym, stojąc obok starosty łukowskiego Dariusza Szustka i radnego wojewódzkiego **Ryszarda Szczygła**, mówi, że do kupna tomografu nie doszło, bo „dyrekcja SPZOZ w Łukowie troszkę się spóźniła". Sytuację przed kamerą próbował ratować jeszcze starosta, tłumacząc, że po stronie ZOZ-u żadnej winy nie było. Na innym nagraniu - przed kamerami TVP3, gdy przy Przemysławie Czarnku nie ma już przedstawiciela władz powiatu łukowskiego - poseł używa sobie na dyrekcji SPZOZ bez ograniczeń. Wychodzi, że tomografu nie kupili, bo są nieudolni. Słowną przepychankę zakończono jednak w nadziei, że dotacja w końcu trafi do Łukowa.

fot. PGL

Stary tomograf, od ponad 10 lat używany w łukowskim szpitalu, dla zwiększenia bezpieczeństwa pacjentów czas zmienić na nowszy.

Sprawą tomografu dla łukowskiego szpitala zainteresowała się lubelska posłanka PO, **Joanna Mucha**. W interpelacji do premiera zapytała o dotację, która miała być „niewygasającą", a więc przechodzącą na kolejny rok, a taką nie była.

W odpowiedzi z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów mówi się – co może budzić niepokój – o „ewentualnej dotacji". Okazało się też, że o pieniądze musi ponownie wystąpić nie dyrektor SPZOZ czy łukowski starosta, ale minister zdrowia albo wojewoda lubelski. A prezes Rady Ministrów może, a nie musi, dotację przyznać. I zrobi to po gruntownym przeanalizowaniu obszernej dokumentacji, dotyczącej planowanego zakupu oraz niezbędnych inwestycji w szpitalu. No i ponownie przypomniano, że zadanie, na którego realizację ma być dotacja, trzeba wykonać i rozliczyć do końca 2020 r.

Jak będzie, zobaczymy.

PIOTR GICZELA

Kultura żywego słowa i polskie tradycje

Recytatorzy Żyłki zwyciężają

W Woli Osowińskiej (pow. radzyński) zorganizowano XXX Konkurs Recytatorski Poezji, Prozy Bożonarodzeniowej i Religijnej. Jego tryumfatorkami zostały **Joanna Lendzion** i **Anna Rokicka**, recytatorki z Łukowskiego Ośrodka Kultury.

Konkurs odbył się 29 stycznia. Wzięło w nim udział ponad 60 uczestników. Największą grupę stanowili najmłodsi, wśród których sporo było też debiutantów.

– Im starsza grupa wiekowa, tym mniej było uczestników, ale za to pasja, poziom artystyczny i świadomość zastosowania środków wyrazu niepomiernie wzrastał – mówi **Tomasz Kanadys**, instruktor i animator kultury ŁOK. – Z naszego ośrodka do Woli Osowińskiej na konkurs pojechało dziesięcioro uczestników w wieku od kl. II podstawówki po klasę VIII.

Jubileuszowa edycja konkursu recytatorskiego w Woli Osowińskiej okazała się być szczęśliwą dla **Anny Rokickiej**, która zajęła I miejsce w najmłodszej kategorii wiekowej (kl. I-III), recytując napisany gwarą utwór ludowego poety **Zbigniewa Purchały** „W staince lichy". W tej kategorii wyróżnienia uzyskały jeszcze dwie inne recytatorki z ŁOK-u – **Julia Osiak** i **Lena Aleksandrowicz**.

W kategorii wykonawców z klas IV-VI pierwsze miejsce też przypadło w udziale recytatorce z Łukowa. Była nią **Joanna Lendzion**. W tej kategorii drugie miejsce zajął **Maciej Radomyski**, też recytator ŁOK.

Rywalizacja wśród najstarszych (kategoria wykonawców z klas VII -VIII) była największa. Tu łukowian musiało zadowolić drugie miejsce. Zajęła je **Julia Semczuk**.

– Cieszymy się z sukcesów, ale przede wszystkim z tego, że poprzez żywe słowo pielęgnuje się bożonarodzeniową tradycję. Cieszy nas też to, że młodzież garnie się do literatury, chce ją poznawać i upowszechniać w czasach zagubienia czy zupełnego braku wartości – powiedział **Sławomir Żyłka**, opiekun i instruktor, prowadzący zajęcia z recytatorami w Łukowskim Ośrodku Kultury. **(PGL)**

R E K L A M A

Wiemy dokładnie, ile uzbierano na WOŚP w Łukowie.

Wkład na prawie 2 mln zł

Łukowski Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, działający przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Łukowie poinformował o kwocie, jaką ostatecznie udało się zgromadzić w tym roku. W czasie tegorocznego 28. finału WOŚP oraz później, w czasie aukcji internetowych, zebrano 197 329,25 zł.

W organizację tegorocznego WOŚP, oprócz sztabu, było też zaangażowane Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Nasz Region" i grono kilkudziesięciu prywatnych sponsorów.

– Odkąd finały WOŚP w Łukowie organizuje nasz sztab, tj. od 22 lat na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Łukowie zebraliśmy w sumie 1.872.437,67 zł. Były też waluty obce. W czasie kilku finałów ludzie oddawali też honorowo krew. Uzbierało się jej łącznie 253,8 litra – informuje **Iwona Zakrzewska**, obecna szefowa łukowskiego sztabu WOŚP. **(pgl)**

Łukowski OSiR ma propozycję interesującej pracy z młodymi.

Zostań trenerem na osiedlu

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie ogłosił nabór chętnych do pełnienia funkcji trenerów osiedlowych. Mogą zgłaszać się osoby z uprawnieniami trenerskimi lub instruktorskimi.

– Poszukujemy ludzi kreatywnych, potrafiących łatwo nawiązywać dobre kontakty z dziećmi i młodzieżą. Muszą to być osoby gotowe ponosić odpowiedzialność prawną i moralną za powierzoną grupę – informuje **Marlena Droś** z OSiR-u.

Czasu na decyzję zostało bardzo mało. Na dokumenty biuro łukowskiego OSiR-u czeka do **7 lutego** tylko **do godz. 12**.

Co, oprócz listu motywacyjnego i własnego CV należy dostarczyć na ul. Browarną 63 do siedziby OSiR? Kopię dokumentów, potwierdzających posiadane uprawnienia wychowawczo-szkoleniowe, własnoręcznie napisany przykładowy plan pracy z podopiecznymi na osiedlu oraz podaną na piśmie stawkę godzinową wynagrodzenia, które kandydat chciałby otrzymywać.

Szczegółowe informacje o naborze na trenerów osiedlowych są udzielane telefonicznie - (25) 7982389 albo 506 643 863 lub mailowo - administracja@osir.lukow.pl. **(pgl)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4

Strefa nierównego traktowania?

- Dlaczego mieszkaniec powiatu płaci za parkowanie kilkakrotnie więcej niż mińszczanin? - pyta radny powiatowy Krzysztof Płochocki.

Burmistrz **Marcin Jakubowski** odpowiada: - Opłata dla wszystkich jest taka sama. Natomiast mieszkańcy Mińska mogą dodatkowo korzystać z preferencyjnych abonamentów.

Strefa płatnego parkowania, która obejmuje centrum Mińska Mazowieckiego, w tym również okolice dworca PKP, istnieje w mieście już dwa lata.

RADNY SIĘ NIE ZGADZA

Od tego czasu jej obszar powiększył się ponaddwukrotnie. Rozszerzenie strefy spowodowało także wzrost kosztów jej obsługi (praca kontrolerów, utrzymanie parkometrów). Niektórzy radni powiatowi twierdzą, że dotychczasowe opłaty za postój były wysokie. Tymczasem 7 stycznia wzrosły jeszcze bardziej.

Na dodatek pojawiły się głosy, że cennik za parkowanie dyskryminuje tych, którzy nie mieszkają w Mińsku. Na jednej z sesji powiatowych radny **Krzysztof Płochocki** (PiS) podkreślił: - Nie zgadzam się na to, żeby mieszkańcy powiatu byli nierówno traktowani przez burmistrza. Przecież jako powiat wspomagamy miasto różnymi inwestycjami.

Tej wypowiedzi towarzyszyło pytanie: dlaczego mieszkańcy powiatu płacą za zaparkowanie samochodu kilkakrotnie więcej niż mieszkańcy Mińska.

Starosta **Antoni Tarczyński** postanowił ostudzić emocje. - Tak, płacimy. Ja też płacę. Ale to są suwerenne decyzje miasta i nie nasze kompetencje. I bardzo bym prosił, żebyśmy zwracali na to uwagę - zaznaczył.

BONUSY ZA PODATKI

Poprosiliśmy burmistrza Mińska, żeby skomentował słowa radnego powiatowego. Marcin Jakubowski (PO) tłumaczy, że opłata za parkowanie jest stała i obowiązuje wszystkich. Jednak mińszczanie mogą wykupić roczny abonament na jeden samochód. To pozwala uniknąć jednorazowych opłat. – Ale jeżeli mieszkaniec miasta nie korzysta z abonamentu, zapłaci tyle samo, ile wszyscy korzystający ze strefy płatnego parkowania, niezależnie od tego, czy mieszkają w Mińsku, czy w powiecie - podkreśla burmistrz.

Niektórzy mińszczanie dostali jeszcze jeden bonus. Mogą uzyskać bezpłatną kartę parkingową. Ale dotyczy to tylko tych, którzy mieszkają na terenie, objętym płatnym parkowaniem. Chodzi o to, żeby umożliwić im postawienie samochodu w pobliżu domu (na ulicy, przed blokiem).

- Nasi mieszkańcy mogą korzystać z preferencyjnych abonamentów, bo to z ich podatków buduje się miejskie parkingi - tłumaczy Marcin Jakubowski. I dodaje, że nie przypomina sobie, by powiat wspierał inwestycje, dotyczące miejsc parkingowych w centrum miasta. A samorząd powiatowy inwestuje w Mińsku i w innych gminach, bo wykonuje tzw. zadania własne.

fot. AK

WOJEWODA: ZGODNE Z PRAWEM

Temat opłat w strefie płatnego parkowania poruszyła już w 2018 r. ówczesna przewodnicząca Rady Gminy Mińsk Mazowiecki **Jolanta Bąk** (PiS). Twierdziła ona, że mieszkańcy gminy są dyskryminowani, bo uchwała miasta uniemożliwia im wykupienie rocznego abonamentu za parkowanie.

Przewodnicząca poprosiła wtedy wojewodę o wyjaśnienie, czy ta uchwała jest zgodna z prawem. I... spotkała się z zarzutem, że pisząc „donos", chce pozbawić mieszkańców Mińska możliwości skorzystania z przywileju (rocznych abonamentów).

- Dostałam odpowiedź, że uchwała jest zgodna z prawem, bo decyzję w tej sprawie podejmuje miasto. A miasto oczywiście zostało przy swoim stanowisku... - mówi Jolanta Bąk.

TOMASZ MARKIEWICZ

NOWE STAWKI W STREFIE PŁATNEGO PARKOWANIA

- pierwsza godzina - **2,50 zł** (było 2 zł);
- druga godzina - **3 zł** (było 2,20 zł);
- trzecia godzina - **3,60 zł** (było 2,40 zł);
- czwarta i kolejne godziny - **2,50 zł** (było 2 zł);
- roczna opłata abonamentowa dla mieszkańców miasta - **149 zł** (dotąd 120 zł).

W gminie Mrozy

Więcej urodzin, mniej zgonów

Początek roku kalendarzowego to czas demograficznych bilansów i podsumowań. Gmina Mrozy przekazała swoim mieszkańcom dobrą nowinę: „Jest nas więcej".

Liczba stałych mieszkańców gminy na koniec 2019 r. wynosiła 8.581 osób. To o 23 osoby więcej w porównaniu z rokiem 2018.

Pod względem płci w gminie Mrozy dominują kobiety, których jest 4.358 (50,8%), liczba mężczyzn – 4.223 (49,2 %).

Wzrosła - o 23 osoby w porównaniu z rokiem poprzednim - liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stały. Większa jest też liczba urodzeń. W 2019 roku przyszło na świat 119 dzieci, czyli o 16 więcej niż w roku 2018. Najczęściej nadawanymi imionami żeńskimi były: Zofia, Lena i Alicja, popularne były również Julia, Maja i Antonina. Z kolei wśród chłopców od dwóch lat niezmiennie najpopularniejszymi imionami są: Mikołaj, Antoni i Jakub.

W minionym roku zmarło 104 mieszkańców gminy Mrozy (w roku 2018 - 98 osób). można więc mówić o zwiększeniu przyrostu naturalnego: liczba urodzeń była większa o 15 od liczby zgonów (w 2018 różnica ta była mniejsza, wynosiła 5 osób). (**T.MARK**)

Mińsk Mazowiecki

Są pieniądze na nowy budynek

- Od lat marzyliśmy o tym, by Przedszkole Miejskie nr 2 zyskało nowe oblicze. Mamy dobrą wiadomość. 21 stycznia podpisałem umowę z Zakładem Usług Remontowych i Produkcyjnych „ZURIP" S.A., a prace ruszą już w marcu tego roku – informuje burmistrz Mińska Mazowieckiego **Marcin Jakubowski**. Nowy budynek powstanie nieopodal starego. Szacowany koszt inwestycji to 8,2 mln, z czego 6,3 mln udało się uzyskać z programu Jessica 2. Miasto przewiduje, że nowe przedszkole będzie można oddać do użytku już w maju 2021r. (**T.MARK**)

Przez 10 lat miński park wodny odwiedziło 2,8 mln osób.

Jubileusz z didżejami i tortem

Park wodny w Mińsku zorganizował jubileuszową imprezę. Z okazji. urodzin obiekt przybrał odświętne barwy, a w ciągu dwóch weekendowych dni można było skorzystać ze specjalnych atrakcji, przygotowanych przez MOSiR, na przykład wziąć udział w konkursie urodzinowym (dla zwycięzców było 30 atrakcyjnych nagród). Podczas urodzinowego party rozbrzmiewała muzyka, grana przez profesjonalnych didżejów.

Od wczesnych godziny porannych dużym zainteresowaniem cieszył się wodny tor przeszkód – splash zone. Przed wejściem na obiekt stanęła fotobudka, gdzie każdy mógł zrobić sobie pamiątkowe urodzinowe zdjęcie. Mimo braku zimowej aury, miński aquapark odwiedził bałwanek Olaf, który częstował odwiedzających słodkościami i upominkami oraz z uśmiechem pozował do setek zdjęć. Urodziny nie mogły odbyć się bez zdmuchnięcia świeczek na torcie.

Przedstawicielka burmistrza, **Katarzyna Łaziuk** wraz z dyrektorem MOSiR **Robertem Smugą** podziękowali wszystkim za 10 wspólnie spędzonych lat. Dyrektor krótko podsumował ten okres, zwracając uwagę, że przez dekadę obiekt przy ul. Wyszyńskiego odwiedziło 2,8 miliona osób. (**T.MARK**)

Zostań Mistrzem Rummikub!

Rummikub, to popularna gra planszowa. Mogą w nią grać dzieci i dorośli. Niektórzy rozgrywają nawet rodzinne mistrzostwa. A Miejska Biblioteka w Mińsku Mazowieckim postanowiła zorganizować własną ligę rummikub.

Liga to cykl 6 do 8 kolejek. W każdej kolejce uczestnicy zdobywają punkty, które liczą się do generalnej klasyfikacji. Zwycięży ten, który zdobędzie najwięcej punktów. Za zwycięstwo w lidze trzech graczy z pierwszych miejsc otrzyma nagrody rzeczowe, a zwycięzca przepustkę na Mistrzostwa Polski w listopadzie 2020.

Spotkanie organizacyjne - **8 lutego o godz. 13.00** w mińskiej bibliotece. (**T.MARK**)

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL", ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER", ul. Armii Krajowej 6

KRONIKA POLICYJNA

MIAŁ NARKOTYKI

Policjanci Komisariatu Policji w Halinowie zatrzymali mieszkańca gminy **Dębe Wielkie**, bo w miejscu zamieszkania mężczyzny znaleźli marihuanę.

NIETRZEŹWY KIERUJĄCY MAZDĄ

Policjanci z Mrozów zatrzymali w **Cegłowie** mężczyznę, kierującego pojazdem marki Mazda. Okazało się, że kierowca jest nietrzeźwy. Alkomat wskazał prawie dwa promile alkoholu. Mężczyźnie grozi mu nawet do 2 lat więzienia i kara grzywny.

BEZ ŚWIATEŁ NA PODWÓJNYM GAZIE

Policjanci mińskiej prewencji podczas nocnego patrolu w **Hucie Mińskiej** zauważyli pojazd marki Alfa Romeo, który jechał bez wymaganego oświetlenia. Jak się okazało, nie było to jedyne przewinienie kierowcy. Podczas kontroli policjanci stwierdzili, że mężczyzna prowadził pojazd, będąc pod wpływem alkoholu. Potwierdziło to badanie. Kierujący stracił prawo jazdy, grozi mu też odpowiedzialność karna. (**T.MARK**)

Pożar w Nowym Koniku

Przy **ul. Terespolskiej w Nowym Koniku** zapalił się budynek gospodarczy, który częściowo zaadoptowano na mieszkalny. Spłonęły część dachu i wyposażenie części mieszkalnej. W akcji ratunkowej, trwającej ponad 3 godziny, brało udział 5 zastępów i 19 ratowników PSP, 8 zastępów i 46 ratowników OSP, policja i pogotowie energetyczne. Od początku roku w powiecie mińskim odnotowano 24 pożary. (**T.MARK**)

Najlepsze gospodynie w Dobrem

28 stycznia w Urzędzie Gminy w Dobrem odbyła się Gminna Olimpiada Wiedzy o Wiejskim Gospodarstwie Domowym i Przedsiębiorczości. Organizatorem imprezy był Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego Warszawa Oddział Siedlce.

We współzawodnictwie wzięło udział 20 pań z gminy. Rozwiązywały specjalnie przygotowany test (40 pytań). I miejsce zajęła Elżbieta Polkowska z Dobrego, drugie – Małgorzata Gadomska z Porąb Starych, a trzecie Bożena Zagrodzka z Sołk. (**T.MARK**)

APTEKI

5 lutego – 11 Listopada 5
6 lutego – Stary Rynek 1
7 lutego – Warszawska 180
8 lutego – Konstytucji 3 Maja 7
9 lutego – Dąbrówki 30
10 lutego – 1 PLM Warszawa 5/4
11 lutego – Konstytucji 3 Maja 7
12 lutego – Kazikowskiego 5

O powiecie mińskim czytaj też str. 13, 15, 16

KRADZIEŻ W SZATNI

31 stycznia w szatni firmy kurierskiej doszło do kradzieży. Nieznany sprawca ukradł z kieszeni kurtki telefon o wartości 600 złotych.

.... I W SKLEPIE

Między 24 a 29 stycznia w jednej z drogerii w Siedlcach kobieta o nieustalonej jeszcze tożsamości zabrała ze sklepowych półek perfumy o łącznej wartości 2 tys. zł.

STRACIŁ POŁOWĘ

49-letni mieszkaniec Siedlec zgłosił policji, że 12 stycznia na portalu internetowym kupił minikoparkę, za którą zapłacił około 10 tysięcy złotych, czyli połowę ustalonej ceny. Druga połowę miał zapłacić po otrzymaniu towaru. Do tej pory go jednak nie dostał.

POSIEDZI ZA ZNĘCANIE

31 stycznia siedleccy policjanci zatrzymali 25-letniego mieszkańca Łosic poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach do odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności za znęcanie się nad rodziną.

ZATRZYMANY Z MARIHUANĄ

31 stycznia siedleccy policjanci zatrzymali 19-latka, przy którym znaleźli torebkę z marihuaną. Został osadzony do wyjaśnienia.

TAKI NIEFART

1 lutego w jednym ze sklepów członkowie personelu znaleźli torbę, pozostawioną przez jednego z klientów. W środku były dwie torebki foliowe z suszem roślinnym – marihuaną.

ODSIEDZI 1480 ZŁ

1 lutego siedleccy policjanci zatrzymali 63-latka poszukiwanego przez Sąd Rejonowy w Siedlcach do odbycia kary aresztu (74 dni) za 1480 złotych niezapłaconej grzywny.

O powiecie siedleckim czytaj też na str. 7, 8, 9

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

W gminie Siedlce
Coraz mniej bezrobotnych

Z ostatniego posiedzenia Powiatowej Rady Rynku Pracy w Siedlcach wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski wrócił bardzo zadowolony. Bezrobocie w gminie Siedlce jest bowiem nie tylko niskie, ale cały czas zdecydowanie spada.

- W tej chwili w ewidencji bezrobotnych jest zaledwie 290 mieszkańców naszej gminy – informuje wójt. - W ciągu ostatniego roku wykreślono z niej aż 100 osób. Ciągle jednak na bezrobociu jest o 290 osób za dużo. Myślę, że kiedy w podsiedleckich Białkach ruszy wielki park handlowy, a ma to nastąpić już wiosną tego roku, wówczas bezrobocie w naszej gminie jeszcze się zmniejszy. **(Z.J.)**

- Nie może być tak, że jednym robi się dobrze, ale kosztem drugich - twierdzą sołtysi z gminy Skórzec.

To już przerabialiśmy

Władze gminy Skórzec wystąpiły do siedleckiego MPK o przedłużenie autobusowej linii nr 2. Trasa, kończąca się dzisiaj w Żelkowie II przy ul. Wspólnej, miałaby pętlę w Skórcu przy ul. Przemysłowej. Autobus jechałby (i wracał) drogą krajową prosto do Skórca.

- Wpływały do nas prośby od mieszkańców Skórca i Dąbrówki Ług, aby „2" jeździła aż do Skórca. Przepełnione prywatne busy, jadące w kierunku Siedlec, często nie zatrzymują się w tych miejscowościach - mówi zastępca wójta gminy Skórzec, **Mirosław Symanowicz**. - Dzięki takiemu rozwiązaniu zyskalibyśmy dziennie aż kilkanaście kursów. Radykalnie poprawiłoby to komunikację na trasie Siedlce-Skórzec.

ODCIĘCI OD ŚWIATA?

Wydłużenie trasy spotkało się jednak ze stanowczym sprzeciwem części mieszkańców. Dlaczego?

- Jeśli wprowadzimy regularne połączenia MPK do Skórca, to mieszkańcy innych miejscowości mogą zostać prawie całkiem odcięci od świata. Prywatne busy stracą wielu pasażerów na rzecz MPK i wycofają się z połączeń do innych wsi, leżących poza główną trasą. A do wielu wsi docierają tylko busy. Nie możne być tak, że jednym robi się dobrze, ale kosztem drugich – racjonalnie argumentują przeciwnicy.

W podobnym tonie wypowiadali się radni i sołtysi podczas sesji Rady Gminy w Skórcu.

- Za wójta Kalińskiego też była taka propozycja – przypomniał na jeden z sołtysów. - I okazało się, że gdyby „2" jeździła do Skórca, to przewoźnicy busów wycofają się z Ozorowa, Żeliszewa i innych wsi. Bo nie będzie im się tam opłacało jeździć. - Spójrzmy, co by wtedy czekało tych z Grali, Dąbrówki Stany czy Ozorowa. Zostanie im jeden bus rano, jeden po południu i na tym koniec – przewidywał jeden z mieszkańców.

NIC BEZ KONSULTACJI

- Obawiamy się, że przewoźnicy prywatni, którzy obsługują miejscowości, nieleżące przy głównej trasie, byliby z takiego rozwiązania niezadowoleni - przyznał przewodniczący Rady Gminy, **Krzysztof Kuźma**. - Straciliby pasażerów, których zabierają ze Skórca i Dąbrówki Ług, a to największe miejscowości w gminie.

Miejscowości, z których obsługi mogliby się wycofać prywatni przewoźnicy, jest na terenie gminy więcej, choćby: Ozorów, Kłódzie, Czerniejew czy Dąbrówka Stany. Wszystkie leżą na uboczu. - Nie podpiszemy żadnych umów bez wcześniejszych konsultacji z państwem – zapewnił mieszkańców przewodniczący Rady Gminy.

Z wypowiedzi wójta **Jerzego Długosza** również wynikało, że do propozycji wydłużenia linii nr 2 odnosi się on z rezerwą. - Mam prośbę, abyście rozmawiali z mieszkańcami, szczególnie tych wsi, które leżą na uboczu - apelował wójt. - Chcę wiedzieć, jak oni zapatrują się na tę propozycję. Musimy mieć na uwadze nie tylko mieszkańców Skórca, ale także tych z innych wsi.

KOMPROMIS?

Spotkania i konsultacje najwyraźniej przyniosły efekt. Pod koniec stycznia zastępca wójta gminy Skórzec, Mirosław Symanowicz miał w sprawie komunikacji w gminie nowe informacje:

- Udało nam się już uzgodnić z MPK, że autobus linii nr 2 będzie zajeżdżał na ulicę Wspólną w Żelkowie II, a dalej pojedzie do Skórca, ale tylko do początku tej miejscowości, do przystanku przy poczcie. Myślę, że to optymalne rozwiązanie – mówi Mirosław Symanowicz. - To bardzo ważne, że udało się doprowadzić do takiego kompromisu. Dzięki niemu aktualna jest także inna propozycja MPK, dotycząca wydłużenia linii nr 8 do Gołąbka i Teodorowa, a to bardzo ważne dla mieszkańców tych miejscowości.

Wydłużone trasy obu linii mają obowiązywać od kwietnia. W przypadku „2" dotyczy to wszystkich kursów, których jest aż kilkanaście dziennie. Jeśli chodzi o linię nr 8, wstępnie ustalono, że wydłużonych zostanie 5 kursów.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W Wodyniach
Modernizacja stacji uzdatniania wody

W Wodyniach właśnie rozpoczęła się modernizacja stacji uzdatniania wody oraz hydroforni. To największa inwestycja samorządu. Jej wartość jest szacowana na około 3 mln zł.

- Zapewnienie wody, i to wysokiej jakości, jest obecnie jednym z priorytetowych zadań naszej gminy - mówi wójt gminy Wodynie, **Wojciech Klepacki**. - Na razie z wodą nie ma większych kłopotów, ale musimy patrzeć perspektywicznie, także w kontekście zmian klimatycznych. Te każą już teraz myśleć o zapobieżeniu deficytowi wody. Już obecnie w czasie upałów ciśnienie w naszej sieci wodociągowej spada. A urządzenia w stacjach ujęć się starzeją.

Wójt zapewnia, że dzięki najnowszym urządzeniom znacznie poprawi się jakość wody. Po zakończeniu inwestycji odczują to mieszkańcy wsi: Wodynie, Wola Serocka, Brodki, Łomnica oraz Jedlina, które są zaopatrywane z ujęcia w Wodyniach.

- Zgodnie z umową, zakończenie modernizacji jest zaplanowane na czerwiec przyszłego roku - dodaje wójt. - Wykonawca obiecuje jednak, że upora się z tym zadaniem jeszcze w tym roku. Modernizacja pozwoli także na zwiększenie wydajności ujęcia w Wodyniach, które jest najstarsze w naszej gminie i ma już ok. 30 lat. Myślimy też o modernizacji dwóch pozostałych ujęć - w Seroczynie i Oleśnicy. Pierwszeństwo będzie miało ujęcie w Seroczynie, bo woda z Oleśnicy ma bardzo dobre parametry. **(Z.J.)**

Kotuń dla potrzebujących rehabilitacji
Sprzęt do wypożyczenia

We wsi Łączka w gminie Kotuń powstanie wypożyczalnia sprzętu pielęgnacyjnego i rehabilitacyjnego. Działalność ma rozpocząć w kwietniu. Na kupno specjalistycznego sprzętu (w ramach projektu „Czas seniora", finansowanego z funduszy UE) przeznaczono 295 tys. zł.

- Na wypożyczalnię zaadoptujemy jedno z pomieszczeń w ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy w Łączce - mówi kierownik GOPS w Kotuniu, **Grażyna Rybak**. - Sprzęt będzie wypożyczany bezpłatnie. Przyjęliśmy zasadę, że na pół roku, ale z możliwością przedłużenia tego terminu. Aby wypożyczyć sprzęt, potrzebne będzie tylko skierowanie od lekarza.

Wypożyczalnia ma być zaopatrzona między innymi w: wózki inwalidzkie, chodziki rehabilitacyjne, podnośniki wannowe, obrotowe siedziska wannowe z oparciem, kule, laski dla niewidomych, taborety pod prysznic, maty antypoślizgowe, naklejki brajlowskie na klawiaturę, szyny podjazdowe i teleskopowe, łóżka ze sterownikiem elektrycznym, krzesła-sedesy czy materace antyodleżynowe.

- Tego typu wypożyczalnia jest bardzo potrzebna, bo sprzęt rehabilitacyjny i pielęgnacyjny jest bardzo drogi - dodaje kierownik GOPS. - Bywa, że jest to wydatek rzędu kilku tysięcy złotych. Podobna wypożyczalnia, która powstała w ramach wcześniejszego programu „Dobra pora na aktywnego seniora", funkcjonuje w Zbuczynie. I korzysta z niej bardzo wiele osób. **(Z.J.)**

Elektrośmieci w gminie Mokobody
Jedni zbierają, drudzy kradną

To dość nietypowa jak na gminny ośrodek kultury akcja. GOK w Mokobodach ogłosił kolejną zbiórkę... elektrośmieci. Potrwa ona **do 14 lutego**. Zużyty sprzęt elektroniczny i gospodarstwa domowego należy dostarczać do świetlic w Mokobodach oraz w Niwiskach.

W przypadku Mokobód zużyty sprzęt można dostarczać w godzinach pracy świetlicy, czyli od poniedziałku do piątku (z wyjątkiem czwartku) w godzinach od 8.00 do 16.00. Świetlica w Niwiskach czynna jest natomiast w czwartki (8.00-16.00) oraz w soboty (9.00 -15.00).

- Jeśli ktoś będzie chciał dostarczyć wielkogabarytowy sprzęt poza wyznaczonymi terminami, może go zostawić na placu za budynkami OSP, w których mieszczą się świetlice – informują w GOK w Mokobodach. - Przyjmujemy także drobne przedmioty, jak zużyte: baterie, myszki i klawiatury. Te składujemy w piwnicach budynków, aby dzieci nie miały do nich dostępu.

Jak się okazało, zużytym sprzętem interesują się osoby postronne. Wiosną tego roku elektrośmieci zebrane w Niwiskach zostały przez kogoś ukradzione.

Zainteresowani dostarczeniem zużytych: komputerów, telewizorów, pralek czy lodówek mogą ustalać szczegóły w GOK pod nr telefonu: 25 308 17 29. **(Z.J.)**

W Seroczynie
Żłobek i nowe przedszkole

- Otrzymaliśmy właśnie dobrą wiadomość - mówi wójt gminy Wodynie, **Wojciech Klepacki**. - Nasza gmina dostanie dofinansowanie w ramach rządowego programu „Maluch+". To aż 627 tys. zł, które zostaną przeznaczone na budowę żłobka w Seroczynie. Będzie to pierwszy żłobek na naszym terenie.

Gmina od dłuższego czasu przygotowywała się zarówno do inwestycji, jak i do konkursu na dotację. Inwestycja dotyczy nie tylko żłobka, lecz również przedszkola w Seroczynie, które ma przenieść się do nowego obiektu.

- Budynek, zajmowany obecnie przez przedszkole, jest już w złym stanie technicznym i nie nadaje się praktycznie do remontu – wyjaśniają w UG w Wodyniach. - Dlatego planujemy jego wyburzenie, oczywiście dopiero wtedy, gdy będzie można przenieść przedszkole do nowego obiektu. Warunki będą w nim naprawdę doskonałe.

Zakończenie budowy jest planowane na styczeń przyszłego roku. W nowym obiekcie, który powstanie na działce obok dotychczasowego przedszkola, znajdzie się kuchnia oraz wszystkie pomieszczenia (wraz z zapleczem), niezbędne do funkcjonowania żłobka i przedszkola.

- Całkowite koszty inwestycji będą znane dopiero po rozstrzygnięciu przetargu - dodaje wójt. - W budynku znajdzie się miejsce dla około 40 przedszkolaków i 19 dzieci w młodszym wieku. Myślę, że to bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców naszej gminy. I zachęta, żeby młode osoby wiązały się z nią na stałe. **(Z.J.)**

Co czeka niebezpieczną zatoczkę?

Przystanek busów przed Sokołowskim Ośrodkiem Kultury ma być zlikwidowany. Radny miejski ma pomysł, jak zagospodarować to miejsce.

Zatoczka przed SOK-iem funkcjonuje, odkąd przebiega tędy droga krajowa. Kiedy w Sokołowie pojawiły się busy, stała się nie tyle przystankiem, ile wręcz namiastką dworca. Codziennie można tu spotkać tłumy pasażerów.

BIEDNIE I NIEBEZPIECZNIE

Urząd Miasta zdecydowanie podkreśla, że w takim miejscu powinna funkcjonować odpowiednia infrastruktura, pozwalająca podróżnym na komfortowe korzystanie z przystanku. Tymczasem przy zatoczce brak choćby zadaszonej wiaty - jest tylko słupek z rozkładami jazdy i nieduża ławka.

Nie najlepiej ma się sprawa także z bezpieczeństwem podróżnych i pieszych, którzy masowo przechodzą przez pobliskie przejście dla pieszych.

- Wystarczy, że w zatoczce staną za sobą trzy busy, a autobus PKS-u nie ma gdzie zaparkować. Wtedy nie tylko tworzy się korek na ul. Wolności, ale i pasażerowie muszą wsiadać na środku drogi, a to bardzo niebezpieczne - mówią „Tygodnikowi" urzędnicy sokołowskiego magistratu. I dodają, że właśnie dlatego policja jakiś czas temu zwróciła uwagę na potrzebę zlikwidowania przystanku w tym miejscu.

Z obu tych powodów władze powiatowe postanowiły przenieść przystanek na pobliski dworzec PKS, także przy ul. Wolności. Wniosek w tej sprawie trafił do zarządcy drogi, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Kiedy się uda zrealizować ten plan, koło SOK będzie miejsce na krótki postój dla samochodów osobowych przyjeżdżających np. do Sokołowskiego Ośrodka Kultury czy Urzędu Miasta.

ZŁE MIEJSCE NA PARKING

Radny **Michał Lipiński** ma jednak inne zdanie w tej sprawie. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej mówił, że pomysł zlikwidowania zatoczki przy Sokołowskim Ośrodku Kultury nie jest dobrym rozwiązaniem.

- Podobne funkcjonują przy komendzie policji, Banku Spółdzielczym i w jeszcze kilku miejscach. Jeśli zlikwidujemy zatoczkę, na pewno Drogi Krajowe nie pozwolą nam jej z powrotem uruchomić - przekonywał.

Przystanek przed SOK-iem to prowizorka, do której podróżni się przyzwyczaili.

Zdaniem radnego, jeśli już przystanek ma być likwidowany, to po to, żeby powstały tam parkingi dla mieszkańców.

- Brak miejsc parkingowych w mieście robi się coraz bardziej dotkliwy - ocenił Lipiński. - Ogólnodostępny parking przy szpitalu jest mały i, podobnie jak ten przy Urzędzie Miasta, przeważnie zajęty.

- Przy komendzie i banku zatoczki są, a tu nie będzie. Tamte służą interesantom, a tu ktoś sobie zawłaszczył przystanek, żeby prowadzić prywatną działalność gospodarczą - odpowiedział stanowczo burmistrz **Bogusław Karakula**.

Jak dodał, nie wyobraża sobie miejsca do parkowania dla osobówek wzdłuż drogi krajowej, która jest jednym z najbardziej ruchliwych odcinków w Sokołowie.

- To niebezpieczna część miasta i ma tu miejsce bardzo wiele wypadków. Ja jestem na „nie" i w tym kierunku podjęliśmy działania - zakończył.

Tekst i foto
BARTOSZ SZUMOWSKI

Walczą o Złotego Wilka

Zdaniem grupy maturzystów z Sokołowa Podlaskiego w mieście jest wielu seniorów, którzy mają problem z dotarciem do lekarza czy apteki. Chłopcy chcą rozwiązać ten problem w ramach programu „Zwolnieni z Teorii".

Pod tą nazwą kryje się ogólnopolska olimpiada, której uczestnicy przy wsparciu platformy zwolnienizteorii.pl zakładają i realizują własne projekty społeczne.

WARTO MIEĆ W CV

- Te projekty, które zgromadzą najwięcej punktów, walczą o nagrody: Złotego, Srebrnego i Brązowego Wilka. To prestiżowe wyróżnienia, które warto mieć w CV. Po ukończeniu projektu jego uczestnicy mogą także uzyskać bezpłatnie specjalistyczne certyfikaty, na przykład z zarządzania czy tzw. umiejętności cyfrowych. Zbieramy również doświadczenia, co zwiększa szanse na otrzymanie oferty pracy od firm, zrzeszonych w ABSL, czyli Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych, do którego należą Procter&Gamble czy Hewlett Packard - wyjaśnia **Rafał Pawelec**, licealista z Sokołowa.

Dominik Błoński, inny członek jego grupy, dodaje, że projekt składa się z kilku etapów - od zebrania zespołu, przez planowanie, po realizację.

BYĆ JAK ZŁOTÓW

Rafał jest pomysłodawcą projektu „Transport dla Seniora", który tworzy pięciu uczniów sokołowskich liceów - Salezjańskiego im. H. Sienkiewicza i I LO im. M. Skłodowskiej-Curie. Maturzyści nie ukrywają, że ich celem jest rozwinięcie umiejętności cennych na rynku pracy, ale też wrażliwości na innych.

W ich projekcie chodzi o bezpłatne dowożenie starszych mieszkańców miasta. - Pomysł wziął się z obserwacji najbliższego otoczenia - zdradza Rafał Pawelec. - Zanim w październiku zebrałem chłopaków, przyjrzałem się, jak ten problem wygląda w naszym mieście. Uświadomiłem sobie wtedy, że przez brak komunikacji miejskiej starsi, chorzy i samotni sokołowianie nie mają jak dotrzeć do lekarza czy apteki.

- Znaleźliśmy nawet miasta w Polsce, gdzie podobne programy prowadzą samorządy, np. Złotów w Wielkopolsce. Ale my chcemy to zrobić na swój sposób - podkreśla Dominik.

„(...) postanowiliśmy zorganizować się i powołać grono odpowiedzialnych oraz zaufanych osób, które będą do dyspozycji naszych beneficjentów. Wolontariusze (...) zapewniliby transport między miejscem zamieszkania a punktami opieki medycznej" - piszą chłopcy na swojej stronie internetowej.

BLISKO FINAŁU

Sokołowski „Transport dla Seniora" jest na ostatniej prostej. Na jakich zasadach będzie działać? - Mamy różne pomysły - odpowiada Rafał. - W tej chwili chodzimy, pytamy i ustalamy. Jesteśmy coraz bliżej finału.

Nim jednak do finału dojdzie, chcą trafić do osób potrzebujących pomocy, ale też do firm, które mogłyby udostępnić im pojazdy, i wolontariuszy. Wszyscy, którzy już dziś chcieliby ich wesprzeć, mogą zajrzeć na ich stronę na Facebooku oraz na: https://zwolnienizteorii.pl/a/#/app/community/p/1028666.

- Projekt ruszy na pewno przed końcem marca, ale chcielibyśmy, żeby stało się to możliwie najszybciej. Może uda się już w połowie lutego - deklaruje Rafał. I dodaje, że start projektu poprzedzi akcja informacyjna w internecie, w mediach i na plakatach. Dzięki niej seniorzy oraz ich rodziny dowiedzą się, jak skorzystać z pomocy. **(BS)**

Gmina Sokołów Podlaski: Docenili pary z dorobkiem

24 stycznia, w klubie „Senior+" w Czerwonce w gminie Sokołów Podlaski świętowano Złote Gody.

Spotkanie poprowadziła **Hanna Mróz**, kierownik referatu administracyjno-organizacyjnego urzędu gminy. Podczas uroczystości wójt **Janusz Kur** wręczył Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznane przez Prezydenta RP. Wójtowi towarzyszyły zastępca **Ewa Waszkiewicz** i skarbnik gminy **Agnieszka Patejko**. Odznaczeni zostali: Irena i Kazimierz Barbachowscy z Wólki Miedzyńskiej, Anna i Zdzisław Kosieradzcy z Grochowa, Zdzisława i Henryk Kosiorkowie z Węży, Elżbieta i Jan Mazurkowie z Dziegietni oraz Danuta i Albert Sawiccy z Łubianek. Niestety, nie wszystkie odznaczone pary mogły uczestniczyć w tegorocznym spotkaniu.

Jubilaci otrzymali także: listy gratulacyjne, kwiaty i okolicznościowe upominki. Nie zabrakło również tortu oraz symbolicznego toastu. Oprawę artystyczną zapewnili uczniowie Zespołu Oświatowego w Grochowie. **(BS)**

Odznaczone pary i władze gminy Fot. UG Sokołów Podlaski

KRONIKA POLICYJNA

JEDEN W DRUGIEGO

31 stycznia ok. godz. 13.30 w **Emilianowie** (gmina Sokołów Podlaski) doszło do zderzenia trzech pojazdów. Jak ustalili policjanci, skoda fabia uderzyła w tył jadącej przed nią dacii, a ta najechała na tył toyoty corolli. Kierowca ostatniego z tych pojazdów zwolnił przed jadącym rowerzystą. W wyniku zdarzenia żaden z uczestników nie odniósł poważniejszych obrażeń. Wszyscy kierujący pojazdami byli trzeźwi. Sprawca zderzenia został ukarany mandatem.

PARTNER NA DACHU

W sobotę 1 lutego ok. godziny 14.50 na trasie **Sokołów Podlaski -Emilianów** (droga wojewódzka nr 627) miało miejsce dachowanie samochodu. Kierujący pojazdem marki Peugeot Partner na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze, po czym wjechał do rowu i doprowadził do wywrócenia się pojazdu. Kierowca odniósł obrażenia i został przewieziony do szpitala.

OPIJAŁ I WJECHAŁ W OGRODZENIE

W wypadku, który miał miejsce również w sobotę, ale ok. godz. 20.35, na drodze wojewódzkiej nr 627 w **Kostkach** (gm. **Sokołów Podlaski**), uczestniczyło audi a4. Kierujący nim 33-letni mieszkaniec Sokołowa na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na pobocze. Wkrótce uderzył w ogrodzenie pobliskiej posesji, które uszkodził na całej długości. Policjanci, którzy przybyli na miejsce, wyczuli od kierowcy woń alkoholu. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości okazało się, że w wydychanym powietrzu mężczyzna ma ponad dwa promile. Kierowca oświadczył, że wraca z Kosowa Lackiego, gdzie opijał z kolegami kupno audi. W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Za jazdę po pijanemu mężczyzna stracił prawo jazdy.

NIE CHCIAŁ USTĄPIĆ

W niedzielę, 2 lutego, 30 minut po północy, w Kożuchówku (gm. Bielany) kierujący pojazdem marki Fiat Punto, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy mazdy 6. W ten sposób doprowadził do zderzenia. Obaj kierujący byli trzeźwi. Sprawcę ukarano mandatem. **(BS)**

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 12, 14

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30.

KRONIKA POLICYJNA

DACHOWANIE W CZAPLACH

27 stycznia w Czaplach (gm. Korytnica) kierująca dacią zjechała na przeciwległy pas ruchu, a następnie do rowu. Pojazd dachował. Wszystkie osoby podróżujące autem trafiły do szpitala.

NIE USTĄPIŁ

29 stycznia na ul. Mickiewicza w Węgrowie mieszkaniec powiatu sokołowskiego kierujący mercedesem nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu audi. Samochody się zderzyły. Nikt nie doznał obrażeń.

POŚLIZG W JASIORÓWCE

29 stycznia w **Jasiorówce** (gm. **Łochów**) kierujący fiatem wpadł w poślizg, zjechał na pobocze, gdzie uderzył w znak drogowy. Potem auto zjechało do rowu. Nikt nie doznał obrażeń

ZDERZENIE W TRZEBUCZY

29 stycznia w **Trzebuczy** (gm. **Grębków**) kierująca fiatem nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, zjechała na przeciwległy pas ruchu i zderzyła się z citroenem. Kierowca jadącego za citroenem volkswagena, chcąc uniknąć zderzenia, zjechał do rowu.

ZDERZENIE W OSTRÓWKU

30 stycznia na ul. **Jana Pawła** II w **Ostrówku** (gm. Łochów) kierujący toyotą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy fiatem. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

NAJECHAŁA Z TYŁU

31 stycznia na ul. **Gdańskiej** w **Węgrowie** kierująca audi nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego jej auto land rovera. Doszło do zderzenia.

ZMIENIAŁA PAS

1 lutego w **Płatkownicy** (gm. **Sadowne**) kierująca toyotą nieprawidłowo zmieniając pas ruchu doprowadziła do zderzenia z oplem. Nikt nie doznał obrażeń.

NAJECHAŁ PIJANEGO

1 lutego na ul **Kościuszki** w **Sadownem** będący pod wpływem alkoholu kierowca seata (0,50 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) najechał na leżącego na jezdni pijanego mężczyznę (1,12 mg/l alkoholu). Mężczyzna ten doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.

ZDERZENIE PRZED PRZEJŚCIEM

2 lutego na ul. **Kościuszki** w **Węgrowie** kierujący motocyklem aptilla nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającej go skody, która zatrzymała się przed oznakowanym przejściem, by przepuścić pieszych. Pojazdy się zderzyły. **(sej)**

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 12, 13, 15

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Łochów: Skromna podwyżka

Radni i sołtysi z gminy Łochów będą mieli wyższe diety. Taka decyzja zapadła na ostatniej sesji (29 stycznia). Diety dla sołtysów wrosły o 20 proc., a dla radnych (w zależności od sprawowanej funkcji) – od 12 do 60 proc.

Dieta to nie wynagrodzenie za pracę. To także rekompensata za korzyści, których radny nie uzyskuje, bo poświęca czas na prace samorządu. A wyborcy, owszem kochają swoich wybrańców, lecz nie lubią, gdy ci dostają jakieś pieniądze za sprawowanie swej funkcji. W związku z tym, radni rzadko decydują się na regulacje diet. Jeśli już, robią to na początku kadencji. Radni z Łochowa zdecydowali o podwyżce swoich diet po 14 miesiącach pracy. Przy okazji podwyższyli nieco diety sołtysów.

BĘDZIE 110 ZŁOTYCH

Sołtysi w gminie Łochów mają sporo zadań. Organizują zebrania, zbierają podatki i opłaty lokalne, przekazują mieszkańcom informacje i komunikatów z Urzędu Miejskiego. Burmistrz i radni starają się więc, żeby sołtysi dostawali choć symboliczne wynagrodzenie.

W gminie Łochów każdy sołtys ma roczny ryczałt za tzw. inkaso (1,6 tys. zł). Do tego należy doliczyć 7 proc. od zebranych podatków na rzecz gminy. Ale coraz więcej ludzi płaci je przelewem elektronicznym a nie gotówką, więc sołtysi mają coraz mniej korzyści ze zbierania podatków. Trzecim elementem „wynagrodzenia" sołtysa jest dieta za udział w sesji, komisji Rady Miejskiej, zebraniu wiejskim itp. Dotychczas wynosiła ona 92 zł miesięcznie.

Na styczniową sesję wpłynął projekt, żeby tę kwotę podnieść do 110 złotych. W projekcie uchwały pojawił się jednak zapis, który wzbudził wątpliwości: dieta byłaby zmniejszana o 10 proc., gdyby sołtys nie pojawił się na sesji.

ILE POTRĄCIĆ?

- Czy ten paragraf jest zasadny? – pytała radna **Zuzanna Bańska**.

- Jak go wykreślimy, nadzór może uchylić nam tę uchwałę – odparła radca prawny. – Są gminy, gdzie sołtysi nie otrzymują żadnych diet. Tu jest ukłon radnych w stronę sołtysów – dodała.

– Ja jestem sołtysem pracującym i nie mogę uczestniczyć w sesjach przed południem. Taki termin to dyskryminacja sołtysów młodszych, pracujących – stwierdziła sołtys wsi Majdan **Katarzyna Kurek**. I zasugerowała, żeby sesje zwoływać w godzinach popołudniowych.

- Praca sołtysa, to nie tylko obecność na sesji, ale wizyty w urzędzie, podpisywanie dokumentów – zauważyła sołtys Jasiorówki **Alicja Pawłowska**.

Przewodniczący rady **Sławomir Ryszawa** zaproponował, żeby za nieobecność sołtysa na sesji potrącać nie 10, lecz 5 procent. Większość radnych przychyliła się do wniosku. Za uchwałą o miesięcznych dietach dla sołtysów opowiedziało się 12 radnych, 1 wstrzymał się od głosu.

PODWYŻKA PO LATACH

Diety radnych w gminie Łochów ostatnio były podwyższane w 2011 r.. A przecież wzrosły różne koszty, inflacja też zrobiła swoje. Dlatego radni zdecydowali się na małą podwyżkę.

Na sesji, przy włączonych kamerach, nie było na jej temat dyskusji (zapewne odbyła się na komisjach). Przewodniczący **Sławomir Ryszawa** odczytał projekt uchwały i zarządził głosowanie. „Za" opowiedziało się 12 radnych, 1 był przeciw.

W myśl uchwały miesięczny ryczałt przewodniczącego Rady Miejskiej w Łochowie wzrośnie z 1500 do 1800 zł (20 proc.). Wiceprzewodniczący rady dostanie 900 zł miesięcznie (wcześniej - 800 zł, czyli wzrost o 12-13 proc.). Miesięczny ryczałt przewodniczących komisji wzrośnie z 750 do 900 zł (o 20 proc.), a przewodniczącego komisji rewizyjnej – z 750 do 1200 złotych (60 proc.). Szeregowy radny zamiast 500 zł miesięcznie otrzyma 700 zł (40 proc. więcej).

Uchwały zaczną obowiązywać od 1 marca.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Stoczek

Wójt zarobi więcej

Wynagrodzenie wójta gminy Stoczek Zbigniewa Kłuska wzrosło o 880 zł brutto. Ale, jak się okazało, to nie jest typowa podwyżka.

Zbigniew Kłusek Fot. sej

Zbigniew Kłusek był jedynym wójtem w powiecie węgrowskim, który miał ustaloną pensję bez dodatku stażowego. W listopadzie 2019 r. wójt złożył w Urzędzie Gminy dokumenty, potwierdzające, że jego staż pracy wynosi prawie 29 lat. Należało więc wprowadzić zmiany w uchwale w sprawie wynagrodzenia wójta i wpisać do niej dodatek za wysługę lat.

Przyjmując w grudniu ub. roku, odpowiednią uchwałę, radni niezbyt chętnie podeszli do regulacji wójtowej pensji. – Co może się stać, jeśli dziś nie uchwalimy tej uchwały? – zapytał przewodniczący rady **Dariusz Gmur**.

Mecenas **Aleksandra Bartosiewicz** wyjaśniła, że dodatek stażowy jest w tym wypadku obligatoryjnym elementem wynagrodzenia. Okres roszczeń pracowniczych wynosi 3 lata, więc nawet jeśli rada nie podejmie uchwały, należne wójtowie pieniądze nie przepadną. Kiedyś i tak trzeba będzie je wypłacić.

- Gmina jest w takiej sytuacji, że nie stać nas na podwyżkę dla wójta – stwierdził radny **Zdzisław Kalisz**.

- To nie jest podwyżka, tylko należny element wynagrodzenia – tłumaczyła ponownie pani mecenas.

Radny **Krzysztof Kacpura** zaznaczył, że skoro wójt złożył dokumenty, dodatek za wysługę lat jak najbardziej mu się należy.

W głosowaniu: 9 radnych opowiedziało się za włączeniem dodatku stażowego jako elementu składowego wynagrodzenia wójta, 2 radnych było przeciw, a 3 wstrzymało się od głosu.

Teraz pensja Zbigniewa Kłuska składa się z wynagrodzenia zasadniczego - 4 400 zł, dodatku funkcyjnego – 1 600 zł, dodatku specjalnego (40 proc. sumy wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego) – 2 400 zł oraz dodatku stażowego (20 proc. pensji zasadniczej) - 880 zł. W sumie wójt będzie teraz zarabiał 9 280 złotych brutto miesięcznie. **(sej)**

Studniówka licealistów z Węgrowa

Uczniowie klas maturalnych I LO im. Adama Mickiewicza w Węgrowie w sobotę 1 lutego bawili się na balu studniówkowym.

Bal zorganizowano w zajeździe „U Ojdanów" w Węgrowie. Wzięło w nim udział około 100 uczniów z klas maturalnych wraz z osobami towarzyszącymi. Studniówka rozpoczęła się od podziękowań dla: rodziców, dyrekcji szkoły i nauczycieli, które w imieniu uczniów złożyli prowadzący tę część imprezy Marcin Redosz i Karolina Kłos. Dyrektor Małgorzata Janiuk życzyła wychowankom, żeby tej nocy nie myśleli o nauce, tylko bawili się na 100 procent, bo to jedyny taki bal w ich życiu. Do życzeń dołączyła się wiceprzewodnicząca Rady Rodziców Barbara Miklaszewska oraz burmistrz Węgrowa Paweł Marchela.

Bal rozpoczął się polonezem. Uczniowie tańczyli do muzyki z filmów „Pan Tadeusz" i „Czas honoru". Układy taneczne przygotowali pod kierunkiem Kingi Veit. Po polonezie był ciepły posiłek, a potem już tylko dobra zabawa do białego rana... **(sej)**

Fot. Wiesław Gromek

Będą radzić staroście

29 stycznia odbyło się inauguracyjne posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy w Węgrowie.

Rada, która jest organem opiniodawczo-doradczym starosty w sprawach polityki rynku pracy, została powołana 10 grudnia 2019 r. W jej skład zostali powołani przedstawiciele: przedsiębiorców, związków zawodowych, samorządów i administracji państwowej. Członkami rady na kadencję 2019-2023 zostali: Bogdan Doliński, Tomasz Gajewski, Mariola Jarmulińska, Anna Kaszuba, Łukasz Komorowski, Ryszard Kocon, Ryszard Krasnodębski, Małgorzata Łotarska, Robert Marczak, Maciej Robak i Bogusław Szymański.

Podczas inauguracyjnego posiedzenia rada wybrała spośród siebie prezydium. Funkcję przewodniczącego powierzono **Bogusławowi Szymańskiemu**, wójtowi gminy Liw, a wiceprzewodniczącej – **Annie Kaszubie**, kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego.

Do zadań Powiatowej Rady Rynku Pracy należeć będzie m.in. ocena działalności Powiatowego Urzędu Pracy, opiniowanie podziału środków Funduszu Pracy na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej, opiniowanie podziału środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego oraz wydawanie opinii w sprawie otwarcia nowych kierunków kształcenia zawodowego w szkołach prowadzonych przez powiat. **(sej)**

Mistrzostwa szaradziarskie

15 lutego o godz. 11 w sali konferencyjnej Dworca Kolejowego w Łochowie odbędą się VII Ogólnopolskie Szaradziarskie Mistrzostwa Łochowa.

Chętni do udziału w zawodach mogą się zapisywać **do 14 lutego** w biurze MiGOK w Łochowie, tel. 512 100 354, e-mail: biuro.migok@gmail.com .

Organizatorem mistrzostw jest Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie. **(sej)**

Filety w cieście

Nie masz pomysłu na obiad? **Anna Szpura** dzieli się swoim autorskim przepisem na filety z kurczaka w cieście naleśnikowym. Tą potrawą zajada się cała jej rodzina i wielu znajomych.

Do przygotowania mięsa potrzebne są: 3 pojedyncze filety z kurczaka, przyprawa do drobiu, 3 łyżki oleju rzepakowego. Filet pokroić w cienkie paski, obsypać przyprawą, dodać 3 łyżki oleju i razem wymieszać. Odstawić na godzinę, do lodówki, aby przyprawy wniknęły w mięso.

W tym czasie można przygotować ciasto naleśnikowe. Trzeba dokładnie wymieszać: 3 jajka, 1,5 szklanki mleka i mąkę (tyle, by ciasto było dość gęste). Dodać szczyptę soli, szczyptę kurkumy, 1 łyżeczkę przyprawy do drobiu.

Po wyjęciu kurczaka z lodówki, wlewamy do garnka lub do głębokiej patelni 1 litr oleju do smażenia. Na rozgrzany olej wrzucamy zanurzone uprzednio w cieście kawałki kurczaka. Smażymy do chwili, gdy ciasto się zarumieni. Filety podawać z keczupem albo sosem czosnkowym.

Zapiekane kotlety drobiowe

Ewa Wołosewicz

Ewa Wołosewicz – sołtys wsi Stare Trębice w gminie Paprotnia, to zwyciężczyni wielu konkursów kulinarnych. – Gotować nauczyłam się, jak wyszłam za mąż i musiałam przygotowywać obiady mężowi – śmieje się pani Ewa. Najbardziej lubi gotować… wszystko. – Tylko czasu mi na wszystko nie wystarcza - mówi. Dziś Ewa Wołosewicz poleca zapiekane kotlety drobiowe.

PRZYGOTOWANIE

Filet z kurczaka lub indyka podzielić na porcje. Rozbite kotlety posypać ulubioną przyprawą. Panierować w jajku i mące ziemniaczanej i usmażyć. Usmażone kotlety ułożyć w blaszce lub innym naczyniu żaroodpornym, zalać sosem i zapiekać przez pół godziny w temperaturze 180 stopni.

SOS DO ZAPIEKANIA

Zagotować 2 szklanki wody, 2 kostki rosołowe drobiowe; dodać pokrojone i zeszklone na oleju 2-3 cebule, 5 ząbków czosnku oraz 1 szklankę ketchupu pikantnego, pół szklanki powideł śliwkowych.

Do przepisów pani Ewy będziemy jeszcze wracać.

Dwa łyki kosmetyki: Podpowiada Agnieszka Buczek

Jak dbać o cerę naczynkową?

Twoja twarz łatwo się czerwieni i widać na niej „pajączki" w okolicy nosa i policzków? To może być sygnał, że masz cerę naczynkową (naczyniową).

Agnieszka Buczek z salonu „Kosmetyka Profesjonalna Agnieszka Buczek

- Rumień pojawia się na skutek: gwałtownej zmiany temperatury, zdenerwowania, picia mocnej herbaty, kawy, alkoholu, ostro przyprawionych dań, a nawet zjedzenia gorącego posiłku. Warto zauważyć, że bez względu na to, czy mamy skórę suchą, tłustą czy mieszaną, możemy jednocześnie mieć cerę naczynkową – mówi **Agnieszka Buczek**. I dodaje, że „objawy pajączkowe" mogą być spowodowane nadciśnieniem czy zaburzeniami krążenia.

Pani Agnieszka podpowiada, że podstawową zasadą pielęgnacji takiej cery jest unikanie kosmetyków, które mają w składzie: alkohol, mentol, miętę pieprzową, olejek eukaliptusowy. Trzeba też wybierać kosmetyki bez konserwantów, barwników i środków zapachowych; kupować te, które mają witaminy: C, K, PP i ekstrakty z miłorzębu japońskiego, wyciąg z kasztanowca, arniki górskiej czy rumianku. Witaminę C warto dostarczać do organizmu nie tylko w kremach, lecz także jedząc świeże owoce i warzywa.

Zwolennikom naturalnych sposobów dbania o urodę Agnieszka Buczek zdradza przepisy na domowe toniki dla skóry naczynkowej.

Tonik na kompresy z siemienia lnianego: 2 łyżki siemienia zalać szklanką wody i gotować na małym ogniu około 20 minut. Po przestygnięciu tonik odcedzić, nałożyć na twarz i przykryć ją ręcznikiem na 15 minut. Pamiętajmy, że tak przygotowany tonik trzeba przechowywać w lodówce.

Tonik ziołowy na ukojenie: wymieszać po łyżeczce suszonego nagietka, kwiatu kasztanowca i skrzypu, zalać wrzątkiem, poczekać aż ostygnie. Przemywać twarz rano i wieczorem.

Rebusowo (6)

Rozwiąż rebusy. Wyrazy od 1 do 4 wpisz do diagramu. Z wyrazem, który się pojawi w zaznaczonych kratkach, ułóż zdanie i wyślij je do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autora najciekawszego zdania czeka upominek.

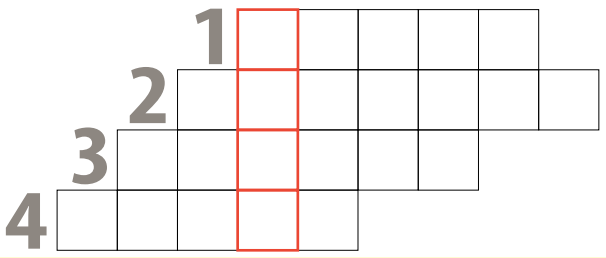

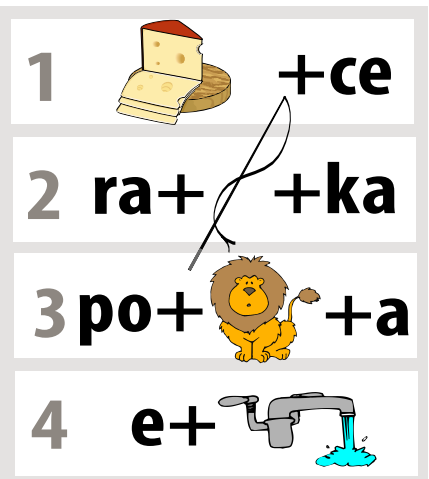

Komisja redakcyjna uznała, że najciekawsze zdanie z wyrażeniem „złota rybka" ułożyła **Zuzia Wasikowska z Siedlec**. Po nagrodę – niespodziankę zapraszamy do redakcji.

HURTOWNIA PAPIERNICZA
Allpap
PAPIER BIURO SZKOŁA
- art. biurowe
- art. papiernicze
- art. szkolne
- opakowania
- chemia gospodarcza
SIEDLCE
ul. TOROWA 11
tel. 25 794 88 22
www.allpap.pl

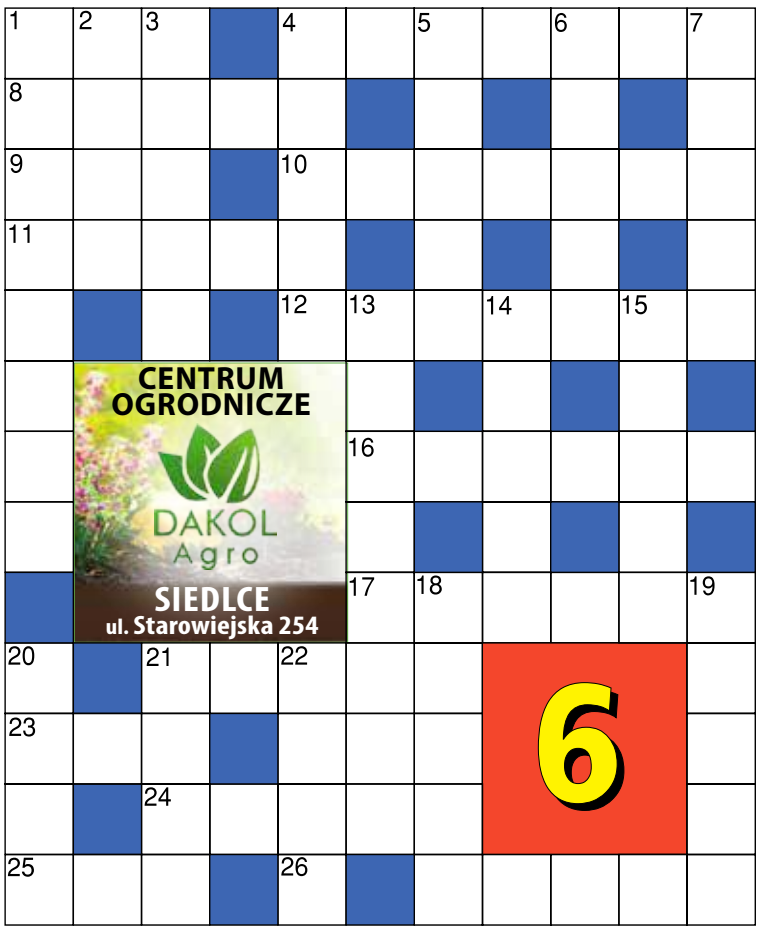

POZIOMO: 1- gdy bieda, zaciskasz go, 4- albo wóz, albo on, 8- nie każdy bywa alfą i nią, 9- śliwka nabita na głowie, 10- „załącznik" dawany do ręki, 11- czarny ptak kojarzony ze stanem wojennym, 12- trupia na buteleczce z trucizną, 16- miksuje, 17- obrazek na skórze, 21- izba wyższa z marszałkiem, 23- dużo kluczy lub kwiatów, 24- podobno przemija w nas, 25- lepki na muchy, 26- można zalać za nią sadła.

PIONOWO: 1- pogawędki (skojarz ze słowem gwarzyć), 2- rzeka w Azji (prawie jak mur), 3- turystyczny, narciarski, grzewczy, 4- w Korczewie albo w Wilanowie, 5- przecierana dla malucha, 6- jar, 7- sprzeczka, 13- odwet, który najlepiej smakuje na zimno, 14- oszczędny jak... on, 15- biała na czarnej tablicy, 18- geograficzny na siedleckim ratuszu, 19- najpierw one, potem dożynki, 20- corsa albo astra, 21- butelek, makulatury, 22- gaz w reklamowej rurce.

Nagrodę - talon o wartości 100 zł - ufundowało centrum ogrodnicze DAKOL AGRO Siedlce, ul. Starowiejska 254, oferujące: środki ochrony roślin, folie rolnicze, szeroki asortyment produktów ogrodniczych w przystępnych cenach, rośliny z własnej produkcji oraz profesjonalne doradztwo, poparte wieloletnim doświadczeniem.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Dotyczy to także zagadek dla dzieci. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

ROZWIĄZANIE Z NR 1

POZIOMO: 3- półmrok, 7- larwa, 8- łowisko, 9- cisza, 10- czajnik, 14- pompki, 16- szatan, 19- negatyw, 22- ciastko, 23- trąba.

PIONOWO: 1- uliczka, 2- proso, 3- pałac, 4- ławka, 5- Rusin, 6- kiosk, 11- zapasy, 12- jamka, 13- iskra, onuce, 17- zwrot, 18- nóżka, 20- gnat, 21- tata.

Nagrodę otrzymuje **KAMILA WOŹNIAK z Dąbrówki Ług (gm. Skórzec)**. Gratulujemy! **Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.**

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Uśmiechnij się

Dowcip opowiada prof. Antoni Jówko, były rektor UPH.

Dwóch sąsiadów rozmawia o polityce.

- Pamiętasz, jak było poprzednio? Rządziło tylko „kolesiostwo", układy, znajomości. Wszędzie protekcja, partyjniactwo, nadużycia - A cóż mamy dziś?...

Drugi sąsiad lękliwie – A dziś… mamy środę!

Sekrety babci

- Jeśli nie chcemy w szafkach mieć niepożądanych „gości" w postaci owadów, to w miejscach, w których przechowujemy produkty sypkie: mąkę, ryż, makaron, powinniśmy rozsypać trochę liści laurowych.
- Żółty ser, kupowany w dużym kawałku, nie zeschnie się, jeśli jego brzeg posmarujemy masłem.
- Smak warzyw gotowanych w wodzie „podkręcą" dwie łyżeczki cukru, dodane do wody.
- Marchew nie straci koloru podczas gotowania, jeśli do garnka dodamy łyżeczkę masła.
- Ryba będzie smaczniejsza, jeśli posolimy ją dopiero po jej usmażeniu.

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

5-11 lutego 2020 r. NR 6

DOM
Już otwarta nowa
HURTOWNIA OKIEN I DRZWI
w Siedlcach,
ul. Sokołowska 157
tel. 25 632 00 12
Drzwi stalowe od 449 zł
Drzwi wewnętrzne od 119 zł

OLGROS
OLEJ NAPĘDOWY
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA! I NA STACJI PALIW!
TEL. 25 644 16 52
KOM. 609 980 480

BUDEXPOL S.J.
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN
ZIMOWE RABATY:
27% na okna
avante® okna
7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia okien
Rabat do 15% na
wybrane drzwi wewnętrzne
www.budexpol.siedlce.pl

POŻYCZKA ekspresowa
nawet do 5000 zł
wystarczy dowód osobisty
gotówka w jeden dzień
797-703-503
EdenFinance

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
ZUB CZARNOCKI
WYNAJEM USŁUGI PODNOŚNIKÓW KOSZOWYCH 20M I 25M
PRACE NA WYSOKOŚCIACH
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12, mail: biuro@czarnocki.pl

HURTOWNIA TANK-OL
zimowa obniżka cen
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych
ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH
Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6:00-15:00
www.tank-ol.pl

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz
Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY
SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
„Trans-Pal", Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

SPRZEDAŻ PALIW
tel. +48 600 057 882, 602 561 678
KARES PALIWA
Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS
Ocieplanie poddaszy pianą PUR
PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻAR
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

Stefaniuk
HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW
tel. 531 595 005
www.pthstefaniuk.pl
Zapraszamy do naszych stacji paliw w Łosicach przy ul. Siedleckiej 30 oraz ul. Piłsudskiego 18
DOWÓZ DO KLIENTA!
wysoka jakość

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI
508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

DAR-PLAST
OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy
Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892
/168-1/

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS"?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS", ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Chrobrego 9/3, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej" Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, e-mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
  ul. Terespolska 64, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
  Serwis telefonów komórkowych ul. Kościuszki 2, (na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
  Centrum Finansowe, ul. Rynek 29, wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
  Epaka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2, tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph", ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR", ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer", ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  Węgrowski Ośrodek Kultury, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
  PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
  ul. Targowa 8, Agencja PKO, tel. 83 343 72 13
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

...i wszystko jasne

eprasa.pl 7eb9fa6454

P.H.U. węgl bud MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock steinedesign
kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa
YTONG sika SOLBET CEMEX
Transport z rozładunkiem
www.weglobud-siedlce.pl

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA
POLSKA GRUPA GÓRNICZA
U NAS TYLKO POLSKI WĘGIEL
W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech
Posezonowa obniżka cen na
PROMOCJA Ekogroszek workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
STIMB Andrzej Kryński
08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!
- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE
EKOGROSZEK WORKOWANY
ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

alfa ARMATURA
Moderator 5 KLASA ECO DESIGN
Alfa Almatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

EKOSED.PL
POMPY CIEPŁA Z DOTACJĄ DO 90%
DOTACJA 5 000 ZŁ PROGRAM MÓJ PRĄD
FOTOWOLTAIKA
STOK LACKI UL. SIEDLECKA 21
534 077 077
25 740 55 80

tygodnik SIEDLECKI
www.tygodniksiedlecki.com
- bardziej Twój niż myślisz

Fundusze Europejskie · Rzeczpospolita Polska · Unia Europejska
BEZPŁATNE KURSY KOMPUTEROWE
CAŁKOWICIE DARMOWE KURSY KOMPUTEROWE DLA OSÓB OD 25. ROKU ŻYCIA, FINANSOWANE ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ. PROJEKT „PODNIESIENIE KOMPETENCJI CYFROWYCH MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO"
UCZESTNICY MAJĄ DO WYBORU 1 Z 7 MODUŁÓW SZKOLENIOWYCH:
- „RODZIC W INTERNECIE"
- „MÓJ BIZNES W SIECI"
- „MOJE FINANSE I TRANSAKCJE W SIECI"
- „DZIAŁAM W SIECIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH"
- „TWORZĘ WŁASNĄ STRONĘ INTERNETOWĄ (BLOG)"
- „ROLNIK W SIECI"
- „KULTURA W SIECI"
DLA UCZESTNIKÓW KURSU KAWA, HERBATA, SŁODKI POCZĘSTUNEK, ORAZ UROCZYSTY OBIAD, PODSUMOWUJĄCY SZKOLENIE.
KAŻDY UCZESTNIK OTRZYMA CERTYFIKAT, POTWIERDZAJĄCY NABYCIE NOWYCH UMIEJĘTNOŚCI CYFROWYCH.
KURS TRWA 16 GODZIN
INFORMACJE I ZAPISY
Gminny Ośrodek Kultury w Sadownem
Tel.: 25 644-28-95, kom. 502 086 989

PG.6722.1.2019

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA MIŃSK MAZOWIECKI
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Mińsk Mazowiecki

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2018 r., poz. 1945 ze zm.), art. 39 ust. 1 i art. 40 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2018 r., poz. 2081 ze zm.) - zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Mińsk Mazowiecki uchwały Nr XI.103.2019 z 30 września 2019 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Mińsk Mazowiecki, zmienionej uchwałą Nr XV.158.2020 z 20 stycznia 2020 r., dotyczącej terenu o łącznej powierzchni 4,96 ha, obejmującego następujące obszary: Obszar Nr 1 – działka o nr ewid. 1246/5; Obszar Nr 2 o nr ewid. 1246/3 i 1246/4 oraz Obszar Nr 3 o nr ewid. 2681/5 i 2681/8, w granicach, jak na zamieszczonych poniżej rysunkach.

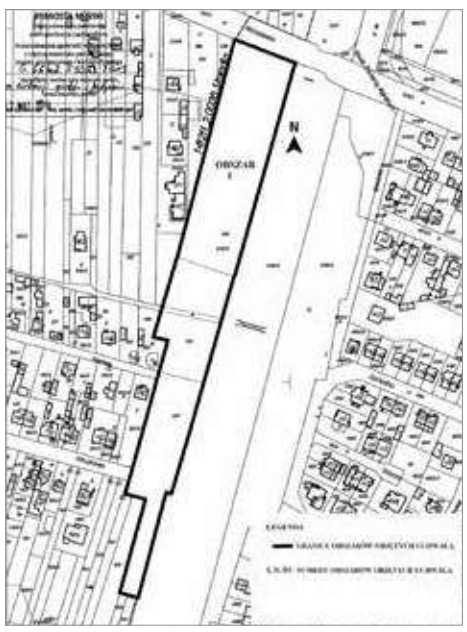
Obszar nr 1

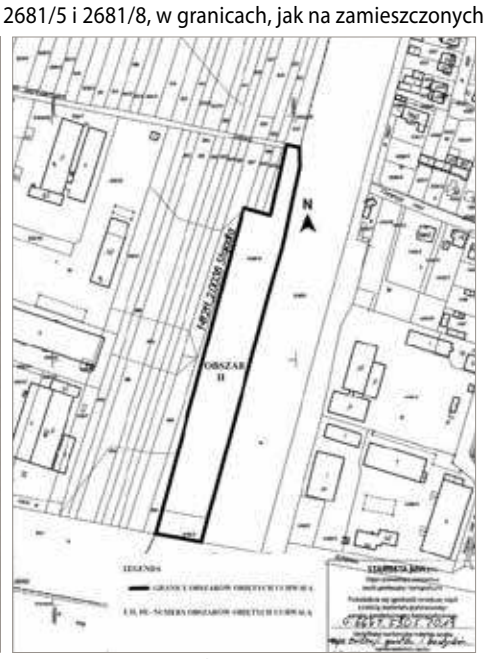
Obszar nr 2

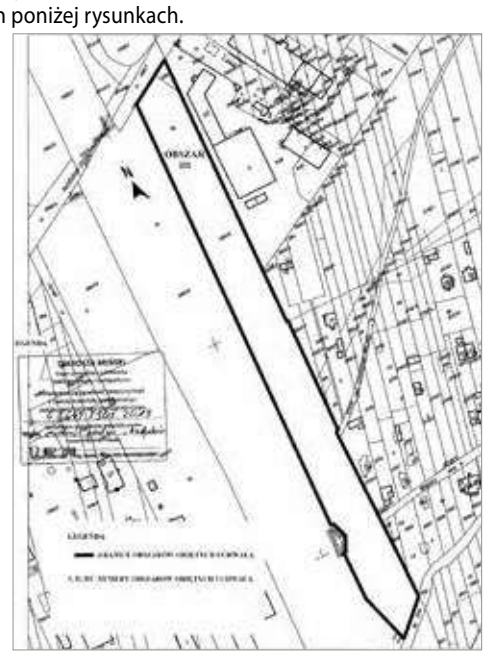
Obszar nr 3

Zainteresowani mogą składać wnioski w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki lub za pośrednictwem komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres boi@umminskmaz.pl, kierując je do Burmistrza Miasta Mińsk Mazowiecki na adres: Mińsk Mazowiecki ul. Konstytucji 3 Maja 1, **w terminie do 28 lutego 2020 r.**

Wniosek powinien zawierać: imię, nazwisko, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki.

Mińsk Mazowiecki, 28 stycznia 2020 r.

Informacja Zarządu Powiatu Łukowskiego

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU 2020 r., poz. 65 t.j.) Zarząd Powiatu Łukowskiego informuje, że na stronie internetowej https://splukow.bip.e-zeto.eu/ został ogłoszony oraz na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 17 został wywieszony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Powiatu Łukowskiego, przeznaczonych do oddania w dzierżawę samorządowym instytucjom kultury. Przedmiotowe nieruchomości stanowią: nieruchomość zabudowaną, położoną w Łukowie przy ul. Piłsudskiego 19, oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 8585/4 o pow. 0,1906 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw LU1U/00003694/1, nieruchomość zabudowaną, położoną w Woli Okrzejskiej, oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1354/16 o pow. 2,22 ha, nieruchomość niezabudowaną, położoną w Okrzei, oznaczoną jako działka nr 1013/8 o pow. 0,98 ha, dla których jest prowadzona księga wieczysta Kw LU1U/00049546/3.

Wymieniony wykaz podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni, począwszy od dnia 28 stycznia 2020 r. Szczegółowe informacje o nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łukowie, ul. Piłsudskiego 17, pokój nr 54, tel. 25 798 22 03 wew. 277. /123-1p/

eprasa.pl

PSZOK

Burmistrz Miasta Węgrowa

informuje, że zgodnie z decyzją Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie z 30.10.2019 r. dofinansowany ze środków Unii Europejskiej został projekt pn. **„Budowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych na terenie Miasta Węgrów przy ulicy Prostej"**. Projekt jest współfinansowany w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, Działanie 2.2 Gospodarka odpadami komunalnymi, Umowa o dofinansowanie projektu została podpisana 29 listopada 2019 r.

Cel projektu:

Poprawa efektywności systemu zbierania i zagospodarowania odpadów komunalnych w Mieście Węgrów poprzez zapewnienie właściwej infrastruktury do zagospodarowania odpadów - infrastruktury związanej z selektywnym zbieraniem odpadów.

Zakres rzeczowy:

Zakres rzeczowy projektu obejmuje budowę oraz wyposażenie infrastruktury, związanej z selektywnym zbieraniem odpadów w Węgrowie, specjalnie przystosowanego miejsca na terenie gminy, w którym mieszkańcy będą mogli pozostawiać odpady komunalne, zebrane w sposób selektywny. Przedmiotem planowanego przedsięwzięcia jest budowa dostępnego i zoptymalizowanego (pod względem efektywności działania) Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Prostej, wraz z niezbędnymi instalacjami, w tym: elektryczną, wodną, sanitarną i teletechniczną oraz infrastrukturą towarzyszącą, w tym drogową - umożliwiającą dojazd do PSZOK.

Całkowita wartość projektu: 3 540 024,54 PLN brutto

Wartość wydatków kwalifikowanych: 2 878 068,73 PLN brutto

Wartość dofinansowania ze środków Unii Europejskiej: 2 446 358,42 PLN brutto, co stanowi 85% wydatków kwalifikowanych

Okres realizacji projektu: od 28.09.2017 r. do 31.12.2021 r.

Wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Maciejowice, przeznaczonej do sprzedaży

Wójt Gminy Maciejowice uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Maciejowicach przy ul. Rynek 7, 08-480 Maciejowice został wywieszony na okres 21 dni, od 29 stycznia 2020 r. do 19 lutego 2020 r., wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Maciejowice, przeznaczonej do sprzedaży.

– nieruchomość zabudowana położona w Kraskach Dolnych, gmina Maciejowice, oznaczona jako działka nr 37/13 o pow. 4815 m², posiadająca urządzoną księgę wieczystą nr SI1G/00040014/2.

/-/ Wójt Gminy Maciejowice
Tomasz Kwiatkowski

129-1p

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

2 otrzymasz wiadomość

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie np. MS, a następnie jego treść, Całość powinna wyglądać tak: *TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.*

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści: *Dziekujemy za przysłanie tresci ogloszenia Tygodnik Siedlecki.*

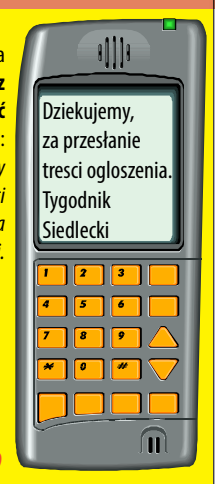

Ogłoszenia do bieżącego numeru można nadać do niedzieli do godz. 24.00

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**, Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**, Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**, Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**, Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**, Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**, Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = **23.37 zł**
Ze względu na możliwości operatorów, SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

tygodniksiedlecki.com
Zapraszamy: poniedziałek-piątek godz. 8.00-16.00

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Siedlcach przy ul. Jana Kilińskiego 29, zwany dalej Udzielającym zamówienia, ogłasza konkurs i zaprasza do składania ofert na udzielanie świadczeń zdrowotnych

przez osoby wykonujące zawód medyczny w ramach indywidualnej praktyki lub indywidualnej specjalistycznej praktyki lekarskiej, w następujących rodzajach:

1) świadczenia zdrowotne w Szpitalu SPZOZ w Siedlcach przy ul. Starowiejskiej 15 w ramach całodobowej opieki medycznej w oddziałach:
a) Oddział Chorób Zakaźnych,
b) Oddział Kardiologiczny,
c) Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii,
d) Oddział Neonatologiczny,
e) Oddział Psychiatryczny;

2) ambulatoryjne świadczenia specjalistyczne w zakresach:
a) ortopedia i traumatologia narządu ruchu,
b) neonatologia,
c) kardiologia;

3) ambulatoryjne świadczenia zdrowotne w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień,

4) badania diagnostyczne obrazowe:
a) ultrasonografia: w pediatrii, jamy brzusznej, układu moczowego, moszny, gruczołu krokowego przez odbytnicze (transrektalne),
b) badania ultrasonograficzne – Doppler duplex z kolorowym obrazowaniem przepływu naczyń kończyn dolnych i/lub naczyń kończyn górnych;

5) ambulatoryjne świadczenia diagnostyczne - endoskopowe badania urologiczne;

6) świadczenia zdrowotne z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej:
a) świadczenia w przychodniach podstawowej opieki zdrowotnej,
b) świadczenia w nocnej i świątecznej opiece zdrowotnej.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Siedlcach zaprasza do składania ofert na udzielanie ww. świadczeń zdrowotnych w okresie od 1.03.2020 r. do 28.02.2023 r.

Materiały informacyjne, zawierające informacje o przedmiocie konkursu, warunkach i zasadach realizacji poszczególnych świadczeń, w tym o maksymalnych stawkach wynagrodzenia za świadczenia zdrowotne **oraz formularze ofertowe** dostępne są w siedzibie Udzielającego zamówienia, pokój nr 7 oraz na stronie internetowej: www.spzoz-siedlce.pl

Udzielający Zamówienia zastrzega sobie prawo powierzenia posiadającym odpowiednie kwalifikacje i umiejętności Przyjmującym Zamówienie, za ich zgodą, realizację dodatkowych świadczeń na warunkach finansowych, określonych w Szczegółowych warunkach konkursu ofert, np. kierowanie oddziałem, które nie stanowią przedmiotu zamówienia.

Oferty należy dostarczyć do Sekretariatu Dyrektora SPZOZ w Siedlcach przy ul. Jana Kilińskiego 29 - najpóźniej do 14.02.2020 r. do godz. 13.00 w zaklejonych kopertach, oznaczonych napisem: „Konkurs ofert na udzielanie świadczeń zdrowotnych: ....."

O zachowaniu terminu złożenia oferty decyduje potwierdzona data i godzina jej wpływu do Sekretariatu.

14.02.2020 r. o godzinie 13.10 nastąpi otwarcie ofert.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do 19.02.2020 r.

Oferent jest związany ofertą w ciągu 30 dni od upływu terminu składania ofert.

Udzielający zamówienia zastrzega sobie prawo odwołania konkursu, przesunięcia terminu składania ofert i rozstrzygnięcia konkursu w całości lub na poszczególne zakresy świadczeń medycznych, bez podania przyczyny.

Dodatkowych informacji o konkursie udziela
Z-ca Dyrektora ds. Lecznictwa nr tel. 511 903 684
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE o II przetargu ustnym nieograniczonym (licytacji)

na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości miejskich o łącznej powierzchni 0,3755 ha, położonych w Siedlcach pomiędzy ulicami: Pułaskiego, Kilińskiego, Sienkiewicza i Floriańską, w obrębie 50, składających się z działek:

1. stanowiących własność Miasta Siedlce, wpisanych w księdze wieczystej SI1S/00109178/2, oznaczonych jako działki nr: 20/5 o powierzchni 0,0597 ha, 22/8 o powierzchni 0,0338 ha, 23/8 o powierzchni 0,0116 ha, 52/4 o powierzchni 0,0211 ha, 23/11 o powierzchni 0,0105 ha, 52/6 o powierzchni 0,0168 ha, 27/5 o powierzchni 0,0664 ha, 26/8 o powierzchni 0,0489 ha, 44/5 o powierzchni 0,0551 ha, 53/1 o powierzchni 0,0204 ha;
2. stanowiącej własność Miasta Siedlce, wpisanej w księdze wieczystej SI1S/00114451/8, oznaczonej jako działka nr 19/7 o powierzchni 0,0067 ha;
3. stanowiącej własność Miasta Siedlce, wpisanej w księdze wieczystej SI1S/00073972/6, oznaczonej jako działka nr 57/9 o powierzchni 0,0044 ha;
4. stanowiącej własność Miasta Siedlce na prawach powiatu, wpisanej w księdze wieczystej SI1S/00054027/8, oznaczonej jako działka nr 54/7 o powierzchni 0,0201 ha.

Cena wywoławcza – 4.000.000 zł brutto;

Cena zawiera podatek od towarów i usług obliczony według stawki 23%.

Wadium - 500.000 zł; Minimalne postąpienie - 40.000 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 w sali 144 w dniu 12 marca 2020 r. o godz. 10.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniędzmi w określonej wyżej wysokości** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 6 marca 2020 r. (data wpływu na konto).**

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu.

Ogłoszenie o przetargu oraz regulamin przetargu podlegają publikacji na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce Ogłoszenia i komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje oraz zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce.

Dodatkowe informacje na temat procedury przetargowej można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami pok. nr 126a, tel. 25 794 39 33, a w sprawie zagospodarowania przestrzennego w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa – tel. 25 794 37 72.

PREZYDENT MIASTA **Andrzej Sitnik**

128-1p

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

TANIA PŁYTA WARSTWOWA
605 557 534 /pp-6/

BETON Najlepszy w regionie !

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

SPRZEDAM

Sprzedaż żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /46-51/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Wyrób siatki ogrodzeniowej + słupki, Bielany, 509 973 029. /544-25/

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-51/

Żwir, piach, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. /6-50p-50/

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16, do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi, torfowej i ogrodowej, usługi koparką ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton kruszony, 606 960 207. /0134-49/

Drewno opałowe, 664 853 629. /115-6/

Sprzedam sklep spożywczy z wyposażeniem i towarem, Siedlce, ul. Cmentarna, tel. 606 182 857. /20200121152916-2/

Grube szczepy tanio, 694 929 296. /218-1/

Poroże jelenia 14-tak, tel. 505 512 926. /175-2/

Sprzedam silnik 7,5 kW i 1,5 kW, 25 641 13 11. /193-2/

Systemy ogrodzeniowe - kompleksowo, 697 888 892. /FRF432-102-103/

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego, ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Piec grzewczy 8 kW Defro, 506 609 715. /196-1/

Sprzedam maszyny szwalnicze, 604 938 924. /200-2/

Drewno kominkowe, opałowe, stemple, węgiel, wycinka drzew, rębak, 502 369 578. /0362-13/

Sprzedam drewniane skrzynki, 698 521 965. /219-1/

Ziemniaki, słoma, przewracarka, Zetor 7441. 887 601 559. /43-2/

Sprzedam olchę na pniu, telefon 606 406 541. /20200201120420-1/

ROLNICZE

F.U.H. Błoński SKUP ZBÓŻ Konsumpcyjnych i paszowych. Magazyn Niemojki 692 002 627. Magazyn Zbożowy Brodacze 500 616 606. /533-10/

Sprzedam otręby pszenne i kupię zboże, 505 550 755. /2300-12/

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. /2308-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2307-12/

Sprzedam gospodarstwo rolne 13 ha z budynkami, Budziska, gm. Latowicz, tel. 519 458 389 po 20. /20191227123820-10/

Kupię: siano, owies lub mieszankę, Kotuń, 604 789 199. /9-4/

Sprzedam sianokiszonkę, 25 641 16 33. /22-6/

Kupię: olchę, sosnę, dąb lub las, 600 627 699. /95/LOCH/2019-5/

Owies, pszenżyto po centrali, 602 131 586. /48-6/

Pszenżyto, 509 260 074. /57-12/

Sprzedam irgę, 662 875 618. /3457-4/

Sprzedam suchą słomę w belach, 500 szt., 503 070 630. /4-6/

Sprzedam pszenżyto i mieszankę, cena 65 zł, 609 001 596, Dybów. /39-1/

Kupię zboże paszowe - pszenicę mieszankę, 517 533 164. /0081-3/

Sprzedam ziemniaki, odmiana Irga, tel. 500 788 820. /20200115170055-3/

Kupię każde zboże. Może być gorszej jakości. Gotówka. 519 452 981. /pp-8-8/

Mielona kukurydza CCM big-bagi, 660 032 771. /20-8/

Sprzedam wapno granulowane magnezowe big-bag, tanio, tel. 692 213 306. /137-3/

Słoma kostka, 516 648 400. /159-6/

Sprzedam sianokiszonkę z traw polnych, owies, silos Michał 5 t, 505 063 412. /169-2/

Siano, słoma, 506 440 261. /170-2/

Sprzedam siano bele, 503 992 021. /23-2/

Sprzedam siano w belach, Niemojki, 724 401 501. /28-2/

Działka rolna 0,80 ha, Boroszków, gmina Skórzec, 504 300 469. /177-2/

Sprzedam siano, tel. 664 734 299. /181-3/

Sprzedam obornik spod niosek, tel. 608 668 316. /184-2/

Siano, słoma, 664 658 718. /194-1/

Słoma bele - dowóz, 515 519 023. /197-1/

Owies sprzedam 2 przyczepy, 60 zł/q, 604 113 904. /198-1/

Sprzedam żyto, mieszankę zbożową, Łochów, 600 627 699. /4/LOCH/2020-5/

Kiszonka dowóz, 664 853 629. /221-6/

Sprzedam siano, słomę z transportem, 501 601 942. /20200130231529-4/

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe
Zapewniamy transport do klienta i cięcie stali
STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

BETON najwyższa jakość
TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747
BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA
Siedlce, ul. Starzyńskiego 11
wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Ziemniaki jadalne Irga, Wineta, Nasiłów 13, 514 335 904. /205-1/

Sprzedam siano i słomę w belach, tel. 692 228 379. /206-4/

Sucha słoma, posiadam transport, tel. 509 506 339. /216-2/

Ziemniaki jadalne Catania i Wineta, Wiśniew, 500 240 483. /217-2/

Działka nr 356 Przesmyki 0,64 ha, 694 929 296. /218-1/

Zakupię mieszalnik i śrutownik pasz, 882 337 407. /fix-2/

Sprzedam słomę w belach, 693 278 295. /36-1/

Kopaczka, rębak, wialnia, 506 542 616. /38-2/

Pszenica jara 100 zł, Sokołów, 513 234 579. /42-1/

KUPIĘ GRUNTY ORNE, ŁĄKI, GM. MORDY, GM. PRZESMYKI, 511 896 875. /20200131185138-1/

Sadzonki truskawek Hanoye, ziemia ogrodowa, Białki k. Siedlec, 509 296 201. /210-3/

Sprzedam pszenicę, żyto, 604 635 105. /3480-1/

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE

MINIKOPARKA

POL-BRUK www.pol-bruk.net.pl
Siedlce, ul. Berdyczowska 15 (wjazd od ul. Brzeskiej), tel.: 667 988 678, 726 988 646
BETON POMPOGRUSZKA

KOSTKA BRUKOWA

EMPRO MARCIN RYTEL
08-124 Mokobody
Zaliwie-Piegawki 38
tel. 600 105 495
FOSFORAN AMONU
1620 zł
NPK 10-26-26
1580 zł brutto
ODSTRASZACZ NA DZIKI I SARNY
60 zł/hektar

Notowania z jarmarków

27.01.-31.01.2020 r.

Opr. Magdalena Netczuk-Dmowska

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
PSZENICA	zł/dt	80	80	75-80	85-90	80	75-80	80
ŻYTO	zł/dt	60	50	70	60	-	-	-
PSZENŻYTO	zł/dt	70	70	70	65	70	60-65	60
JĘCZMIEŃ	zł/dt	80	80	65-70	80-85	-	70-80	70
OWIES	zł/dt	60	55	65	65	70	60-65	60
MIESZ. ZBÓŻ	zł/dt	70	65	60	65-70	70	65-70	60-65
KUKURYDZA	zł/dt	80-90	90	70-80	80-90	-	80-85	-
ziemniaki	zł/kg	1,00	1,30	2,00	1,50-3,00	2,00	2,00-2,50	1,50-2,00
jaja	szt.	0,40-0,80	0,70-0,90	0,60-0,80	0,40-0,80	0,30-0,80	0,60-0,80	0,50-0,80

NAWOZY
azotowe i wieloskładnikowe
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
MATERIAŁ SIEWNY KUKURYDZY
Dekalb: DKC 3441, DKC 3595, DKC 3623
DKC 3969 - Nr 1 COBORU 2019!
Euralis: ES INVENTIVE, ES ZORION
P.H. TANK-GAS
08-300 Sokołów Podlaski ul.Świerkowa 2
tel.25 781 54 99; 606 665 891

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Wezmę w dzierżawę łąki, powiat węgrowski, 662 319 214. /3483-6/

Sprzedam pszenżyto, owies, sianokiszonkę, słomę owsianą, bele, okolice Węgrowa, 577 000 235. /3484-1/

Sprzedam żyto, siano, słomę, tel. 781 512 554. /3485-2/

Pszenżyto ozime 30 t, 728 389 555. /20200202200229-1/

Słoma, 604 302 907. /24250/A-6/

Owies bezłuskowy z pszenżytem jarym, 733 317 098. /2320-2/

Pszenżyto 30 t, 733 317 098. /2321-2/

Sianokiszonka bele, ziemniaki jadalne, 536 320 268. /30-1/

Ziemniaki Irga, siano bele, 25 641 24 87. /32-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /248-18/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /249-18/

Kupię ciągniki, ładowarki, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /254-6/

Ciągnik bez dokumentu do remontu, 667 769 708. /258-6/

T25, glebogryzarkę, 507 105 719. /259-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, tel. 882 337 407. /fix-11/

Przyczepę, 604 969 943. /0063-24/

Kupię każdy sprzęt rolniczy ciągnik, prasę, sortownik, ładowarkę teleskopową, każdy stan, 887 124 679. /24260/A-6/

Kombajn porzeczkowy nagroda, 518 138 014. /22-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Sprzedaż maszyn rolniczych zachodnich, Nasiłów 13, 729 648 570. /04373-15/

SZAMBIARKI BECZKOWOZY OCYNKOWANE, ZACHODNIE, 604 554 328. /MROZY/143-6/

Wywrotka, big-bagi, zbiorniki, beczki, folia, siatka, sznurek, transport maszyn, 604 969 943. /0063-24/

Ciągnik U902, siewnik Poznaniak, 787 416 460. /1-Z-4-4/

Transport maszyn rolniczych, 507 298 180. /120-6/

Prasa rolująca, 507 298 180. /120-6/

Linowy usuwacz obornika, stan bdb, 501 668 284. /3468-4/

3p 89 r., zbiornik na mleko 450 l, 505 758 968. /3472-6/

Dojarka, krajzega, talerzówka, 733 940 202. /142-10/

Sprzedam zgrabiarkę, przetrząsarkę i ładowacz Troll, 505 858 223. /18-3/

Rozsiewacz wapna, wywrotka, 504 355 793. /206-M-2/

Sadzarka, 506 440 261. /170-2/

Sprzedam kombajn 1986, tanio, 726 349 704. /28-2/

Władimirec zgrabiarka przewracarka, 605 238 057. /3478-3/

Sprzedam prasę Sipma rolującą i ciągnik New Holland TD5 105, 724 127 233. /20200126194646-2/

C-360, 511 604 603. /133-2/

Kombajn Anna Z-644, sadzarkę, obsypnik, sortownik ziemniaków, bronę talerzową, wał strunowy, 792 069 886. /20200127204135-1/

Transport lawety, 606 105 999. /0208-47/

T-25 91 r., rozrzutnik, opryskiwacz, wycinak, siewnik 4 m, zbierająca mała, 502 938 366. /179-2/

Duży wybór zachodnich ciągników Ursus, Zetor, 504 239 788. /188-6/

Sprzedam ciągnik T-25 z turem, 538 386 785. /195-1/

Sprzedam maszyny rolnicze, likwidacja gospodarstwa, 538 386 785. /195-1/

C-330, C-360, rozrzutnik, silnik do Zetora 7211, różne części do C-330, C-360, 515 519 023. /197-1/

Sprzedam C-330, 85 r., 1900 mth, oryginał, 508 238 539. /203-1/

Sprzedam ciągnik 3512, 94 r., 791 648 419. /fix-1/

Sprzedam talerzówkę 8-kę, dwa sezony używaną, cena do uzgodnienia, + 48 730 140 489. /204-2/

Zetor 4911 z turem, 514 335 904. /205-1/

Zetor 6045, 4x4, tylko 3500 mth, 507 523 776. /215-1/

Prasa Metal Fach, rok 2017, siatka sznurek rotor noże, 510 857 978. /215-1/

Sprzedam prasę Sipma, stan bdb, tel. 514 894 708. /223-2/

Siewnik Poznaniak, 787 416 460. /2-Z-4-4/

Rozrzutnik do obornika dwuosiowy, stan bdb, gm. Miedzna, tel. 25 791 97 80 po 20.00. /20200131172359-2/

Agregat talerzowy Ares 3.0, 508 219 759. /32-2/

Pługi dwójki, kopaczka, siewnik, Kos i lejek, przetrząsaczo-zagrabiarka, 511 732 501. /33-1/

Prasa kostkująca, pługi Z 224/2 agregat, pługi 3-skibowe 3, stan idealny, 604 908 324. /40-1/

Ciągnik John Deere, 604 635 105. /3481-1/

Ursus 902 agregat, 660 227 990. /3482-2/

Dojarka konwiowa zbiornik 1000 l, przetrząsarka 5,2 m, mieszalnik 1,2 t, 794 292 299. /3487-2/

Sprzedam ciągniki C-330, C-360, C-380, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /134-1/

Rozrzutnik dwuosiowy tur 360, 504 698 961. /135-1/

Prasa zwijająca Sipma Z-569/1, kombajn Bizon, 504 176 652. /21-2/

Rozrzutnik obornika, Ursus C-360, 661 774 594. /2317-2/

Claas Merkator, 604 104 335. /2318-2/

Claas Dominator 86, 604 104 335. /2319-2/

Siewnik do kukurydzy pięciorzędowy, 733 317 098. /2322-2/

Prasa kostka Fahr HD400, 513 923 221. /29-2/

Belarka Sipma 2010 r., zamki, siatka, stan bdb 25700 do negocjacji, zgrabiarka Samasz 4.2 m, 2014 r., bdb 8700 zł, kosiarka Samasz 185 cm, hydraulicznie składana 2900 zł, 507 705 275. /panoramix-2/

Ciągnik Massey Ferguson 255, 1988, 4100 MTH, kabina, stan bdb, 21.000, 602 753 096. /33-2/

Przedni tuz, opona 500x17; młynek z mieszalnikiem, 724 614 640. /35-2/

Przyczepa 6t, 693 850 037. /36-3/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Sprzedam byczki, cieliczki dwutygodniowe mięsne, mieszane, 789 464 285. /9-6/

Jałówki wysoko cielne sprzedam, 783 134 560 . /18-2/

Rzeźnia kupi bydło ze świadectwem weterynaryjnym do oboju z konieczności, 511 075 866, 662 396 670. /2313-10/

Sprzedam prosięta, 534 498 100. /3467-3/

Sprzedam cielaki kilkudniowe, 600 805 285. /CF-6/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, tel. 692 213 306. /137-3/

Sprzedam młodą krowę wysoko cielną, 517 809 166. /-2/

Cielaki, owies, pszenżyto, 730 112 328. /CF-2/

Kupię maciory, knury tuczniki, waga na miejscu, faktura, agencja, 513 922 966. /20200127174635-9/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /190-20/

Sprzedam krowę z cielakiem, 601 258 807. /208-2/

Sprzedam klacz zimnokrwistą 11-letnią źrebną 7 miesięcy, kasztanka, 692 113 306. /fix-1/

Skup bydła do uboju z konieczności. Odbiór padłych zwierząt, tel. 604 506 343, 604 511 485. /pp-51-51/

Sprzedam krowy mleczne, 517 959 053. /35-2/

Sprzedam dwie krowy na ocieleniu, 502 585 254. /41-2/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, 508 146 580. /3479-1/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Pieski z rodowodem rasy maltańczyk, pieski z własnej hodowli KRS 0000415443, 601 166 667. /3450-6/

Przygarnę lub kupię małego szczekliwego pieska, 698 680 638. /136-1/

Cane corso, 607 179 452. /34-2/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Wydzierżawię żwirownię Wasilew Szlachecki, działka 12/1, tel. 601 150 264. /172-2/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię mieszkanie, 537 293 780. /20200117103934-9/

Kupię działkę Stok Lacki, 693 694 369. /189-6/

Kupię działkę przy tasie Siedlce - Sokołów Podl. w miejscowości Chodów, Suchożebry, tel. 664 952 122. /20200126210154-2/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę lok. biurowo-usługowe centrum Siedlec, 20-35 m², 507 114 804. /7-6p-6/

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m² z parkingiem podziemnym, Starowiejska, 507 114 804. /7-6p-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /7-6p-6/

Wynajmę lokal po salonie optycznym, Siedlce, ul. Kilińskiego 26 m², 507 114 804. /7-6p-6/

Do wynajęcia lokal handlowy, Siedlce, Piłsudskiego, 887 669 375. /0076-4/

Do wynajęcia 550 m² magazyn, usługi z zapleczem biurowo-socjalnym Żelków Kol., ogrzewane 10 zł m², 602 614 665. /0141-6/

Do wynajęcia 2-pokojowe Nowy Świat, 604 517 881. /136-3/

Kawalerka 25 m², centrum, 501 761 710. /147-3/

Wynajmę 30 m², umeblowane, 508 546 002. /151-2/

Stancja tanio, Siedlce, tel. 644 66 83. /153-2/

Wynajmę lokal biurowy 20 m², centrum II piętro, 550 zł, 696 054 193. /0202-2/

Do wynajęcia w atrakcyjnej cenie:

Świeżo wyremontowane lokale o pow. 22 m² i 11 m² (możliwość połączenia) z parkingiem przy ul. Kazimierzowskiej, idealny na gabinet, biuro lub zakład usługowy,

oraz do wynajęcia lub sprzedaży

Nieruchomość zabudowaną budynkiem zlewni mleka w miejscowości Ruda Wolińska działka 281/4 o pow. 0,0809 ha.

Oferty należy składać **do 21.02.2020 r.** w Sekretariacie Spółdzielni lub nadesłać na adres:

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siedlcach, ul. Kazimierzowska 7, 08-110 Siedlce

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu:
695 188 870
lub **25 63 230 21** wew. **320**
w godzinach 7.00-15.00.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert. 80-3p

Wynajmę lokal usługowy o powierzchni 66,44 m², Siedlce, ul. Nowy Świat 4, tel. 509 200 295 40-6p

NAWOZY jacek
tel. 508 697 122
SALETRA · SALETRZAK · NPK ULTRA 8
MOCZNIK IMPORT GRUBA GRANULA
FOSFORAN ULTRA BLACK i inne
Materiał siewny kukurydzy
Tel. 508 697 063
PH Jacek · Główna 45 · 08-331 Sabnie
www.phjacek.pl · tel. (25) 787 41 82

Stefaniuk
tel. 602 753 096
www.pthstefaniuk.pl
WYNAJEM LOKALI w Łosicach
ul. Rynek 10 oraz Rynek 11
Lokale o pow. od 20 m² do max. 300 m².
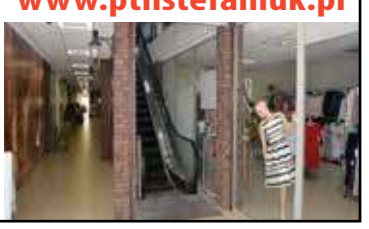

eprasa.pl 7eb9fa6454

STRUS 1991

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Tel.: (25) 740-99-98
Kom.: 500-151-041
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
Ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białołęka
Ul. Myśliborska 1
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Ul. Nocznickiego 29
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Wojewódzkiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 5 000 zł/m²

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 4 800 zł/m2

Murarska, Siedlce
DOMY JEDNORODZINNE

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 40m2

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2

Myśliborska, W-wa Białołęka
MIESZKANIA OD 37m2

Kawalerka do wynajęcia, 515 595 599. /158-2/

Lokal 150 m², ul. Kilińskiego na gabinety lekarskie lub inne, wynajmę lub sprzedam, 502 602 541. /10-2p-2/

Lokale usługowe - 180 m² Sokołowska 60A, 94 m² Kilińskiego, 114 m² Wyszyńskiego, 50 m² Cz. Krzyża, 504 102 544. /10-2p-2/

Wynajmę pokój 10 Lutego, 515 462 027. /168-3/

Kawalerka, Siedlce, 783 116 371. /20-2/

Wynajmę M-3, 508 257 344. /20200128083639-1/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biura, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-46/

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokoje, tel. 519 747 685. /178-2/

Wynajmę lokal wolno stojący 73 m², Siedlce, ul. Żuławska 5A, telefon 604 878 105. /186-1/

Wynajmę kawalerkę w centrum, tel. 731 651 951. /191-1/

Wynajmę lokal powierzchnia 160 m², Żabokliki, 502 554 691. /192-3/

Do wynajęcia lokal 1206 m², parter 617 m², piętro 589, Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128. /202-1/

Do wynajęcia lokal 25 m², I piętro Bohaterów Getta, 507 114 804. /12-6p-6/

Wynajmę lokal handlowy ok. 170 m², ścisłe centrum naprzeciwko galerii, tel. 508 131 512. /0352-6/

Lokale biurowe do wynajęcia tanio, tel. 508 131 512. /0352-6/

Stancja, Pułaskiego, 512 966 236. /212-3/

Dwupokojowe, 660 830 844. /230-1/

Pomieszczenie magazynowe z zapleczem, 600 709 230. /13-6p-6/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam dom jednorodzinny - letniskowy w 2021, 531 661 147. /39-6/

Szukam wykonawcy domu jednorodzinnego-letniskowego, 531 661 147. /39-6/

Dom Traugutta 650 000,- 602 100 090. /40-6/

Sprzedam posesję, 510 565 706. /204-M-6/

Dom, Siedlce, 600 855 609. /96-6/

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ
512-724-557

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE

BIURO SPRZEDAŻY: Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl
CICHY NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ CICHY INVEST

NOWE DOMY w Siedlcach przy ul. Obrońców Helu, tel. 512 128 104

Sprzedam działkę budowlaną
w samym centrum **Sokołowa Podlaskiego**.

100 m od Konkatedry, między ulicami Jana Pawła II i Szkolną, powierzchnia **1890 m²**. Wymiary 21 m x 90 m. 164 zł za m².

Tel. +48 736 776 631

Sprzedam działkę, przylegającą od północy do Sokołowa Podlaskiego

przy drodze krajowej, w odległości 200 m od granicy miasta. Powierzchnia 16 ha z możliwością podziału (numery 314/1 do 314/52). Cena 22 zł za m².

Tel. +48 736 776 631

Sprzedam działkę 4400 m², 695 324 017. /106-3/

Atrakcyjna działka budowlana Krynka Łukowska, 513 611 249. /13-3/

Działki rolno-budowlane Kolonia Żelków 3000 m² po 70 zł/m² z mediami, tel. 603 067 925. /135-6/

Sprzedam 1,5 ha z budynkami, tel. 885 468 828. /211-1/

Mieszkanie 60 m², bardzo ładne, Roskosz, 602 856 436. /139-6/

Sprzedam 38 m², 3 piętro, tel. 602 748 845. /143-6/

Działka budowlana 1850 m², 35 m szeroka, wszystkie media Żabokliki, 606 382 670. /0206-6/

Węgrów dom garaż działka 2100 m², telefon 662 305 253. /3486-3/

Posesja 16 arów, Zbuczyn oraz 3 działki tel. 507 049 980, dobra lokalizacja. /20200127200515-1/

Sprzedam działkę 10 000 m², w pełni uzbrojoną, Podnieśno, przy trasie Siedlce - Sokołów, 600 417 641. /180-6/

Dom 162 m², Nowe Opole, tel. 508 074 019. /11-1p-1/

BUDOMATEX
08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879, www.budomatex.pl
nowe mieszkania w Siedlcach

Działka 0,47 ha Pruszyn koło Siedlec, tel. 535 245 455. /11-1p-1/

2-pokojowe, Nowy Świat, 668 192 188. /20200130162549-1/

Sprzedam działkę 2000 m², ogrodzoną, media, Golice, tel. 600 896 651. /213-3/

Sprzedam działki budowlane w Zbuczynie, tel. 784 726 277. /220-2/

56 m² + garaż, 662 941 128. /222-1/

Dom 200 m² na działce 965 m² w Siedlcach, ul. Ogrodowa, tel. 606 262 688. /20200131132349-1/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk 0,25 ha, 515 965 064. /226-2/

Dwupokojowe, 505 958 808. /230-1/

NAUKA

Niemiecki, 530 218 823. /2244-12/

Matematyka, 797 597 197. /2441-10/

Matematyka, fizyka, chemia, 514 641 510. /76-6/

Angielski, 505 402 553. /110-6/

Matematyk, fizyka, 608 675 495. /154-6/

Polski, 600 032 374. /167-6/

TOWARZYSKIE

Mistrzyni anala i więcej, kom. 664 808 238. /2483-6/

Atrakcyjne zapraszają, Siedlce, 511 537 043. /14-12/

Piękna 24-latka gorąca jak lawa, słodka jak miód zaprasza na miłość, pieszczoty rozmowę i... blond niunia do sexu. Słodziutki kociak Sokołów Podl. 690 201 455. /panoramix-2/

Chwile zapomnienia prywatnie, Siedlce, 578 553 170. /2196-1/

Poznam dziewczynę, kobietę na dłużej do dyskretnego seksukładu z okolic: Sokołowa Podlaskiego, Siemiatycz, Drohiczyna, Łosic, Sarnak, SMS 512 308 235, dyskretnie. /panoramix-2/

RÓŻNE

Trudne kredyty firmowe, 696 356 514. /04800-6/

Komar GROUP

POSZUKUJEMY DOSTAWCÓW PIECZAREK Nawiążemy stałą całoroczną współpracę z dostawcami pieczarki białej. Atrakcyjne ceny, szybka płatność. Komar Group Kownaciska 5 08-125 Suchożebry - 884 808 051. /20200109092946-4/

Kupię stare etykiety piwne, butelki, podstawki, 695 430 368. /224-15/

Pożyczki do 2000 zł, minimum formalności, InkasoCity, tel. 792 307 229. /20200131092633-4/

KREDYTY
- GOTÓWKOWE
- POŻYCZKI POZABANKOWE
- CHWILÓWKI
- KREDYTY DLA FIRM

Siedlce, ul. Armii Krajowej 11, tel. 500 065 784

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /21-65/

Ginekolog pełna pomoc, 515 603 450. /2114-56/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, 600 270 665. /0138-6/

Tapicerskie, 511 389 424. /225-6/

AGD naprawa: pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /228-1/

USŁUGI Okolicznościowe

„U ANNY" Siedlce, ul. Garwolińska 83 tel. 25 643 44 90, kom. 609 620 315 www.weselasiedlce.pl

catering okolicznościowy

wesela, wieczorki taneczne

przyjęcia okolicznościowe, bankiety, imprezy dla firm, chrzciny, komunie

SALA ZABAW MALUCH SIEDLCE, ul. Jagiełły 27 tel. 789 302 765 www.salamaluch.pl

- chrzciny
- komunie
- imprezy rodzinne

RESTAURACJA Hotel Garden

Siedlce, ul. Kilińskiego 38

recepcja@hotelgarden.com.pl

tel. 25 828 42 50, 601 090 679

ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

WESELA 2021

wolne terminy

tel. 606 436 673, 504 435 010

POSADZKI

betonowe agregatem

• kompleksowe usługi budowlane • remonty • modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Balustrady, poręcze, daszki ze stali nierdzewnej, 504 091 508. /19-51/

Układanie kostki brukowej, podwórka, opaski, kostka wokół grobów, 519 878 583. /0029-6/

Usługi brukarskie, podwórka, place, parkingi, 608 636 246. /0029-6/

Tynki maszynowe Siedlce, Sokołów, Węgrów, Łosice, Garwolin, Mińsk, 664 808 899. /31-6/

Budowa domów, 518 317 411. /54-6/

Pokrycia dachowe, podbitki, 507 034 739. /63-4/

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. /0065-12/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Tynki agregatem, 695 995 330. /2310-24/

Usługi brukarskie, 509 938 055. /20200112195009-8/

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908. /89-6/

Gipsowanie, malowanie, panele, 513 684 610. /95-6/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0133-49/

Układanie schodów, tarasy z kostki brukowej, 508 280 959. /111-4/

Docieplanie budynków akryl, malowanie, mycie, 515 833 708. /112-20/

Domy, elewacje, docieplenia, ogrodzenia, tartak obwoźny, szybko i solidnie, tel. 510 665 725. /20200119201820-3/

Projekty domów 35 m², 666 096 888. /20200121161207-8/

Cyklinowanie bezpyłowe, 606 229 645. /146-4/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /148-6/

Elewacje, malowanie dachów, murowanie, podbitki, 727 939 819. /160-2/

Remonty, wykończenia, szpachlowanie, malowanie, panele, glazura, płyta g/k, 606 836 485. /161-4/

Drobne remonty, 730 902 233. /165-6/

Sprzedam humus, torf ph 5,5-6,0 (lekkie zakwaszenie), gruz tłuczony z transportem lub bez, Garwolin, 501 039 303. /20200124145242-5/

Tynki agregatem, 605 177 810. /3476-26/

Solidnie glazura, terakota, inne, 504 227 897. /174-6/

Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, panele, 720 756 522. /176-4/

Cyklinowanie, glazura, terakota, gipsowanie, wykończeniówka, 506 374 135. /185-4/

Ocieplanie i adaptacja poddaszy, glazura, malowanie, szpachlowanie, 535 290 877. /187-6/

Katarzyna Rola-Czerwińska - specjalista psychiatra

Siedlce	„PANMED", ul. Błonie 8, tel. 25 632 32 22
Sokołów	NZOZ OMEGA, ul. Węgrowska 5A tel. 25 787 29 57
Węgrów	ul. Mickiewicza 6 lok. 14, tel. 606 815 849

Wizyty domowe, tel. 606 815 849

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-26/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-37-37/

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV DVB-T Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /1860-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-97/

Bramy, ogrodzenia, automaty do bram, spawanie konstrukcji stalowych, tel. 660 675 134. /04797-6/

Sprzątanie domów, prasowanie, 578 614 997. /13-6/

Busem towarowo-osobowym, 602 881 562. /0015-50/

Wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /0063-24/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /0073-12/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /0133-49/

CHRZCINY
ROCZNICE
UROCZYSTOŚCI OKOLICZNOŚCIOWE
duży parking
Sala „Olimpia" Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

DJ, wodzirej wesela, 501 264 948. /6-6/

DJ Martin oprawa muzyczna imprez, pierwszy taniec w chmurach, 695 259 922. /132-26/

USŁUGI Budowlane

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Tapety natryskowe, 604 859 803. /2288-32/

Krycie dachów, więźba, 511 129 663. /2341-16/

Szpachlowanie, malowanie, docieplenia, 600 705 498. /2398-10/

Glazura, terakota, 575 033 450. /176-4/

Docieplanie budynków, malowanie, szpachlowanie, 515 833 708. /2440-8/

Hydraulika, 608 187 880. /6-51/

Sprzątanie, prasowanie - rzetelnie, uczciwie, 578 614 997. /13-6/

Hydrauliczne, 694 199 231. /16-6/

Medyczna Szkoła Policealna im. prof. Zbigniewa Religi w Siedlcach

ogłasza

NABÓR

na semestr wiosenny na następujące kierunki kształcenia:

- **opiekun medyczny**
- **protetyk słuchu**
- **opiekunka dziecięca**
- **technik sterylizacji medycznej**

Osoby nieposiadające wykształcenia średniego zapraszamy na kwalifikacyjny kurs w zawodzie opiekun medyczny. Nauka bezpłatna. Brak ograniczeń wiekowych.

Możliwość udziału w projekcie unijnym z wynagrodzeniem 2000 zł.

ul. Młynarska 17, 08-110 Siedlce, tel. 25 644 78 17, www.ckziu.siedlce.pl

Nie masz wykształcenia średniego, a chcesz zostać opiekunem medycznym?

Zapraszamy na bezpłatny kwalifikacyjny kurs zawodowy – zdobądź uprawnienia w jeden rok – **zapisy tel. 798 770 017**

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Siedlcach „Medyk", ul. Młynarska 17, 08-110 Siedlce, tel. 25 644 78 17

epraca.pl/7ob9fa6454

Szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, tanio, solidnie, 536 268 333. /199-2/

Szpachlowanie, malowanie, tanio, VAT, 601 534 093, 25 632 56 11. /201-1/

Usługi remontowo-budowlane, solidnie. Oferujemy: malowanie, gipsowanie, ścianki działowe, murowanie, zabudowy gips-karton, podłogi, tynki, mozaikowe i akrylowe, tel. 662 197 279. /209-1/

Balustrady, ogrodzenia, tralki do balustrad, 504 337 333. /37-10/

Rynny ciągnione, 693 263 172, www.dachfalc.pl. /20200201100753-8/

Remontowo-budowlane, kompleksowo, 883 993 666. /24247/A-1/

PRACA

Do Zakładu Krawieckiego w Sulejówku zatrudnię prasowaczy i szwaczki, 509 834 121. /20190628135054-20/

Zatrudnię krawcowe, wszelkie informacje pod numerem 691 574 353. /2465-17/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 506 166 007. /0031-10/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek z okolic Sokołowa Podlaskiego. Zapewniamy dojazd, 516 122 637. /5-24/

Praca na fermie drobiu w Pieńkach, tel. 602 552 238. /20200112171603-4/

Przyjmę do pracy Stacja Paliw Orlen Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38. /128-6/

Przyjmę do zbioru pieczarek, 669 981 307. /18V-6/

Zatrudnię krawcowe/szwaczki, tel. 512 100 138, Siedlce! /20200113123300-3/

POLFER

PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08-200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO:
ASYSTENT SZEFA PRODUKCJI

Praca na I zmianę

Wymagane kwalifikacje:
- wykształcenie techniczne
- znajomość zagadnień, związanych z produkcją
- znajomość obsługi pakietu OFFICE
- znajomość j. angielskiego w stopniu pozwalającym na komunikację oraz czytanie dokumentacji technicznej mile widziana

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail: **praca@polfer.com.pl** lub w dziale kadr. 36 – 1

POLFER

PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
Woźniki 25, 08-200 Łosice
ZATRUDNI NA STANOWISKO:
OPERATOR MASZYN - USTAWIACZ

Praca na trzy zmiany

Wymagane kwalifikacje:
- wykształcenie średnie techniczne (profil mechatronika informatyka lub mechaniczny)
- umiejętność czytania rysunku technicznego
- znajomość zagadnień, związanych z obsługą maszyn
- znajomość j. angielskiego w stopniu pozwalającym na komunikację oraz czytanie dokumentacji technicznej mile widziana

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV wraz z listem motywacyjnym na adres e-mail: **praca@polfer.com.pl** lub w dziale kadr.

Zastrzegamy sobie prawo do skontaktowania się z wybranymi kandydatami. Nadesłanych ofert nie zwracamy.

PWiK Sp. z o.o. w Siedlcach

ul. Leśna 8, 08-110 Siedlce
zatrudni pracownika na stanowiska:
ELEKTRYK

Wymagania minimalne:
- Średnie wykształcenie technik elektryk lub pokrewne
- Uprawnienia eksploatacyjne I Grupy energetycznej w zakresie obsługi, konserwacji, remontów dla urządzeń i instalacji sieci o napięciu do 1 kV
- Prawo jazdy kat. B
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym, również weekendy i dni świąteczne
- Dyspozycyjność i brak przeciwskazań do pracy na wysokości

Dodatkowym atutem będą: uprawnienia jw. do 20 kV, pomiary elektryczne do 1 kV, zespoły prądotwórcze do 250 kW.

CV prosimy przesyłać pocztą na adres e-mail **sekretariat@pwik.siedlce.pl** lub złożyć w siedzibie Spółki. Kontakt **25 640 27 81**

FIRMA POLFER

PODZESPOŁY INDUKCYJNE S.A.
POSZUKUJE PRACOWNIKA DO DZIAŁU SPRZEDAŻY

Stanowisko:
Referent ds. sprzedaży

Od kandydatów oczekujemy:
- wykształcenia minimum średniego;
- znajomości obsługi komputera (pakiet MS Office);
- bardzo dobrej znajomości języka angielskiego w mowie i piśmie;
- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku;
- szybkie przyswajanie nowej wiedzy i umiejętności;
- dyspozycyjność;
- komunikatywność i zdolności interpersonalne;
- wysoka kultura osobista;
- umiejętność organizacji pracy własnej, samodzielność w realizacji powierzonych zadań;
- mile widziana znajomość branży elektronicznej;

Oferujemy:
- stabilne zatrudnienie w renomowanej i dynamicznie rozwijającej się firmie;
- motywacyjny system wynagradzania;
- możliwość rozwoju zawodowego i podnoszenia kwalifikacji;

Osoby zainteresowane prosimy o złożenie CV wraz z listem motywacyjnym w dziale kadr lub na adres e-mail: **praca@polfer.com.pl** do **21.02.2020**. 31 – 2

AMS CHRÓŚCICKI

AUTORYZOWANY DEALER RENAULT I DACIA
zatrudni

HANDLOWCA

mile widziane doświadczenie i znajomość branży motoryzacyjnej

Jesteś zainteresowany/a?
ZADZWOŃ - 604 199 199
AMS CHRÓŚCICKI
Siedlce, ul. Brzeska 178

MEBLOMASTER

ogłasza nabór kandydatów na stanowiska:
Technolog-konstruktor

Zakres obowiązków:
- projektowanie mebli, opracowanie dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej, programowanie obrabiarek CNC

Wymagania:
- dobra znajomość programów: AUTODESK INVENTOR, WOODWORK CAM FOR INVENTOR, AUTOCAD 3D/LT, COREL DRAW lub ADOBE ILLUSTRATOR,
- bardzo dobra znajomość branży meblowej (okucia i materiały)
- znajomość technologii produkcji mebli
- doświadczenie w fizycznym opracowywaniu prototypów/wzorców
- znajomość zagadnień programowania obrabiarek CNC 2,5/3 OSI (PROGRAMY BIESSE WORKS, BSOLID, WOODWOP)
- wykształcenie wyższe techniczne (mile widziany kierunek technologia drewna)

Oferujemy:
- umowa na pełny etat,
- atrakcyjne wynagrodzenie 5000 netto

CV na e-mail: **meblomaster@meblomaster.pl**

Wokas

Made in Nature

ogłasza nabór na stanowisko

Specjalista ds. badań i rozwoju

Siedziba pracodawcy i miejsce pracy:
08-200 Łosice, ul. Błonie 5a, woj. mazowieckie

Wymagania formalne:
- wykształcenie wyższe (biologia, chemia, rolnictwo lub pokrewne)
- mile widziane doświadczenie w pracy w dziale badań i rozwoju
- prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność i gotowość do odbywania podróży służbowych
- biegła znajomość obsługi komputera (Windows, MS Office)
- znajomość języka angielskiego w stopniu dobrym
- dodatkowy atutem będzie praktyczne doświadczenie w badaniach laboratoryjnych gleb, nawozów itp.

Oczekiwania interpersonalne:
- samodzielność w planowaniu i działaniu
- doskonała organizacja pracy
- umiejętność łatwego nawiązywania kontaktów
- ukierunkowanie na realizację zadań i osiąganie celów
- wysoka kultura osobista

Główne zadania:
- prowadzenie i koordynacja projektów, związanych z tworzeniem nowych produktów i rozwojem istniejących (podłoża, nawozy itp.)
- opracowywanie nowych receptur produktów w oparciu o najnowsze technologie
- prowadzenie monitoringu w zakresie pozyskiwania zewnętrznych środków finansowania na projekty badawczo-rozwojowe
- opracowywanie i weryfikacja merytoryczna opisów produktowych, materiałów marketingowych
- organizacja i realizacja testów produkcyjnych oraz praca nad poprawą efektywności procesu testowania
- monitoring rynku dotyczący rozwoju nowych produktów branży ogrodniczej, nawozowej i pieczarkarskiej
- prowadzenie badań parametrów fizyko-chemicznych próbek surowców oraz produktów
- analiza i tworzenie bazy danych naukowych

Oferujemy:
- zatrudnienie w spółce o silnej i stabilnej pozycji na rynku
- umowa o pracę
- atrakcyjne warunki zatrudnienia

Zgłoszenia zawierające CV prosimy o przesyłanie **do 28.02.2020** e-mailowo na adres: **joanna.gorniak@wokas.pl**

W dokumentach aplikacyjnych prosimy o dopisanie następującej klauzuli: *Niniejszym wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, podanych w niniejszym CV przez WOKAS Spółka Akcyjna z siedzibą w Łosicach, adres: ul. Błonie 5a, 08-200 Łosice, łącznie z wizerunkiem, w celu wykorzystania w procesie rekrutacji na stanowisko Specjalista ds. badań i rozwoju. Jednocześnie oświadczam, iż wyrażam zgodę na wykorzystanie niniejszego CV dla potrzeb dalszych etapów rekrutacji i innych rekrutacji prowadzonych w przyszłości przez Spółkę.*
Spółka informuje, że „INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZETWARZANIA DANYCH KANDYDATÓW DO PRACY" - klauzula informacyjna, w związku z obowiązkiem wynikającym z art. 13 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (RODO), znajduje się na stronie internetowej Spółki pod adresem: **wokas@wokas.pl**
O terminie i miejscu rozmowy kwalifikacyjnej kandydaci spełniający wymogi formalne zostaną poinformowani telefonicznie lub e-mailowo.

BUDOMATEX

zatrudni
ZARZĄDCĘ NIERUCHOMOŚCI

CV z listem motywacyjnym należy składać osobiście w siedzibie firmy:
ul. Sokołowska 60A, 08-110 Siedlce

BUDOMATEX

zatrudni
KIEROWNIKA BUDOWY

CV z listem motywacyjnym należy składać osobiście w siedzibie firmy:
ul. Sokołowska 60A, 08-110 Siedlce

Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach
ogłasza nabór do pracy na stanowisko
GŁÓWNY KSIĘGOWY

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej **www.siedlce-straz.pl** w zakładce **Nabór** do pracy w PSP oraz na tablicy ogłoszeń w Komendzie Miejskiej PSP w Siedlcach, ul. Czerwonego Krzyża 45 oraz pod numerem telefonu **025 644 24 13**.

PEC Serwis Sp. z o.o.

Spółka specjalizująca się w wykonywaniu sieci i węzłów ciepłowniczych poszukuje osób na stanowiska:

Inżynier - Kierownik Budowy – roboty sanitarne

Miejsce pracy: Warszawa, Siedlce

Opis stanowiska:
- Nadzór nad prawidłowym przebiegiem prac zgodnie z kontraktem
- Koordynowanie robót, wykonywanych przez podwykonawców
- Kontrola jakości wykonanych prac oraz ich odbiór
- Prowadzenie dokumentacji
- Organizacja i nadzorowanie prac podległych pracowników

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe Inżynieria Środowiska
- Uprawnienia budowlane – dobrze widziane
- Umiejętność pracy w zespole
- Prawo jazdy kat. B

Oferujemy:
- Stabilność zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę
- Atrakcyjny system wynagrodzeń
- Bogaty pakiet socjalny

Monter instalacji grzewczych, spawacz

Miejsce pracy: Warszawa, Siedlce

Wymagania
- Doświadczenie w branży
- Umiejętność pracy w zespole
- Prawo jazdy kat. B

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: **pecserwis@pecserwis.pl**

Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach zgodnie z ustawą z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (t.j. DzU z 2018 r., poz. 1000).*
Jednocześnie wyrażam zgodę na przetwarzanie przez ogłoszeniodawcę moich danych osobowych na potrzeby przyszłych rekrutacji. Informujemy, że Administratorem danych jest PEC Serwis Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach przy ul. Starzyńskiego 7. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Foldruk MEDIA

DOŁĄCZ DO ZESPOŁU FOLDRUK MEDIA!

Czekamy na:
GRAFIKA KOMPUTEROWEGO

Wymagania:
- bardzo dobra znajomość programów z rodziny Adobe (Photoshop, Illustrator, InDesign) oraz CorelDraw
- portfolio

Dodatkowym atutem będzie:
- znajomość fotografii

Zapewniamy:
- atrakcyjne wynagrodzenie
- zatrudnienie na umowę o pracę
- pakiet ubezpieczeń

Jeśli **to jesteś TY**, wyślij CV na
praca@foldruk.media.pl
w tytule: „Grafik"
www.foldruk.media.pl

Foldruk MEDIA

DOŁĄCZ DO ZESPOŁU FOLDRUK MEDIA!

Czekamy na:
DRUKARZA CYFROWEGO - GRAFIKA

Wymagania:
- podstawowa znajomość programów z rodziny Adobe oraz CorelDraw
- podstawy DTP (przygotowanie plików do druku)

Dodatkowym atutem będzie:
- doświadczenie w pracy na maszynach druku cyfrowego

Zapewniamy:
- atrakcyjne wynagrodzenie
- zatrudnienie na umowę o pracę
- pakiet ubezpieczeń

Jeśli **to jesteś TY**, wyślij CV na
praca@foldruk.media.pl
w tytule: „Drukarz cyfrowy"
www.foldruk.media.pl

MEBLOMASTER®

zatrudni osobę na stanowisko:

Pracownik Biurowy
język niemiecki

Opis stanowiska:
• Archiwizacja i analiza dokumentacji od kontrahentów • Nadzór nad zasobami informatycznymi, dotyczącymi śledzenia postępów realizowanych projektów • Współpraca z Działem Badań i Kontroli Klientów • Wsparcie osób w Dziale Sprzedaży w zakresie bieżącej pracy z dokumentami • Osoba na tym stanowisku raportuje do Opiekuna ds. Kluczowych Klientów

Wymagania:
• Bardzo dobra znajomość języka niemieckiego • Wzorowa dobra organizacja pracy • Znajomość MS Office

Pracodawca oferuje:
• Atrakcyjne wynagrodzenie • Umowę o pracę • Stabilną pracę w dynamicznie rozwijającej się Firmie • Możliwość rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na e-mail: **meblomaster@meblomaster.pl.**

MEBLOMASTER®

zatrudni osobę na stanowisko:

INŻYNIER OBSŁUGI LINII AUTOMATYCZNYCH

Opis stanowiska:
• Obsługa najnowszej generacji automatycznej linii produkcyjnej do okleinowania, wiercenia i rozkroju elementów meblowych • Programowanie i obsługa linii • Nadzór nad prawidłową organizacją pracy zespołu pracowników linii • Pilnowanie i przestrzeganie terminów konserwacji i utrzymywanie linii w dobrym stanie technicznym • Stosowanie zasad samokontroli, procedur i instrukcji jakościowych i stanowiskowych • Osiąganie założonych celów wydajnościowych i ilościowych, wyrażonych wskaźnikiem OEE • Zgłaszanie i konsekwentne wdrażanie propozycji ulepszeń w organizacji pracy

Wymagania:
• Wykształcenie wyższe • Umiejętność pracy w zespole • Zrozumienie specyfiki pracy w zakładzie produkcyjnym oraz zagadnień, związanych z bezpieczeństwem • Praca w systemie trzyzmianowym

Oferujemy:
• Szkolenia z zakresu obsługi linii • Bardzo atrakcyjne wynagrodzenie oraz premię, zależną od osiąganych wyników • Pracę w środowisku najnowszej generacji maszyn oraz efektywnego procesu • Przyjazne środowisko, wsparcie ze strony Przełożonych • Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na e-mail: **meblomaster@meblomaster.pl**

MOSTOSTAL RUSZTOWANIA SZALUNKI
ALTRAD

ALTRAD - Mostostal Spółka z o.o. z siedzibą w Siedlcach, producent szalunków i rusztowań, wchodzący w skład międzynarodowej Grupy ALTRAD, poszukuje do swojego zespołu pracownika na stanowisko:

Specjalista ds. BHP

Wymagania:
- wykształcenie zgodne z Rozporządzeniem Rady Ministrów z 2 września 1997 r. w sprawie służby bezpieczeństwa i higieny pracy
- doświadczenie na stanowisku pracownika służby BHP w zakładzie produkcyjnym
- bardzo dobra znajomość przepisów BHP
- samodzielność, odpowiedzialność, komunikatywność, dobra organizacja pracy
- prawo jazdy kat. B

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego **do 22.02.2020 r.** na adres: e-mail: **m.baran@altrad-mostostal.pl**

Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby realizacji aktualnej i przyszłych rekrutacji w spółce ALTRAD – Mostostal Sp. z o. o. zgodnie z Ustawą z 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 1997 r. nr 133 poz. 883, ze zm.).*

ssf
sikorski supreme furniture

Doliwo 30, 08-140 Mordy
poszukuje pracowników na stanowiska:

samodzielny opiekun projektu

Wymagania:
- umiejętność kompleksowego poprowadzenia projektu mebli nietypowych
- dobry kontakt z Klientem
- biegła obsługa jednego z programów do projektowania

Oferujemy:
- prowizyjny system wynagradzania, uzależniony od wyników
- bardzo ciekawe zlecenia / również za granicą
- elastyczne warunki pracy w młodym zespole i miłej atmosferze

CV: biuro@ssf.pl, kontakt: 733 001 013

montażysta meblowy

Wymagania:
- doświadczenie
- umiejętność organizacji pracy
- wysoka higiena i kultura pracy

CV: biuro@ssf.pl, kontakt: 608 350 111

Firma AGROCOMPLEX Sp.z o.o. w Morszkowie zatrudni pracownika produkcyjno-magazynowego, 514 430 399. /12-4/

Zatrudnię operatora ładowarki, koparki, 606 960 207. /0134-6/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, 606 960 207. /0134-6/

Zatrudnię mężczyznę do pracy na traktorze oraz do obsługi maszyn i urządzeń w pieczarkarni, 508 189 323. /20200117144517-3/

Zaopiekuję się osobą starszą lub dzieckiem referencje, 506 280 865. /138-2/

Piekarnia w Krześlinie zatrudni kierowcę kat. B, 692 429 736, 908 415 922. /20200122142553-3/

Pieczarkarnia pod Mordami zatrudni kobiety do zbioru, tel. 508 955 046. /20200123123933-3/

Poszukuję osoby operatywnej, komunikatywnej, ambitnej na stanowisko pomocnika technologa w pieczarkarni w Sosenkach-Jajkach. Możliwość przyuczenia. Wymagane prawo jazdy kategorii B, tel. 602 608 996. /20200123144908-3/

Zatrudnię do pracy przy montażu maszyn rolniczych, tel. 604 059 159, 608 058 156. /150-3/

Zatrudnię handlowca lub sprzedawcę w branży motoryzacyjnej, tel. 506 379 032. /0201-2/

Zatrudnię cukiernika, umowa o pracę, dobre warunki, tel. 508 423 940. /0204-3/

Zatrudnię pracownika do chlewni, 503 034 634. /19-2/

Zatrudnimy panie do zbioru pieczarek w nowoczesnej pieczarkarni w Hołowczycach. Zapewniamy dojazd, atrakcyjne wynagrodzenie, wolne niedziele, 511 502 157. /22-5/

Firma zatrudni elektronika do montażu oraz elektryka, atrakcyjne wynagrodzenie, 608 067 671. /20200127090650-4/

Lakiernik samochodowy, pomocnik lakiernika, mechanik samochodowy, blacharz, 793 733 588. /20200128083258-2/

Zatrudnię do sprzątania klatek schodowych, Siedlce, 517 618 531. /0259-1/

Zatrudnię pracownika do pieczarkarni w Żukowie, gm. Mokobody, 508 271 633. /227-2/

Zatrudnię w gospodarstwie ok. Siedlec, tel. 503 130 446. /229-1/

Zatrudnię kierowcę C+E Polska - Anglia, firanka, + 48 604 107 082. /0375-2/

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 83

Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS, a następnie jego treść. Całość powinna wyglądać tak: *TS.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.*

2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz wiadomość** o treści: *Dziekujemy za przyslanie tresci ogloszenia. Tygodnik Siedlecki*

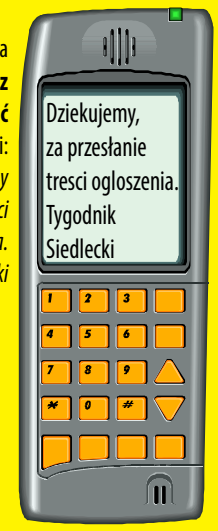

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS":

Motoryzacyjne ogólne - **MO**, Motoryzacyjne kupię - **MK**, Motoryzacyjne sprzedam - **MS**, Motoryzacyjne usługi - **MU**, Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**, Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**, Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**, Lokale nieruchomości kupię - **LK**, Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**, Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**, Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**, Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**, Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**, Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = **23.37 zł**
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Informacja o wolnych miejscach pracy

Sprzątaczka - wykształcenie bez znaczenia, sprzątanie budynku biurowo-usługowego (biuro, korytarze i klatki schodowe). Kontakt: tel. 609 654 309

Sprzedawca - wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, doświadczenie w handlu mile widziane. Kontakt: tel. 510 108 365 od 10.00 do 14.00.

Robotnik budowlany - wykształcenie bez znaczenia. Mile widziane badania wysokościowe lub gotowość do ich wyrobienia (praca na wys. pow. 3 m). Prawo jazdy kat. B. Kontakt tel.: 501 062 044.

Magazynier - wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, staż pracy nie jest wymagany, prawo jazdy kat. B. Stanowisko dla osoby z orzeczonym stopniem niepełnosprawności. Kontakt tel. 504 178 928 od 8.00 do 14.00.

Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej - wykształcenie wyższe kierunkowe. Staż pracy mile widziany. Kontakt: tel. 600 914 647.

Robotnik budowlany - wykształcenie bez znaczenia. Prawo jazdy kat. B. Pomocnicze prace remontowo-budowlane. Kontakt: tel. 661 704 722.

Pielęgniarka - wykształcenie min. średnie zawodowe kierunkowe, mile widziany staż pracy - najchętniej roczny. Kurs kwalifikacyjny z pielęgniarstwa środowiskowo - rodzinnego lub zachowawczego lub opieki długoterminowej. Kurs EKG, kurs wypisywania recept. Możliwość zdobycia tych kwalifikacji w trakcie zatrudnienia. Kontakt: tel. 606 316 277 od 8.00 do 16.00.

Sprzedawca internetowy - wykształcenie min. średnie. Mile widziany staż pracy, obsługa komputera, sprawna obsługa portali internetowych. Kontakt: e-mail. biuro@c-m-s.pl.

Wszystkie oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach są dostępne na stronie www.siedlce.praca.gov.pl w zakładce Oferty pracy

Pobierałeś w poprzednim roku świadczenie z ZUS? Urząd przyśle ci PIT

Jeżeli w poprzednim roku ZUS wypłacił ci świadczenie, to najpóźniej w ostatnim tygodniu lutego otrzymasz PIT. Zakład przekaże także informację do właściwego Urzędu Skarbowego.

Ruszyła wysyłka formularzy PIT dla świadczeniobiorców ZUS. W regionie siedleckim (wschodnia część województwa) list z ZUS otrzyma łącznie ponad 117 tys. osób. Korespondencja jest adresowana najczęściej do emerytów i rencistów, ale formularze trafią również np. do osób, które w ubiegłym roku pobierały zasiłki chorobowe, macierzyńskie czy opiekuńcze. Wysyłka będzie realizowana w kilku turach, ale wszystkie listy dotrą do adresatów jeszcze przed 1 marca.

PIT-40A, PIT-11A czy PIT-11?

Roczne obliczenie podatku na formularzu PIT-40A dostaną świadczeniobiorcy, którzy przynajmniej w grudniu pobierali: emeryturę, rentę, świadczenie przedemerytalne, zasiłek przedemerytalny, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne lub rentę socjalną i nadal to świadczenie uzyskują.

Do części adresatów wysłano druk PIT-11A. Jest to informacja o dochodach, dotycząca osób, które pobierały inne niż wymienione powyżej świadczenia z ZUS (zasiłki chorobowe, macierzyńskie) oraz tych, które w momencie rozliczania podatku nie są już świadczeniobiorcami ZUS. Deklarację otrzymają również m.in. osoby, które złożyły w ZUS oświadczenie o zamiarze wspólnego rozliczania dochodów z małżonkiem, albo też złożyły wniosek o obliczanie i pobieranie zaliczki na podatek wg wyższej skali podatkowej, czy wniosek o niesporządzaniu rocznego obliczenia podatku na PIT-40A.

PIT-11 otrzymają z kolei osoby, które pobrały w ubiegłym roku świadczenie należne po osobie zmarłej lub alimenty, potrącone ze świadczenia, wypłacanego przez ZUS dla osób alimentowanych na podstawie wyroku sądu lub ugody.

W szczególnych przypadkach Zakład Ubezpieczeń Społecznych może wydać świadczeniobiorcy duplikat deklaracji PIT jeszcze przed dostarczeniem jej standardową drogą pocztową. Duplikat można otrzymać w każdej placówce ZUS.

1% od emeryta?

Emeryci i renciści, jak wszyscy podatnicy, mogą przekazać 1% podatku na rzecz wybranej organizacji pożytku publicznego. Jeżeli nie mają żadnych odliczeń, a ich dochody to wyłącznie świadczenia, wypłacane przez ZUS, wówczas nie muszą samodzielnie wypełniać druku PIT-37. Wystarczy, że wypełnią formularz PIT-OP i złożą go papierowo lub elektronicznie do Urzędu Skarbowego. Jeżeli jest to ta sama organizacja, co w roku ubiegłym, to świadczeniobiorca nie musi składać żadnej dodatkowej dokumentacji. 1% trafi wtedy do niej automatycznie.

PIOTR OLEWIŃSKI
Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa mazowieckiego

eprasa.pl 7ab9fa6454

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 5-11.02.2020 NR 6

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
696 528 267, 025 633 16 45
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰,
Sokołów Podlaski, ul. Magistracka 1
tel. 602 774 874, 025 787 23 88

SKUP SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
793 083 073
CAŁE | USZKODZONE | ROZBITE

KASACJA POJAZDÓW
500 813 500
Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
08-110 Siedlce, tel. 502 254 695
REGENERACJA DPF FAP/KAT

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

F.U.H. AUTO-SZYBY
Sprzedaż Montaż Naprawa
Siedlce, ul. Brzeska 192,
tel./fax 025 633 51 01,
kom. 697 193 527
NOWOŚĆ Szklenie busów
Artur Klimek
www.autoszyby.siedlce.pl

CZĘŚCI SAMOCHODOWE
25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia, sprzedaż przyczep, lawet, zagęszczarek, big-bagów, zbiorniki, beczki, autoholowanie, 604 969 943. /0063-24/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905. /20191222164620-26/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988. /2307-6/

Kupię każde auto do 5000,- 577 079 999. /17-15/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Audi A3, 2005, 791 806 750. /3453-4/

Sprzedam Audi Q5, rok 2009, 660 488 809. /13-3/

BMW

BMW 320D, 2005, 791 806 750. /3454-4/

CITROËN

Jumpy 2016, 512 269 783. /171-2/

Sprzedam Citroëna C4 1,6D, 2010, 503 063 176. /34-1/

HONDA

Sprzedam Hondę Accord, rok 2008, tel. 691 468 281. /207-2/

HYUNDAI

Tucson 2007, 2,0 CRTI, 668 414 198. /214-1/

OPEL

Meriva 1,7 Isuzu, 2006, 668 414 198. /214-1/

RENAULT

Renault Clio 1,4-16V, benzyna, stan bardzo dobry, 2007 r., 662 156 627. /30-2/

SEAT

Leon 2007, 1,9, 668 414 198. /214-1/

TOYOTA

Toyota Rav 4 2007, 507 627 963. /24086/A-2/

Verso 2011, 2,0 D4D, 668 414 198. /214-1/

VOLKSWAGEN

Passat B4, 607 136 335. /26-2/

Sharan diesel, 2008, 601 305 042. /24253/A-1/

INNE

Sprzedam Jaguara XJ, 2D, 2016, 695 324 017. /106-3/

Mitsubishi Pajero 2004 2,5 TDI 4x4, 602 678 792. /24218/A-1/

Auto Podlasie Sp. z o.o.
08-110 Siedlce, ul. Terespolska 14
tel. 25 633 41 10-11
e-mail: autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
www.toyota-siedlce.com.pl
AUTO PODLASIE

Toyota C-HR Hybrid – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta (metoda badawcza WLTP): od 4,8 do 5,7 l/100 km i od 108 do 128 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO_2 w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO_2 wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Dilera Toyoty celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

SKUP ZŁOMU możliwość odbioru
tel. 507 379 546, Żelków Kol., ul. Siedlecka 11

MOTOGIEŁDA

Audi A4: 02-10,1; 03-11,8; 05-13,2
Audi A6: 03-9,5; 04-12,5; 07-30,9
BMW 318: 02-9,9; 03-12,4
Citroën C3: 03-8,5
Citroën C4: 08-13,8
Citroën C5: 08-23,4
Fiat Punto: 03-6,0; 04-7,0; 05-8,5; 06-9,9
Ford KA: 09-12,5
Ford Fiesta: 03-8,8; 04-9,9; 06-12,7; 12-22,1
Ford Focus: 04-10,5; 05-12,0; 07-15,0; 13-26,7
Ford Mondeo: 04-10,5; 05-12,0; 06-14,5; 07-16,4
Kia Sportage: 08-20,5
Honda Civic: 04-10,3; 05-14,0; 06-16,5; 12-28,5
Honda Accord: 03-13,4; 05-15,5
Hyundai I20: 11-16,7
Mazda 6: 08-25,9
Opel Corsa: 02-5,6; 04-7,2; 05-9,2; 06-11,0; 14-22,6
Opel Meriva: 04-8,7
Opel Astra: 02-7,1; 03-8,1; 05-10,6; 09-14,9; 14-27,4
Opel Vectra: 04-10,7; 05-11,9; 06-14,0; 07-15,4
Opel Zafira: 04-11,5; 05-14,4; 05-16,0; 07-17,0
Peugeot 207: 05-12,0; 06-12,5
Peugeot 307: 04-9,0; 05-10,6; 06-12,2
Renault Clio: 02-5,2; 04-7,1; 05-7,9; 06-9,7
Renault Megane: 04-7,2; 05-8,5; 06-9,0; 09-19,4
Renault Laguna: 05-11,3; 07-14,2
Renault Scenic: 04-8,1; 05-9,3; 06-10,5; 07-12,0
Seat Ibiza: 03-9,0; 04-10,1; 09-17,6; 16-25,5
Seat Cordoba: 02-7,4; 03-8,4; 04-11,3
Seat Toledo: 02-8,3; 03-9,4; 04-10,9
Skoda Fabia: 04-7,0; 06-8,9; 07-10,7; 08-12,3
Skoda Octavia: 05-13,0; 06-14,5; 11-22,4
Toyota Yaris: 05-11,3; 10-17,7; 09-21,1
Toyota Corolla: 04-11,8; 05-14,1; 07-16,6; 16-65-3
Toyota Avensis: 03-10,5; 06-17,0; 07-18,7; 09-24,4
Volvo V40: 01-7,0; 04-7,9
Volvo S60: 04- 15,0; 05-17,7
VW Polo: 05-12,0; 06-13,9; 08-17,0; 09-19,5
VW Golf: 04-9,8; 07-15,0; 08-17,1; 09-18,4; 15-31,7
VW Passat: 03-9,5; 05-12,0; 06-15,7; 08-22,5 **BCM**

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Lena Białach, ur. 23.01.2020 r., godz. 20.30, waga 2.950, wzrost 52, Feliksin

Amelia Kondej, ur. 26.01.2020 r., godz. 22.57, waga 3.000, wzrost 52, Stary Helenów

Matylda Mariola Szymborska, ur. 27.01.2020 r., godz. 9.05, waga 3.350, wzrost 53, Choiny

Kacperek Bondara, ur. 27.01.2020 r., godz. 10.30, waga 3.550, wzrost 54, Lucin

Helenka Domarecka, ur. 28.01.2020 r., godz. 4.40, waga 3.670, wzrost 53, Niecieplin

Gabriel Ośko, ur. 30.01.2020 r., godz. 18.00, waga 3.350, wzrost 54, Unin

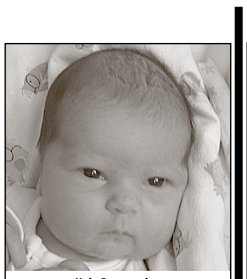
Nela Domarecka, ur. 26.01.2020 r., godz. 9.51, waga 3.330, wzrost 51, Ruda Talubska

Filip Kapiński, ur. 28.01.2020, godz. 11.45 waga 3.500, wzrost 54, Kołbiel

SZPITAL MIŃSKI

Franek Kowalik, ur. 28.02.2020, godz. 02.38 waga 2.930, wzrost 53, Przedewsie gm. Jakubów

Szymek Rżysko, ur. 26.1.2020, godz. 09.53 waga 2.700, wzrost 53, Mińsk Mazowiecki

Krystian Krepowicz, ur. 30.01.2020, godz. 08.21 waga 3.750, wzrost 55, Mińsk Mazowiecki

Witold Piętka, ur. 29.01.2020, godz. 09.17 waga 4.110, wzrost 58, Mińsk Mazowiecki

Adrian Szubiński, ur. 30.01.2020, godz. 20.12 waga 3.080, wzrost 51, Rudzienko

Franciszek Sikorski, ur. 31.01.2020, godz. 00.32 waga 3.460, wzrost 54, Grabina

Natalia Metera, ur. 02.02.20120, godz. 01.42 waga 2.640, wzrost 53, Mińsk Mazowiecki

Maria Mazek, ur. 01.02.2020, godz. 15.25 waga 2.970, wzrost 54, Siennica

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

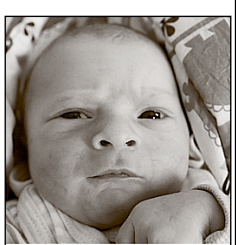
Jan Bogusz, ur. 01.02.2020, godz. 3.33 waga 3.370, wzrost 53, Dłużew

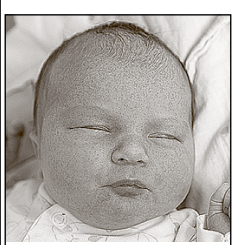
Julia Rosa, ur. 27.01.2020, godz. 16.40, waga 4.000, wzrost 53, Pustki

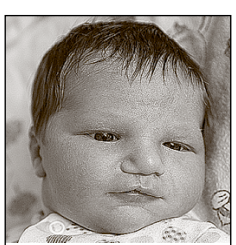
Ignaś Kokot, ur. 26.01.2020, godz. 9.00, waga 4.120, wzrost 56, Siedlce

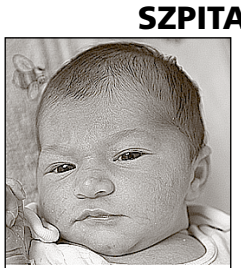
Julia Celińska-Mysław, ur. 26.01.2020, godz. 10.42, waga 3.400, wzrost 55, Łuków

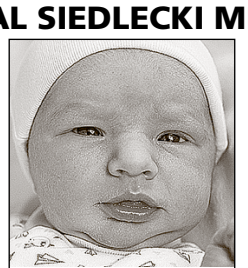
Gabrysia Kołodziejczyk, ur. 30.01.2020, godz. 23.20, waga 3.120, wzrost 54, Smolanka

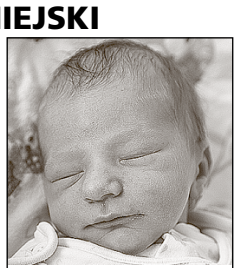
Leon Głuchowski, ur. 29.01.2020, godz. 18.30, waga 3.300, wzrost 52, Siedlce

Marcelinka Sidorczuk, ur. 29.01.2020, godz. 16.35, waga 3.270, wzrost 56, Białki

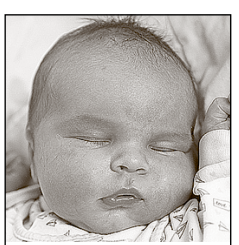
syn Ćmil, ur. 29.01.2020, godz. 4.25, waga 4.510, wzrost 58, Smolanka

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

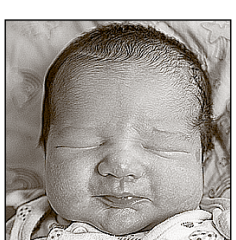
Wojtuś Borkowski, ur. 30.01.2020, godz. 9.37, waga 3.770, wzrost 55, Nowe Opole

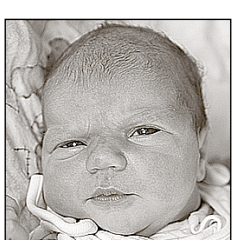
Wiktoria Ostapska, ur. 30.01.2020, godz. 11.07, waga 3.500, wzrost 57, Siedlce

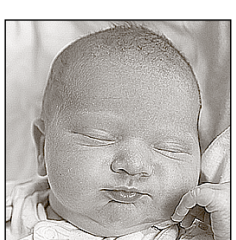
Klara Czarnocka, ur. 28.01.2020, godz. 14.20, waga 3.880, wzrost 56, Nakory

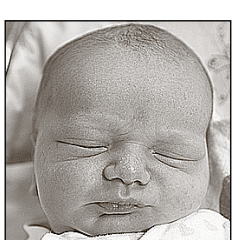
Jan Olędzki, ur. 2.01.2020, godz. 14.05, waga 3.540, wzrost 53, Łosice

Marcelinka Sawicka, ur. 31.01.2020, godz. 21.23, waga 2.800, wzrost 51, Błogoszcz

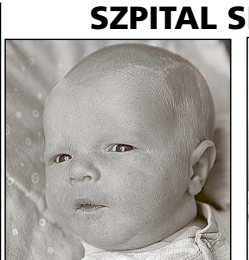
Szymon Chaber, ur. 27.01.2020, godz, 13.00, waga 3.500, wzrost 56, Siedlce

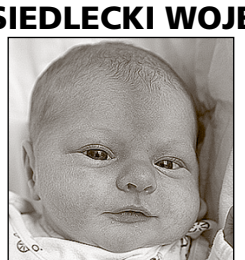
Natalia Jadłowska, ur. 27.01.2020, godz. 12.05, waga 3.200, wzrost 54, Siedlce

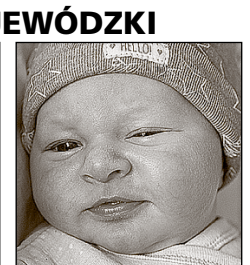
Julian Borkowski, ur. 24.01.2020, godz. 17.30, waga 3.500, wzrost 54, Zembry

Zuzia Zalewska, ur. 30.01.2020, godz. 4.45, waga 3.600, wzrost 54, Siedlce

Zosia Paudyna, ur. 30.01.2020, godz. 20.35, waga 3.460, wzrost 54, Seroczyn

Krzyś Majchrzak, ur. 30.01.2020, godz. 11.48, waga 4.280, wzrost 56, Siedlce

Julia Goszkowska, ur. 30.01.2020, godz. 13.13, waga 3.700, wzrost 55, Opole Świerczyna

syn Ożarek, ur. 31.01.2020, godz. 00.05, waga 4.400, wzrost 57, Kisielsk

Mark Kalinewicz, ur. 30.01.2020, godz. 14.25, waga 4.420, wzrost 59, Siedlce

Marcelinka Lipińska, ur. 28.01.2020, godz. 14.05, waga 2.960, wzrost 54, Siedlce

Władek Celiński, ur. 29.01.2020, godz. 14.30, waga 3.960, wzrost 59, Dziewule

Aleksandra Kryczka, ur. 1.02.2020, godz. 18.07, waga 3.000, wzrost 54, Ryżki

Wojtuś Misiak, ur. 1.02.2020, godz. 12.28, waga 3.960, wzrost 56, Łuków

Helenka Grabowska, ur. 2.02.2020, godz. 8.30, waga 3.560, wzrost 56, Stara Trzcianka

Gabriela Szczuchniak, ur. 31.01.2020, godz. 11.15, waga 3.580, wzrost 56, Łazy

Iga Młynarczyk, ur. 31.01.2020, godz. 23.59, waga 2.400, wzrost 50, Międzyrzec Podlaski

Wiktoria Skaruz, ur. 31.01.2020, godz. 13.05, waga 3.660, wzrost 56, Żelków

Gabriela Kopeć, ur. 31.01.2020, godz. 20.00, waga 3.480, wzrost 54, Sarnów

Aleksander Śliwa, ur. 31.01.2020, godz. 15.55, waga 3.680, wzrost 56, Połazie

SZPITAL SOKOŁOWSKI

Tymek Semeniuk, ur. 1.02.2020, godz. 19.15, waga 2.700, wzrost 54, Siedlce

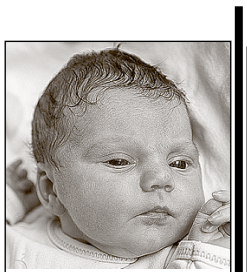
Julia Ciołek, ur. 1.02.2020, godz. 5.55, waga 3.940, wzrost 57, Czołomyje

Zuzanna Słowacka, ur. 29.01.2020 r., godz. 8.43, waga 3.880, wzrost 56, Kosów Lacki

Kornelia Stelęgowska, ur. 28.01.2020 r., godz. 10.20, waga 3.745, wzrost 57, Sokołów Podlaski

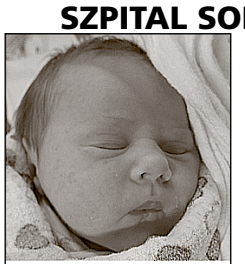
Inga Kłucińska, ur.30.01.2020 r., godz. 9.08, waga 3.360, wzrost 54, Sokołów Podlaski

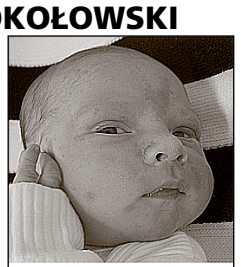
Gabriel Liszkiewicz, ur. 30.01.2020 r., godz. 13.44, waga 4.400, wzrost 58, Sokołów Podlaski

Milena Pietrzak, ur. 30.01.2020 r., godz. 15.55, waga 3.780, wzrost 56, Kupientyn

Zofia Fink, ur. 28.01.2020 r., godz. 9.10, waga 3.330, wzrost 55, Sokołów Podlaski

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188;
w szpitalu łukowskim - **Marta Karwowska** ze „Wspólnoty Łukowskiej", tel. 721 316 525
w szpitalu mińskim - **Agnieszka Jackiewicz**, tel. 508 242 008
w szpitalach siedleckich - **Adam Krasuski,** tel. 506 905 791;
w szpitalach sokołowskim i węgrowskim - **Wiesław Gromek**, tel. 606 259 636.

Witold Strus, ur. 31.01.2020 r., godz. 5.45, waga 3.320, wzrost 54, Kożuchówek

CHRZCINY
KOMUNIE
Catering okolicznościowy
„U Anny"
Siedlce, ul. Garwolińska 83
tel. 25 643 44 90, 609 620 315

Restauracja
• imprezy okolicznościowe
• eventy • chrzciny
• komunie • vip Catering
www.hotel.siedlce.pl Zapraszamy codziennie: od 12.00 do 23.00
08-110 Siedlce, ul. Nauczycielska 12/Prusa, 607 350 812, 25 632 30 03

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
Madar
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

SZPITAL WĘGROWSKI

Piotr Staniszewski, ur. 26.01.2020 r., godz. 14.03, waga 4210, wzrost 63, Gajówka Wschodnia

Marysia Kordek, ur. 27.01.2020 r., godz. 2.38, waga 2780, wzrost 52, Węgrów

Mateusz Paderewski, ur. 27.01.2020 r., godz. 5.10, waga 3500, wzrost 53, Starawieś

syn Jabłoński, ur. 27.01.2020 r., godz. 17.40, waga 3380, wzrost 56, Ugoszcz

Nela Pazdyka, ur. 28.01.2020 r., godz. 12.20, waga 4200, wzrost 57, Starawieś

Leonek Kowalczyk, ur. 29.01.2020 r., godz. 2.15, waga 3400, wzrost 55, Podsusze

Maciej Zawadzki, ur. 30.01.2020 r., godz. 8.55, waga 3050, wzrost 50, Zawady

Studniówki w Siedlcach

zdjęcia: A. Król, P. Księżopolski

Studniówka maturzystów II LO im. Św. Królowej Jadwigi w Siedlcach

Studniówka maturzystów IV LO im. hetmana Stanisława Żółkiewskiego w Siedlcach

Studniówka maturzystów z I Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Siedlcach

Studniówka maturzystów z ZSP nr 4 w Siedlcach

W sporcie nie zawsze się wygrywa

Rozmowa z Wojciechem Zgorzałkiem – prezesem Naprzodu Skórzec

■ Gdy do IV ligi piłkarskiej awansują kluby z mniejszych miejscowości, to zazwyczaj utrzymują się na tym poziomie rozgrywkowym jeden sezon, a później długo borykają się z finansami i kryzysem organizacyjnym. Czy Naprzód wyleczył już rany po czwartoligowej przygodzie?

– Spadek z IV ligi nie był dla nas wielkim upokorzeniem. Liczyliśmy się z takim obrotem sprawy, wiedząc, z kim musimy rywalizować. O leczeniu ran nie było więc mowy. Gra na czwartoligowym poziomie była dla nas wielką frajdą i wspaniałą przygodą. Myślę, że dla wielu naszych kibiców atrakcją było oglądanie w Skórcu drużyn z Radomia, Garwolina czy Karczewa.

■ Po spadkach pierwszy zespół zazwyczaj idzie w rozsypkę. Lepsi zawodnicy rozglądają się za innymi klubami, starsi kończą grę na poziomie ligowym. Wam udało się utrzymać skład bez większego osłabienia i w poprzednim sezonie zakończyliście rozgrywki w klasie okręgowej na medalowej pozycji. Czym przekonaliście piłkarzy, że nadal warto trenować i toczyć ligowe boje?

– Ponieważ realnie oceniliśmy i oceniamy swoje możliwości, to spadek nie spowodował wielkiej frustracji naszych piłkarzy. Zdajemy sobie sprawę z poziomu sportowego siedleckiej okręgówki. Nawet drużynom z miast powiatowych, Węgrowa i Sokołowa Podlaskiego, nie udaje się dłużej zadomowić na czwartoligowym poziomie. Gminny Naprzód Skórzec byłby ewenementem. Nasi zawodnicy nie utrzymują się z uprawiania sportu. Normalnie pracują, a piłkę nożną traktują jako hobby. Świetna atmosfera cementuje zespół i uodparnia na niepowodzenia. W sporcie nie zawsze się wygrywa. Zwycięstwa zazwyczaj poprzedzają porażki, a po sukcesach też trzeba czasem pogodzić się z przegraną. Taki jest urok sportu i dlatego ciągle go kochamy.

Wojciech Zgorzałek z grupą młodych piłkarzy fot. arch. klubu

■ W tym sezonie znów macie szansę na zajęcie miejsca w pierwszej trójce. Wygrania rozgrywek i awansu nie możecie chyba planować. Straty punktowe są zbyt duże. Jakie sportowe zadanie stawiacie pierwszej drużynie?

– Nie stawiamy sobie precyzyjnych celów i nie wyznaczamy pierwszej drużynie konkretnych zadań. Chcemy, żeby nasi piłkarze grali coraz lepiej, żeby dawali radość kibicom. Są dni lepsze i gorsze. Na tym poziomie trener ma czasem problemy ze skompletowaniem składu. Jak powiedziałem wcześniej, w Naprzodzie nie ma zawodowstwa.

■ Pierwszy zespół ponownie prowadzi Marcin Tomaszewski. Sam trener, nawet najlepszy, nie zastąpi zawodników. Kto w rundzie wiosennej będzie tworzył trzon drużyny ze Skórca?

– Skład niewiele się zmieni. Być może ktoś dojdzie, ale to nie będzie jakiś spektakularny transfer. Będziemy próbować wprowadzać do pierwszego zespołu własnych wychowanków.

■ Nie byłoby własnych wychowanków bez systematycznej pracy z piłkarskim narybkiem. Ile w tej chwili grup młodzieżowych ma Naprzód?

– Pracujemy z ośmioma grupami młodzieżowymi. Trenuje u nas setka chłopców. Poza pięciolatkami, wszyscy uczestniczą w rozgrywkach związkowych.

■ Pan też prowadzi jedną z grup.

– Prowadzę dwie grupy – chłopców z rocznika 2012 i z rocznika 2013.

■ Z Pana prawdziwy człowiek-orkiestra. Jak można pogodzić pracę na stanowisku dyrektora szkoły, prezesowanie klubowi i trenowanie młodzieży?

– Bywają takie dni, że nie mam czasu zjeść obiadu. Lubię zajęcia sportowe z młodzieżą i póki jeszcze starcza sił, to je prowadzę. Przyczynkiem do uzyskania uprawnień trenerskich UEFA B było wybranie mnie na przewodniczącego Wydziału Szkolenia OZPN w Siedlcach. Głupio byłoby rozmawiać z fachowcami z pozycji laika. Ukończyłem odpowiedni kurs, co teraz przydaje się także w klubie. Nie ukrywam, że moja działalność odbywa się kosztem rodziny, ale moi najbliżsi zdążyli się już do tego przyzwyczaić.

■ Zmorą mniejszych klubów jest podbieranie najbardziej uzdolnionych przez mocniejszych sąsiadów. Nie jest to do końca złe, gdyż motywuje innych do pracy. Czy w tej chwili są w Naprzodzie utalentowani chłopcy, którzy za kilka lat mogliby się pokusić o grę w wyższych ligach niż okręgówka?

– Bardzo dobrze zapowiadają się bracia Pawlikowie. Jest też kilku innych dobrych graczy. Trudno mi w tej chwili powiedzieć, czy wybiorą jakiś mocniejszy klub. Jeśli podejmą decyzję o zmianie barw, to nie będziemy im przeszkadzać w rozwoju sportowym. Dla Naprzodu też będzie dużą satysfakcją, gdy wychowanek klubu zagra na wyższym poziomie.

■ Nie zawsze takie przejście jest korzystne. Sebastian Krawczyk nie może być chyba zadowolony z Pogoni Siedlce.

– Z pewnością cieniem rzucają się zarzuty stosowania niedozwolonego wspomagania. Sprawy toczą się zgodnie z procedurami i nie chcę osądzać żadnej ze stron. Od tego są odpowiednie organa. Wydaje mi się jednak, że najmniej winni w tej „aferze" są sportowcy. Notabene Sebastian przeszedł do Pogoni już w szkole gimnazjalnej. Trudno nam przypisywać sobie zasługi szkoleniowe, ale bakcyla sportu z pewnością połknął w Skórcu.

■ Inny z Krawczyków miał więcej szczęścia.

– Piotrek jest znakomitym przykładem dla naszej młodzieży. Odszedł z Naprzodu w wieku 18 lat, czyli był już w dużej mierze ukształtowanym graczem. Teraz jest w szerokiej kadrze Górnika Zabrze. Cieszymy się z tego. . . . Gdy na stronie śląskiego klubu umieszczono jego wizytówkę personalną i napisano, że jest wychowankiem Naprzodu, to wielu pytało, gdzie leży ten Skórzec. Myślę, że dzięki Piotrkowi uzupełnili swoją wiedzę geograficzną.

■ Naprzód Skórzec to nie tylko piłka nożna. Klub znany jest także z sekcji tenisa stołowego.

– Tenis stołowy jest moją drugą pasją. Sekcję założyliśmy ze Zbyszkiem Prokuratem na początku lat dziewięćdziesiątych. Rozwijała się ona bardzo prężnie, a w sezonie 1999/2000 nasze reprezentantki zdobyły drugie miejsce podczas Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Pingpongiści do dziś odnoszą sukcesy. W tej chwili w sekcji pracuje troje szkoleniowców: Agata Pastor-Gołda, Agnieszka Potyra-Prokurat i Zbyszek Prokurat.

■ Przed wielu już laty sport był jedną z niewielu rozrywek i szansą na wybicie się ponad przeciętność. Obecnie jest znacznie więcej możliwości spędzenia wolnego czasu czy popisania się przed rówieśnikami. Nie zawsze one są dobre. Wam jeszcze udaje się przekonać młodych ludzi, że warto uprawiać sport. Czy nie obawia się Pan jednak, że może być z tym coraz trudniej?

– Do 12-13 lat wielu jest chętnych do uprawiania sportu. Później zainteresowania się zmieniają i coraz trudniej namówić młodych ludzi do kontynuowania ćwiczeń. Wybierają łatwiejsze formy spędzania wolnego czasu. Wśród nich są też, niestety, dziewczęta i chłopcy bardzo utalentowani sportowo.

■ Proszę powiedzieć na zakończenie naszej rozmowy, jak radzicie sobie z nadopiekuńczymi i mocno pretensjonalnymi rodzicami i dziadkami?

– Na turniejach wyjazdowych można zaobserwować takie zachowanie rodziców. Na treningach i meczach u nas nie pozwalamy na wtrącanie się do pracy trenerów. Rodzice zazwyczaj subiektywnie oceniają swoje pociechy i nie można im pozwolić na wtrącanie się do szkolenia. Nie oznacza to, że nie mogą oni porozmawiać sobie z trenerem i przedstawić swoich racji, ale musi to być robione z poszanowaniem reguł. Jeśli od początku postawi się sprawę jasno, to później nie ma kłopotów.

■ Funkcjonowanie klubu wymaga nakładów finansowych.

– Nasz budżet zamyka się kwotą 330 tysięcy złotych. Samorząd gminny przeznacza na działalność Naprzodu 110 tysięcy, a resztę pozyskujemy od rodziców i sponsorów. Najwięksi z nich to: Stadler, Diagnost, Jakub i Robert Sztanderowie Grzybowy Raj Anny i Wojciecha Sopińskich, piekarnia Baldwin i cukiernia Pszczółka.

■ Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
MIROSŁAW BUCZEK

Orlen Przedszkoliada Tour

To była fajna zabawa dla najmłodszych

Prawie 500 dzieci z powiatu i miasta Siedlce wzięło udział w corocznym cyklu największej imprezy sportowej dla przedszkoli. Zawody odbyły się w hali ARMS.

Impreza promująca zdrowy tryb życia pod patronatem Prezydenta RP **Andrzeja Dudy** została wsparta przez lokalnych sportowców z: KPS Siedlce, Pogoń i MKS Siedlce oraz skoczka w dal **Tomasza Jaszczuka**.

Dzieci z radością uczestniczyły w kilku dyscyplinach i każdy z nich jako zwycięzca otrzymał medal i nagrody. **(Pyt)**

Zdjęcia: Piotr Księżopolski

Tenis stołowy

Grand Prix Mazowsza

W Wyszogrodzie, Nadarzynie i Gostyninie odbyły się turnieje III Grand Prix Mazowsza w tenisie stołowym. W doborowym towarzystwie najlepiej wypadły Olga Kulik (Naprzód Skórzec) i Magdalena Zatyka (STS Rebel Gmina Łaskarzew), które uplasowały się w swoich kategoriach na trzecich pozycjach. Miejsce tuż za podium wywalczył Antoni Skrzeczkowski z Mazovii Mińsk Mazowiecki. Oto miejsca wszystkich reprezentantów klubów z naszego regionu:

Juniorki: 13-16. Katarzyna Laskowska, Emilia Laskowska i Małgorzata Laskowska (wszystkie CIA Łaskarzew), 17-20. Zofia Włodarczyk i Magdalena Zatyka, 21. Natalia Paziewska (wszystkie STS Rebel).

Olga Kulik

Kadetki: 3. Olga Kulik (Naprzód), 5-8. Katarzyna Laskowska (CIA) i Zofia Włodarczyk (STS Rebel), 9-12. Anna Pacelt (Pogoń Siedlce) i Emilia Laskowska (CIA), 21-24. Julia Andrunik i Dominika Szkopek (obie Pogoń), 25-28. Wioletta Wronka (Naprzód).

Kadeci: 13-16. Dominik Rojek, 21-24. Mateusz Zdoliński, 33-48. Radosław Bojar (wszyscy Pogoń) i Maksymilian Seremak (STS Rebel), 49-64. Filip Rudnicki (Pogoń).

Młodziczki: 3. Magdalena Zatyka (STS Rebel), 4. Anna Pacelt (Pogoń), 5-8. Amelia Rybacka, 9-12. Emilia Laskowska (obie CIA), 13-16. Natalia Paziewska (STS Rebel).

Młodzicy: 9-12. Radosław Bojar (Pogoń), 13-16. Mariusz Pilarski, 25-32. Wojciech Grzeszczak (STS Rebel).

Żaczki: 21-24. Aleksandra Paśnik, 25-28. Hanna Tomala (obie STS Rebel) i Iza Żak (CIA).

Żacy: 4. Antoni Skrzeczkowski (Mazovia), 21-24. Miłosz Zadrożny, 25-28. Antoni Żak (obaj CIA) i Igor Parol (STS Rebel).

Magdalena Zatyka

Skrzatki: 4. Zuzanna Żuraw, 5. Maja Paziewska, 8. Alicja Pilarska, 9-12. Lena Włodarczyk (wszystkie STS Rebel).

Skrzaci: 5. Igor Parol (STS Rebel), 8. Antoni Żak (CIA).

W kategorii juniorek startowała też Kinga Teodorczuk, która została sklasyfikowana na miejscach 5-8. Do niedawna reprezentowała ona barwy Pogoni Siedlce. Na turnieju w Wyszogrodzie była już jednak zawodniczką Startu Nadarzyn. Jest to kolejny sygnał, że jak nie ma silnej drużyny seniorów, młodzież będzie szukać swoich szans w innych klubach. **(MB)**

fot. Aga Król

Srebro Macieja Staręgi

Na trasach COS w Zakopenem rozegrano Mistrzostwa Polski Seniorów w narciarskich sprintach. Swój dorobek medalowy powiększył Maciej Staręga (UKS Rawa Siedlce), zdobywając srebrny medal. Wygrał Kamil Bury, a trzecie miejsce zajął Kacper Antolec (obaj AZS AWF Katowice). Koledzy klubowi Macieja Staręgi uplasowali się na następujących pozycjach: 6. Paweł Klisz, 7. Piotr Sobiczewki, 19. Arkadiusz Posiadała, 30. Maciej Krajcer. W klasyfikacji młodzieżowców trzeci był Arkadiusz Posiadała, a czwarta Anna Kielecka.

Rawa przywiozła też medal brązowy, wywalczony przez sztafetę 4 x 7,5 km w składzie: Arkadiusz Posiadała, Maciej Staręga, Piotr Sobiczewki i Paweł Klisz. Wygrał AZS AWF Katowice przed Reglami Kościelisko. Sztafeta kobieca Rawy na dystansie 4 x 5 km wywalczyła piąte miejsce, biegnąc w składzie: Rozalia Prokurat, Joanna Bronisz, Anna Bielecka i Oliwia Pawełko. **(MB)**

Wrócili na tarczy

Nie udało się siatkarzom KPS Siedlce powiększyć dorobku punktowego. W 20. kolejce I ligi przegrali oni wyjazdowy mecz z Krispolem Września 0 : 3 (25 : 21, 25 : 18, 25 : 20). W pozostałych meczach: Lechia Tomaszów Maz. – Norwid Częstochowa 3 : 0, Stal Nysa – Gwardia Wrocław 3 : 1, Politechnika Lublin – MCKiS Jaworzno 3 : 1, ZAKSA Strzelce Opolskie – Chrobry Głogów 3 : 1, AZS AGH Kraków – Mickiewicz Kluczbork 3 : 1, SMS PZPS Spała – BBTS Bielsko-Biała – rozegrano po zamknięciu tego wydania „TS".

W 21. kolejce siedlczanie podejmą, **8 lutego** Tomaszów **godz. 18.00**, Lechię Tomaszów Mazowiecki. **(MB)**

1	Stal Nysa	20	55	58:14
2	Lechia	20	37	45:34
3	Politechnika	20	37	47:38
4	Mickiewicz	21	36	34:38
5	Bielsko-Biała	19	35	43:31
6	Gwardia	20	35	43:35
7	Krispol	20	32	42:34
8	Kraków	20	32	43:34
9	Jaworzno	20	31	44:38
10	Strzelce	20	27	37:40
11	Norwid	20	21	30:49
12	KPS Siedlce	20	20	28:45
13	Chrobry	20	18	28:50
14	Spała	20	4	17:59

STRUS Polimex Mostostal CENTRUM ZELTOL UNIWERSYTET Nowak DOM HONDA FREZDROM NAR StalFa Gravitt agro-top ROBERT WITEX BOZAMET EURO-NET Foldruk cered PEHA podlasie24 Sport Siedlce ŻYCIE SIEDLECKIE

Przyjechały z punktem

W 19. kolejce II ligi siatkarki Ósemki Siedlce przegrały na wyjeździe z Łaskovią Łask 2 : 3 (27 : 25, 15 : 25, 25 : 20, 21 : 25, 13 : 15), a Nike Węgrów uległa w Warszawie tamtejszemu AZS AWF 0 : 3 (28 : 30, 16 : 25, 22 : 25). W pozostałych meczach: Sparta Warszawa – NOSiR Nowy Dwór Maz. 0 : 3, BAS Białystok – AZS LSW Warszawa 3 : 0. Pauzowała Krótka Mysiadło.

W 20. kolejce, 15 lutego, Ósemka podejmie BAS, a Nike zagra u siebie z Krótką. **(MB)**

1	AZS AWF	17	45	49:13
2	Nowy Dwór	17	45	49:17
3	Łaskovia Łask	18	34	41:28
4	Białystok	17	33	39:24
5	Ósemka	17	29	40:32
6	Nike Węgrów	18	21	26:40
7	AZS LSW	17	20	29:38
8	Legionovia	17	18	27:39
9	Chemik	17	16	22:40
10	Sparta	17	14	21:41
11	Krótka	16	7	13:44

Przegrały z Nową Wsią

Walczące w grupie awansowej II ligi koszykarki SOKOŁOWA S.A. Sokołów Podlaski przegrały wyjazdowy mecz z UKS Nowa Wieś 52 : 67 (12 : 20, 12 : 13, 15 : 16, 13 : 18). W innych meczach: AZS Umed Łódź – Ósemka Skierniewice 79 : 81, Huragan Wołomin – UKS Nowa Wieś 80 : 90.

1	Skierniewice	6	12	471:364
2	Sokołów S.A.	7	11	437:405
3	UKS Nowa Wieś	6	10	428:413
4	UKS 4 Ursus	7	9	430:516
5	AZS Amed Łódź	6	8	402:396
6	Huragan	6	7	353:429

W następnej kolejce sokołowianki podejmą, **8 lutego o godz. 12.00**, AZS Umed Łódź. **(MB)**

Tenis ligowy

II KOBIET

Kolejka V (12 stycznia): Naprzód Skórzec – Bogoria Grodzisk Maz. 2 : 8 (punkty dla Naprzodu: Olga Kulik 1, Anna Osińska 1), AZS UWM Perfect Olsztyn – Nadwiślanin Płock 9 : 1.

W VI kolejce (1 marca): Naprzód – Nadwiślanin, AZS UWM Perfect – Broń II Radom.

III MĘŻCZYZN

Kolejka IX (12 stycznia): Mazovia Mińsk Maz. – KTS Kozienice 5 : 8, AZS SGH Warszawa – Spójnia II Warszawa 1 : 9, AZS PW Warszawa – GLKS Nadarzyn 5 : 8, Lupus II Kabaty – Nadwiślanin Płock 7 : 7, Alfa Gostynin – Spalona Mleczarnia Warszawa 2 : 8, Return Piaseczno – NOSiR II Nowy Dwór Maz. 8 : 3.

Kolejka X (26 stycznia): Alfa – Mazovia 9 : 1, Spójnia II – Return 4 : 8, GLKS Nadarzyn – AZS SGH 8 : 6, Nadwiślanin – AZS PW 8 : 6, KTS Kozienice - Lupus II 8 : 5.

Kolejka XI (2 lutego): Mazovia – Spalona Mleczarnia 0 : 10, NOSiR II – Spójnia 4 : 8, Return – GLKS Nadarzyn 5 : 8, AZS SGH – Nadwiślanin 7 : 7, AZS PW – KTS Kozienice 7 : 7, Lupus II – Alfa 4 : 8. W meczu z X kolejki: Spalona Mleczarni – NOSiR 8 : 2.

Turniej Relaksu

Trwa cykl turniejów o Grand Prix Ogniska TKKF Relaks w tenisie stołowym. Aktualne klasyfikacje przedstawiają się następująco:

Amatorzy: Leszek Gil 90 pkt, 2. Maciej Adamiak 52, 3. Daniel Sawicki 47, 4-5. Kamil Zakrzewski i Sławomir Wawryniuk po 44, 6. Jarosław Pietruszewski 35, 7. Tomasz Plichta 30, 8. Wiesław Wiśniewski 28 pkt.

Weterani: 1. Aleksander Gryckiewicz 108 pkt, 2. Dariusz Rzewuski 92, 3-4. Mariusz Trochim i Krzysztof Pużuk po 72, 5. Eugeniusz Tomaszuk 70, 6. Marian Petelczyc 65, 7. Zbigniew Chaberski 48, 8. Wiesław Wierzbicki 43 pkt.

Następny turniej z tego cyklu odbędzie się 5 lutego o godz. 19.00 w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. **(MB)**

Zwycięstwo Basketu

Świetnie sobie radzą w rozgrywkach III ligi koszykarze Basketu Siedlce. W drugim meczu II fazy rozgrywek wygrali oni z GLKS Nadarzyn 74 : 64 (12 : 16, 16 : 14, 26 : 17, 20 : 17).

W innych meczach: Trójka Żyrardów – WMSS Isetia 67 : 75, Legion Legionowo – AZS Politechniki Warszawskiej 61 : 66. W meczu zaległym: GLKS Nadarzyn – Trójka 65 : 91.

1	Żyrardów	6	11	515:387
2	WMSS Isetia	5	9	416:314
3	Basket Siedlce	6	9	423:447
4	GLKS Nadarzyn	6	8	427:463
5	Legion	6	8	388:468
6	AZS PW	5	6	294:384

W następnej kolejce **(8 lutego)**: Basket – Isetia, Trójka – Legion, GLKS Nadarzyn – AZS PW. **(MB)**

Uległy warszawiankom

Walczące o miejsca 7-12 w II lidze koszykarki SMKK Siedlce uległy na wyjeździe SKS 12 Warszawa 67 : 79 (19 : 19, 13 : 22, 18 : 14, 17 : 24). W innych meczach: Zły Warszawa – Trójka Żyrardów 51 : 62, Basket Aleksandrów Ł. - Szkoła Gortata - przeł. na 22 lutego.

1	Basket	6	11	446:357
2	AKS Zły Warszawa	7	11	483:425
3	Trójka Żyrardów	6	9	376:399
4	SMKK Siedlce	7	9	451:499
5	SKS 12 Warszawa	7	9	455:548
6	Szkoła Gortata	5	8	392:380

W następnej kolejce, **8 lutego o godz. 15.00**,, siedlczanki zagrają na wyjeździe ze Złym Warszawa. **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl.
ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNIK:** Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 15 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ℗ - znak odpłatności; ©℗ - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych" zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Zgłoszenia przyjmujemy tylko do 12 lutego.

Rusza halowy „Sokolik 2020”

Po raz 33. siedleckie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, „Tygodnik Siedlecki” i OZPN Siedlce organizują, pod patronatem Spółki Akcyjnej SOKOŁÓW S.A., Regionalny Halowy Turniej Piłkarski dla młodzieży i dzieci ze szkół podstawowych „SOKOLIK 2020”. Współorganizatorami imprezy są: Urząd Miasta Siedlce i Agencja Rozwoju Miasta Siedlce. Zawody będą rozgrywane **od 18 lutego do 21 lutego 2020 roku** w hali przy ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 8 w Siedlcach (ZSP nr 3 „Samochodówka”).

Młodzi sportowcy będą rywalizować w następujących grupach rozgrywkowych:

Grupa I – grają chłopcy z klas IV i młodsi (rocznik 2009 i młodsi).

Grupa II – grają chłopcy z klas V-VI (roczniki 2007 - 2008).

Grupa III – grają chłopcy z klas VII-VIII (roczniki 2005 -2006).

Grupa IV – grają dziewczęta ze szkół podstawowych bez podziału na kategorie wiekowe (rocznik 2005 i młodsze).

Każda drużyna może zgłosić 9 zawodników: bramkarza, 5 graczy w polu i 3 rezerwowych. W gr. III (chłopcy z klas VII i VII): bramkarza, 4 graczy w polu i 4 rezerwowych). Czas gry będzie uzależniony od liczby zgłoszonych zespołów. Grać można wyłącznie w miękkim obuwiu sportowym. Zawodniczki i zawodnicy muszą mieć aktualne legitymacje szkolne, a drużyny dorosłych opiekunów. Uczestnicy zawodów przyjeżdżają na własny koszt.

Zespoły chcące wziąć udział w turnieju muszą nadesłać lub dostarczyć osobiście do biura TKKF **(08-110 Siedlce, ul. 3 Maja 28, tel. 602 273 221)** zgłoszenia na oryginalnych kuponach, które drukujemy na łamach „TS”.

Zgłoszenie powinno zawierać: nazwę drużyny, grupę, w której będzie grać, skład zespołu (imię nazwisko i data urodzenia) oraz imię, nazwisko i adres opiekuna wraz z numerem telefonu.

Kupony zgłoszeniowe będą przyjmowane **do 12 lutego roku**, a rozgrywki odbędą się w następujących terminach:

Grupa III (chłopcy z klas VII – VIII) – 18 lutego.

Grupa II (chłopcy z klas V i VI) – **19 lutego 2020.**

Grupa I (chłopcy z klas IV i młodsi) – **20 lutego.**

Grupa IV (dziewczęta) – **21 lutego 2020**.

W piątek, **21 lutego o godz. 12.00**, zostaną rozegrane mecze finałowe w pozostałych grupach. Zachęcamy do udziału w zawodach, życząc jednocześnie wielu sportowych wrażeń. **Odprawy techniczne w każdym dniu zawodów będą się odbywać w hali przy ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 8 o godz. 9.00.**

Uwaga! Zgłoszenie oznacza zgodę na przetwarzanie danych osobowych do celów promocyjnych.

MIROSŁAW BUCZEK

! UWAGA CZYTELNICY

Krzyżówka w „Magazynku TS” na str. 25

Głosujemy do 10 lutego. Gala Mistrzów Sportu odbędzie się 22 lutego w „Chodowiaku”. Część wejściówek tradycyjnie została przeznaczona do wolnej sprzedaży.

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

Trwa głosowanie w kolejnym Plebiscycie „Tygodnika Siedleckiego” na Najlepszych i Najpopularniejszych Sportowców oraz Trenerów Roku. Gdyby głosowanie zakończyło się w momencie oddawania tego wydania do druku, wybrańcami Czytelników byliby – sportowcy: 1. Julia Księżopolska, 2. Angelika Bednarz, 3. Olga Niedziałek, 4. Karolina Miszczak, 5, Łukasz Niedziałek; trenerzy: 1. Jerzy Matwiejczuk, 2. Agnieszka Goławska, 3. Marcin Dołęga. Wieloletnie doświadczenie podpowiada jednak, że wszystko rozstrzygnie się w ostatnim tygodniu głosowania.

Oto nasi kandydaci:

SPORTOWCY: Angelika Bednarz, Patrycja Gil, Roger Garbaczewski, Robert Goławski, Adrian Gorczyca, Emilia Gręziak, Magdalena Kisielińska, Julia Księżopolska, Karolina Miszczak, Adam Mójta, Łukasz Niedziałek, Olga Niedziałek, Krystian Olejek, Maciej Staręga, Dominika Szynkowska, Michał Walenda, Eduard Wertylecki.

TRENERZY: Marcin Dołęga, Dawid Fertykowski, Krzysztof Folc, Andrzej Garbaczewsk, Agnieszka Goławska, Jerzy Matwiejczuk, Krystian Misztal, Maciej Nowak, Sebastian Pawlak, Zenon Pawlikowski, Marcin Prasoł, Grzegorz Staręga.

Oryginalne kupony będziemy przyjmować do **10 lutego** pod adresem „Tygodnik Siedlecki”, 08110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11. Wyniki zostaną ogłoszone podczas Gali Mistrzów Sportu. Tradycyjnie też na Czytelników, którzy nadeślą plebiscytowe kupny, czekają niespodzianki.

Przypominamy, że w ubiegłym roku najpopularniejszymi sportowcami zostali: 1. Przemysław Rajewski,, (rugby, MKS Awenta Pogoń Siedlce) 2. Olga Niedziałek (chód sportowy, WLKS Nowe Iganie), 3. Łukasz Niedziałek (chód sportowy, WLKS Nowe Iganie), 4. Rafał Król (koszykówka, SKK Siedlce), 5. Tomasz Jaszczuk (skok w dal, WLKS Nowe Iganie). Spośród trenerów najwięcej głosów Czytelników otrzymali: 1. Jerzy Matwiejczuk (rugby, MKS Awenta Pogoń Siedlce), 2. Dawid Fertykowski (ciężary, WLKS Nowe Iganie), 3. Janusz Goławski (chód sportowy, WLKS Nowe Iganie).

MIROSŁAW BUCZEK

Byli sztangiści Zygmunt i Wojciech Wysoccy Fot. Aga Król
dekorują trenera podnoszenia ciężarów Dawida Fertykowskiego – jednego z laureatów ubiegłorocznego plebiscytu.

Plebiscyt „Tygodnika Siedleckiego”

Tygodnik SIEDLECKI

Urząd Miejski w Siedlcach

Delegatura Urzędu Marszałkowskiego

Powiat łukowski

Sportowcy 2019

1. ..... 5 pkt
2. ..... 4 pkt
3. ..... 3 pkt
4. ..... 2 pkt
5. ..... 1 pkt

Trenerzy 2019

1. ..... 3 pkt
2. ..... 2 pkt
3. ..... 1 pkt

Imię .....

Nazwisko .....

Adres .....

nr tel. .....

Wystartują w Jeruzalu

Gmina Mrozy znów będzie gościć twardych rowerzystów. W niedzielę, **23 lutego**, po raz kolejny rozegrane tam zostaną zawody z cyklu Northtec MTB Zimą. Start i mętę usytuowano w Jeruzalu. Biuro zawodów będzie się mieścić w tamtejszej Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza. Zapisy będą przyjmowane w dniu zawodów **w godz. 9.00-11.30** (kategoria Hobby do godz. 10.30). Program zawodów przedstawia się następująco: **godz. 11.00** – start kat. Hobby (7 km), **godz. 12.00** – start kat. Fit (21 km) i Pro (41 km), **godz. 13.30-14.45** – dekoracje. Organizatorem cyklu jest grupa Cezarego Zamany. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 533 005 212. Adres mailowy: biuro@zamanagroup.pl. **(MB)**

Memoriał redaktora Strzałkowskiego

Znamy już wszystkie terminy pozostałych do rozegrania eliminacji powiatowych 65. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Oto one:

7 lutego o godz. 9.00 w szkole w Sabniach – powiat sokołowski

11 lutego o godz. 9.00 w szkole w Radoryżu Smolanym – powiat łukowski

7 marca o godz. 10.00 w hali przy ul. Prusa 6 w Siedlcach – miasto Siedlce i powiat garwoliński

21 marca o godz. 14.00 w SP nr 3 w Mińsku Maz. (ul. Budowlana 2) - powiaty miński i węgrowski

Najlepsi uzyskają prawo startu w finale regionalnym, który zostanie rozegrany w drugiej połowie kwietnia w Skórcu. **(MB)**

eprasa.pl 7eb9fa6454